Wykopali kości str. 4
Wywalczyli krótszy objazd str. 5
Urzędnik pomógł psu str. 10
Zwinęli żużel jak u Barei str. 11
Ma kumpla w niebie str. 15
To kiedy łamano prawo? str. 17

Nr 22 (2130)
cena 4,50 zł
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

31.05-6.06.2023

Trzeba umieć czytać czeki...

Uśmiechać się i brać, co dają

W całej Polsce politycy PiS lansowali się podczas wręczania promes na zakup samochodów strażackich przez samorządy. Teraz samorządowcy się skarżą, że kwoty na kartonowych czekach to propagandowy chwyt.

fot. arch. OSP w Trzciance

Prezes OSP w Trzciance Grzegorz Aniszkiewicz, Maria Koc i Bogumiła Głaszczka

W wielu lokalnych mediach pojawiały się relacje z wręczania jednostkom OSP czeków na 950 tys. zł na zakup wozu strażackiego. Oczywiście relacje były opatrzone zdjęciami polityków PiS, wręczających symboliczne czeki z napisem: „dofinansowanie do zakupu średniego wozu strażackiego". Na „cennych" tekturkach były też symbole: Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwa Klimatu i Środowiska oraz Komendy Głównej PSP, a także podpisy przedstawicieli rządu. – Gdy zobaczyłam taką relację i zdjęcia, chyba na jakimś portalu powiatu radomskiego, serce mi się uradowało. Promesa wynosiła 950 tys. zł! – mówi **Bogumiła Głaszczka**, wójt gminy Wilga. A gmina czekała właśnie na rozpatrzenie wniosku z tego samego programu rządowego. – W budżecie zarezerwowaliśmy na samochód dla straży 500 tys. zł. Nie otrzymaliśmy informacji o rozstrzygnięciu wniosków, tylko, podobnie jak pozostali wójtowie z Mazowsza, dostaliśmy zaproszenie do Węgrowa na przekazanie promes, czyli symbolicznych czeków.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Tajemniczy radny

Nie odbiera telefonów, nie odpowiada na pytania. Przewodnicząca rady: – Nikt go nie zna.

CZYTAJ STR. 3

Byli przyjaciółmi, teraz są „szkodnikami".

W WLKS poszli na noże

A jeszcze do niedawna wzajemnym pochwałom nie było końca...

CZYTAJ STR. 30

Ranną kobietę zabrał śmigłowiec

fot. KPP Łosice

29 maja w miejscowości Raczyny w gm. Przesmyki kierująca audi A4 37-letnia mieszkanka pow. łosickiego, jadąc drogą z pierwszeństwem przejazdu, zderzyła się z kierującym volkswagenem 27-letnim mężczyzną z pow. łosickiego, który nie ustąpił jej pierwszeństwa przejazdu. – Od kierujących pobrano krew do badań – poinformowała podkom. **Ewelina Radomyska** z siedleckiej policji.

– Zgłoszenie o wypadku otrzymaliśmy o godz. 7.45. Pojazdami podróżowali tylko kierujący. Oboje po zderzeniu byli zablokowani w samochodach. Mężczyznę z obrażeniami ciała, ale przytomnego zabrała do szpitala karetka pogotowia. Kobietę nieprzytomną z urazem głowy zabrał śmigłowiec LPR – poinformował mł. bryg. **Paweł Kulicki** oficer prasowy siedleckiej PSP. (**ak**)

R E K L A M A

Sprzedam nowy, klimatyczny dom pod Warszawą na trasie z Siedlec
Tel. 602 22 95 45
eprasa.pl 32a2cf962e

Prosił o nagie zdjęcia i...

Nalegał na spotkanie

Dzięki pracy policjantów z garwolińskiej komendy do policyjnego aresztu trafił 40-latek, który korespondując z małoletnią nalegał na spotkanie i przesłanie jej nagich zdjęć.

Mężczyzna na przełomie lutego i marca nawiązał kontakt z małoletnią poniżej lat 15 za pośrednictwem popularnego komunikatora na portalu społecznościowym.

– Mężczyzna chciał, żeby dziewczynka przesłała mu swoje nagie zdjęcia i nalegał na spotkanie. Dzięki czujności i odpowiedzialnej reakcji rodzica, który przerwał korespondencję, nie doszło do przekazania zdjęć, ani do spotkania – mówi podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa garwolińskiej policji. – Policjanci pracowali nad ustaleniem tożsamości sprawcy, który posługiwał się fikcyjnym kontem. Kryminalni zatrzymali 40-latka, zabezpieczyli też jego sprzęt elektroniczny. Mężczyzna usłyszał zarzut z art. 200a§2 kk, za który Kodeks karny przewiduje karę do 2 lat więzienia.

Wobec podejrzanego prokurator zastosował środek zapobiegawczy w postaci policyjnego dozoru oraz zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej. (**ak**)

Od iskry z komina

fot. OSP Wiśniew

28 maja w Izabelinie wybuchł pożar w drewnianym domu. W sześciogodzinnej akcji gaśniczej brało udział 12 zastępów, 60 strażaków.

– Zgłoszenie o pożarze otrzymaliśmy o 9.30. Pożarem objęte były dach i poddasze drewnianego domu – mówi mł. bryg. **Kamil Płochocki**, oficer prasowy mińskiej PSP. – Ogień udało się opanować po 1,5-godzinnej akcji, dalej było już dogaszanie i rozbiórka pogorzeliska. Mieszkańcy opuścili dom przed przyjazdem straży. Spaleniu uległ dach i pierwsze piętro. Prawdopodobną przyczyną pożaru były iskry z komina. (**ak**)

Podpaliła magazyn, trafiła do aresztu

Łochowscy policjanci zatrzymali 48-letnią kobietę, podejrzaną o podpalenie magazynu opakowań kartonowych w Zespole Pałacowym Folwark w Łochowie.

Pożar wybuchł w niedzielę, 14 maja, wieczorem. Strażacy otrzymali informację, że pali się skład opakowań kartonowych przy zapleczu kuchennym. Ogień rozprzestrzenił się na elewację budynku (pożarem zostało objęte około 80 m^2 elewacji oraz zadaszenie. Przed przyjazdem straży pracownicy ewakuowali gości hotelowych oraz personel na zewnątrz budynku (28 osób) oraz odłączyli prąd.

Sprawne działania strażaków (w akcji brało udział 6 zastępów OSP i PSP) zapobiegły rozprzestrzenieniu się ognia. Po ugaszeniu pożaru przeprowadzono prace rozbiórkowe i wodą przelano pogorzelisko. Straty spowodowane pożarem oszacowano na około 500 tys. zł.

Po odjeździe strażaków do działania przystąpili policjanci. Funkcjonariusze z komisariatu w Łochowie ustalili osobę podejrzaną o podpalenie. Jest nią 48-letnia kobieta. Została zatrzymana, a Sąd Rejonowy w Węgrowie zastosował wobec podejrzanej areszt tymczasowy na 3 miesiące. Kobiecie grozi do 10 lat więzienia. (**sej**)

Wysiadł z samochodu na autostradzie

27 maja przed godziną 16, na autostradzie A2 na wysokości miejscowości Cisie, kierujący toyotą zatrzymał auto na pasie awaryjnym, by naprawić usterkę.

– W tym czasie pasażer toyoty, znajdujący się poza pojazdem, został potrącony przez przejeżdżającego forda – mówi sierż. sztab. **Elżbieta Zagórska** z mińskiej policji. – Mężczyzna został przetransportowany LPR do szpitala. (**ak**)

R E K L A M A

PROFESJONALNE POSADZKI BETONOWE

Blik Bet ADAM SZOSTAK

tel. 696 463 784
posadzki-mazowieckie.pl

Odnaleźli zaginioną nastolatkę

Zgłoszenie o zaginięciu 12-letniej dziewczynki wpłynęło do garwolińskiej policji 25 maja przed godz. 16. Ostatni raz widziano ją z wózkiem i pluszowym misiem podczas zabawy na podwórku.

– Jej zniknięcie zgłosiła zaniepokojona matka, która z pomocą sąsiadów sprawdziła okolicę domu i ulubione miejsca pobytu dziecka. Bez rezultatu. Dlatego poprosiła o pomoc policję – informuje podkom. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej policji. – W krótkim czasie kilkudziesięciu funkcjonariuszy rozpoczęło poszukiwania, a w komendzie ogłoszono alarm i zorganizowano wsparcie strażaków. Policjanci ruchu drogowego garwolińskiej komendy kilkadziesiąt minut od zgłoszenia odnaleźli 12-latkę. Dziecko znajdowało się pół kilometra od miejsca zamieszkania. Funkcjonariusze zaopiekowali się małoletnią, którą przekazali bliskim. (**ak**)

Zderzenie na Warszawskiej

27 maja ok. godz. 8. na ul. Warszawskiej w Siedlcach zderzyły się samochody fiat i kia. Prawdopodobnie kierujący samochodem kia, wyjeżdżając z ul. Piotrowskiego, nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu fiatem.

W wyniku zderzenia poszkodowany został kierujący fiatem. Przewieziono go do szpitala. (**ak**)

fot. AK

Gmina Grębków

Spotkanie z profesorem

Czy człowiek jest w stanie zmienić lub wpłynąć na globalne zmiany klimatu? Jakie będą obecne i przyszłe skutki zmian w ekosystemach na naszej planecie? Na te i inne pytania padły odpowiedzi podczas spotkania członków Klubu Seniora w Grębkowie z prof. **Piotrem Głowackim**.

Spotkanie z pracownikiem naukowym Instytutu Geografii Polskiej Akademii Nauk odbyło się 25 maja. Gość za pomocą prezentacji starał się opowiedzieć, jakie procesy zachodzące na ziemi mają wpływ na globalne i lokalne zmiany klimatu. Omówił procesy naturalne, które mają wpływ na klimat na naszej planecie oraz skupił się na tym, czy człowiek jest w stanie zmienić lub wpłynąć na globalne zmiany klimatu.

– Spotkanie było bardzo interesujące. Seniorzy zobaczyli ciekawe prezentacje i film. To fascynująca wiedza, a prelegent świetny, z pasją i sercem – mówi **Wanda Miszczak**, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Grębkowie, przy której działa Klub Seniora. (**sej**)

fot. arch. GBP Grębków

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

Dziadki dwa: Kaczyński i Tusk

Poseł Marek Sawicki w RMF: ***Uczepiliście się 800 plus rzuconego przez Jarosława Kaczyńskiego podczas wiecu wyborczego. Trzeba zaproponować kompletnie nową dyskusję. Trzecią drogę, gdzie przestaniemy się licytować na pomysły dwóch dziadków, którzy uparli się, że trzeba dać 800 plus. Oddajmy decyzję w sprawach aktywności gospodarczej, pomocy społecznej 40-latkom, tym, którzy aktualnie mają dzieci i nimi się zajmują***.

!!!

Pomroczność nie całkiem jasna...

W swojej „recenzji patronackiej" „Życie Siedleckie" zapowiada: ***Powieść „Mrok" Wiktora Mroka wydawnictwa Initium***. Trzy akapity niżej zmienia jednak zdanie w sprawie tytułu powieści – nie „Mrok", lecz „Bohater": ***„Bohater" to czwarta część powieści Wiktora Mroka***.

Mówiąc precyzyjnie: To czwarta z powieści Wiktora Mroka.

Dobre rozeznanie

Trener Marek Saganowski nieoczekiwanie odszedł z II-ligowej Pogoni Siedlce. Zespół nadal pozostaje w grze o udział w barażach o awans do I ligi – poinformowało „Echo Katolickie". Opublikowało również rozmowę z byłym trenerem, który aktualnie prowadzi Wisłę Płock w Ekstraklasie. Były trener Marek Saganowski w wywiadzie chwali władze siedleckiego klubu: ***To, co zarząd Pogoni zrobił wcześniej, zatrudniając Marka Saganowskiego, to jest efekt dobrej pracy i rozeznania w środowisku piłkarskim***.

Pointę dopisało piłkarskie życie: Pogoń Siedlce nie ma szans na grę w wyższej lidze, a Wisła Płock właśnie spadła z Ekstraklasy. Po prostu zawrót głowy od sukcesów.

Dla wtajemniczonych

Z relacji „Życia Siedleckiego" ze spotkania ze specjalizującą się w tematyce rosyjskiej reporterką Barbarą Włodarczyk: ***Pomimo że wielu Rosjan opuściło kraj, jak podkreśliła prelegentka, według wyznań wielu na PPŻ*** (skrót dla wtajemniczonych), ***to nadal w kraju według statystyk, które zostały przytoczone, aż – choć wydaje się to niemożliwe – 83% Rosjan popiera swego dowódcę i jego działania***.

Nieodgadnione i skomplikowane jak rosyjska dusza...

Okulista Trzeci

Uśmiechać się i brać, co dają

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Dzwoniłam do strażaków i do kolegów wójtów, których zaproszono do Węgrowa, ale nikt nie wiedział, ile tej dotacji nam dali. Nawet jeszcze na miejscu pytaliśmy się: ciekawe, ile nam dadzą.

To była tajemnica, aż do momentu wręczenia czeków. A na przekazanie promes na dofinansowanie zakupu samochodów ratowniczo-gaśniczych dla jednostek OSP z 11 powiatów województwa mazowieckiego przyjechali politycy PiS: **Waldemar Kraska**, podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia, senator **Maria Koc** oraz posłowie **Teresa Wargocka, Krzysztof Tchórzewski** i **Maciej Górski**. Promesy wręczono przedstawicielom jednostek OSP z powiatów: garwolińskiego, łosickiego, makowskiego, mińskiego, ostrołęckiego, ostrowskiego, pułtuskiego, siedleckiego, sokołowskiego, węgrowskiego, wyszkowskiego.

– No, jak zobaczyłam, że dofinansowanie wynosi 950 tys. zł, to była ekscytacja. „Kurczę, 950 tysięcy!", cieszyłam się w duchu – wspomina pani wójt.

Radość nie trwała zbyt długo. – Bo na drugiej stronie kartonowych czeków, drobnym drukiem, napisano kwoty dofinansowania i kwoty wkładu własnego gminy. W naszym przypadku dotacja wyniosła 450 tys. zł, a nasz wkład własny to było 500 tys. zł.

Okazało się, że te szumne 950 tys. zł to koszt zakupu samochodu, a nie dotacji!

– Wybory już czuć. Oni dają nam promesę, na której są z przodu podpisy przedstawicieli rządu, ale nie ma ani słowa o gminach, które wyłożyły spore pieniądze na te wozy strażackie – dodaje Bogumiła Głaszczka.

Wójt gminy Wilga zauważa, że 950 tys. zł to cena „gołego" wozu strażackiego, bez wyposażenia.

– Z miesiąca na miesiąc te samochody drożeją o 100 czy nawet 200 tys. zł. Nam udało się jeszcze zdobyć 150 tys. zł z Urzędu Marszałkowskiego. Właśnie podpisaliśmy umowę. Za chwilę rozstrzygamy przetarg. Mam nadzieję, że w sumie 1,1 mln zł na wóz strażacki nam starczy – mówi Bogumiła Głaszczka.

Gminę Garwolin wóz strażacki będzie kosztował 1,2 mln (rozstrzygnięto przetarg), czyli samorząd musi dołożyć 750 tys. zł, bo dotacji dostał tylko 450 tys. zł. Gmina zwiększy kwotę pożyczki, którą zaciągnęła na wkład własny. Wójtowie niektórych gmin nie chcą już rozmawiać o spotkaniu w Węgrowie, ani o tym, ile będą musieli dokładać do wozów. Cieszą się, że w ogóle jakieś pieniądze spłynęły od rządu. Ale niektórzy zdradzają zakulisowe rozmowy.

– Chyba większość z nas była niezbyt miło zaskoczona adnotacjami z tyłu czeków. Dowiedzieliśmy się przy okazji, że jeden z naszych kolegów samorządowców już w tamtym roku wnioskował o dotację na zakup wozu strażackiego. Jego wniosek nie zyskał poparcia, bo gmina jako wkład własny zarezerwowała 300 tys. zł. W tym roku zarezerwowali 600 tys. zł, więc zgodnie z informacją na czeku dostali tylko 350 tys. zł. Mówił, że sam sobie strzelił w kolano. A dla mnie to po prostu niesprawiedliwe, bo powinniśmy wszyscy mieć taki sam wkład własny i dotację – mówi jeden z wójtów, ale ze względu na chęć dobrej współpracy z rządem PiS prosi o nie podawanie personaliów.

– Jeden z samorządowców twierdził na spotkaniu w Węgrowie, że w powiecie radomskim gminy miały tylko 250 tys. zł wkładu własnego, a dostały po 750 tys. zł dotacji – mówi Bogumiła Głaszczka, ale zaznacza, że nie sprawdzała tej informacji. – Nie miałam po prostu na to czasu. Na razie mamy kartonowe czeki, pieniędzy na koncie nie ma, ale skoro promesy są przyznane, to myślę, że dotacja jest pewna.

Zapytaliśmy senator Marię Koc, czy podanie na czekach kwoty dofinansowania 950 tys. nie jest propagandą polityczną oraz o to, dlaczego różne samorządy miały różniące się wkłady własne, a tym samym różne kwoty dofinansowań.

– Nie ja przygotowywałam czeki, nie ja organizowałam tę uroczystość, nie mam żadnej wiedzy w kwestiach, o jakie pani pyta. Gospodarzem uroczystości była Komenda Wojewódzka PSP. Proponuję zwrócić się do nich z prośbą o odpowiedź na pytania. Ja byłam jednym z wielu gości zaproszonych na to spotkanie – napisała w mailu Maria Koc.

Zapytaliśmy. Czekamy na odpowiedź.

MILENA CELIŃSKA

Siedlecki STBS ma wolne mieszkania.

Będą jeszcze chętni?

Wizualizacja nowego bloku

Siedleckie Towarzystwo Budownictwa Społecznego buduje kolejny blok przy ulicy Gospodarczej w Siedlcach. Jest tam jeszcze 7 wolnych mieszkań.

W budynku będzie w sumie 50 mieszkań. Jak mówi prezes STBS **Adam Zawadzki**, początkowo chętnych było sporo, ale zniechęciły ich wysokie koszty partycypacji w budowie.

– Jestem jednak pewien, że do zakończenia inwestycji te lokale znajdą chętnych – mówi prezes. – Zostały nam już tylko mieszkania o powierzchni około 45 m^2. Te mniejsze i większe znalazły już najemców. Początkowo dzwoniliśmy do wszystkich chętnych z listy, bo mieli pierwszeństwo w wynajmie. W tej chwili może to zrobić każdy, kto się do nas zgłosi.

Powodem zmniejszonego zainteresowania był wzrost kosztów inwestycji. W stosunku do ceny kosztorysowej STBS musi zapłacić za budowę o 700 tys. zł więcej niż planowano.

– W tej chwili odbieramy telefony od ludzi z całej Polski, którzy są zainteresowani przeprowadzką do Siedlec – dodaje prezes. – Jestem przekonany, że do zakończenia inwestycji wszystkie mieszkania zostaną wynajęte.

Każdy najemca musi na początek wpłacić 30% kosztów budowy mieszkania. W przypadku lokalu o powierzchni 45 m^2 jest to nieco ponad 100 tys. zł.

Budowa ma potrwać do końca listopada przyszłego roku.

JUSTYNA JANUSZ

Śmierć w komorze

Policjanci pod nadzorem garwolińskiej prokuratur wyjaśniają okoliczności śmierci 67-latka, znalezionego w beztlenowej komorze chłodniczej na owoce i warzywa w miejscowości Stare Podole w gm. Wilga.

– Do zdarzenia doszło 24 maja przed godziną 22. Mężczyznę w wieku 67 lat znaleziono w przechowalni na owoce i warzywa, gdzie jest bardzo niskie stężenie tlenu. Lekarz stwierdził zgon – mówi podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa garwolińskiej policji. – Policjanci przeprowadzili szczegółowe oględziny miejsca zdarzenia, zabezpieczyli ślady, przesłuchali świadków.

Wykonane na miejscu czynności pod bezpośrednim nadzorem prokuratora wstępnie wykluczają, aby śmierć mężczyzny nastąpiła w wyniku przestępstwa. Więcej na temat przyczyny zgonu będzie wiadomo po sekcji zwłok.

Komora kontrolowanej atmosfery jest pomieszczeniem beztlenowym. Warunki, w jakich przechowuje się owoce i warzywa, są dla człowieka śmiertelne. Aby bezpiecznie do niej wejść, należy ją rozhermetyzować i napowietrzyć, czyli doprowadzić do bezpiecznego stężenia tlenu, albo użyć aparatu tlenowego. (**ak**)

Nie ma możliwości, by dołożyć kasę do nocnej opieki stomatologicznej.

Musi boleć?

Radna **Iwona Orzełowska** pyta o nocną opiekę stomatologicznej w Siedlcach.

Od ponad kilku lat w Siedlcach nie można dostać się w nagłych przypadkach do dentysty w dni wolne i w niedziele.

– A potrzeby są bardzo duże – mówi radna. – Mieszkańcy proszą o pomoc, bo w tej chwili z bólem zęba w weekend muszą jeździć do Warszawy. To naprawdę dziwne, że w naszym mieście nie ma dentysty, który pomógłby w nagłych przypadkach.

Podobne dyskusje wybuchają co jakiś czas na fejsbukowych grupach dotyczących Siedlec. W weekend lub wieczorami pojawiają się dramatyczne posty z prośbą o pomoc, bo ból jest tak silny, że ciężko wytrzymać do rana. Jak na razie jedyną „receptą" na skorzystanie z pomocy stomatologa w weekend jest wyjazd do prywatnej placówki w Stoczku Łukowskim lub w Warszawie.

Naczelnik wydziału bezpieczeństwa i spraw społecznych siedleckiego magistratu **Leszek Borkowski** mówi, że NFZ już kilka razy ogłaszał konkurs na świadczenie tych usług, ale nie było chętnych. Problemem są oczywiście zbyt niskie stawki, proponowane przez NFZ.

– A może powinniśmy się zastanowić, czy nie dołożyć pieniędzy z budżetu? – pyta Iwona Orzełowska.

Naczelnik kwituje to krótko: – Nie ma takich prawnych możliwości. (**jj**)

Srogi mandat i punkty karne

23 maja w Woli Koryckiej Dolnej policjanci ruchu drogowego zauważyli audi jadące z ogromną prędkością.

– Kiedy dokonali pomiaru, okazało się, że kierowca jechał 124 km na godzinę w terenie zabudowanym. Za kierownicą siedział 26-latek, który z uwagi na fakt, że w sposób rażący złamał przepisy drogowe, został ukarany mandatem w wysokości 2,5 tys. zł i 15 punktami karnymi. Policjanci zatrzymali jego prawo jazdy na 3 miesiące – poinformowała podkom. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej policji. (**ak**)

Gmina Liw

Stulatka z Jarnic

Anna Domańska, mieszkanka Jarnic w gminie Liw, 20 maja obchodziła piękny jubileusz 100-lecia urodzin. Z tej okazji jubilatkę odwiedziło wielu gości, m.in. przedstawiciele władz samorządowych – wójt gminy Liw **Bogusław Szymański**, przewodniczący rady gminy **Mieczysław Jaszczur** oraz pracownik UG Liw ds. ewidencji ludności **Małgorzata Mrawiec**.

Samorządowcy złożyli jubilatce najlepsze życzenia: zdrowia, radości i pomyślności na dalsze szczęśliwe życie, wręczając bukiet kwiatów i kosz upominkowy. Uroczystość przebiegała w serdecznej i rodzinnej atmosferze, w otoczeniu najbliższej rodziny.

Pani Anna Domańska urodziła się 20 maja 1923 roku w miejscowości Jarnice. Pomimo zacnego wieku cieszy się dobrym zdrowiem. Wychowała dwóch synów, ma pięciu wnuków i pięciu prawnuków. Całe życie związała z Jarnicami, gdzie nadal mieszka, otoczona troskliwą opieką rodziny. (**sej**)

fot. arch. UG Liw

Anna Domańska

eprasa.pl 32a2cf962a

Odnaleziono ludzkie szczątki podczas prac przy rozbudowie ulicy.

Czy to zapomniany cmentarz?

Przy budowie kanalizacji deszczowej w ul. Zwycięstwa w Węgrowie natrafiono na ludzkie szczątki. Roboty zostały wstrzymane. Na miejscu pracują archeolodzy.

– To żmudna i precyzyjna praca. Kości trzeba najpierw oczyścić, potem zrobić dokumentację fotograficzną i rysunkową, a na końcu wydobyć i zdeponować – tłumaczy archeolog **Bożena Bryńczak**, która kieruje pracami badawczymi. – Pracujemy tu dopiero kilka dni, nie umiem określić, ile czasu nam to jeszcze zajmie.

Początkowo wydawało się, że to może incydent, ale gdy kości było coraz więcej, zdecydowano się na przerwanie prac budowlanych. We wtorek, 23 maja, na stronie starostwa opublikowano komunikat: – Informujemy, że podczas prac związanych z wykonywaniem kanalizacji deszczowej przy rozbudowie ul. Zwycięstwa, na odcinku od skrzyżowania z ul. Żagana do ul. Traugutta, natrafiono na ludzkie szczątki. Prace ekshumacyjne są prowadzone pod ścisłym nadzorem archeologicznym oraz Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. W związku z koniecznością wstrzymania robót możliwe jest opóźnienie w terminie wykonania zadania. Przepraszamy za utrudnienia i prosimy o wyrozumiałość.

Od kilku dni w wykopie pracują archeolodzy. Już na początku, zaraz po oczyszczeniu powierzchni, natrafili na około 50 wykopów grobowych. Na początku znajdowano w nich pojedyncze kości, z czasem czaszki i całe szkielety. Szczątki leżą dość płytko, około 70-90 cm od powierzchni obecnej drogi (stara droga była kilkanaście centymetrów niżej).

Zaraz po odnalezieniu szczątków niektórzy z mieszkańców Węgrowa stawiali hipotezy, że są to kości z pochówków z czasów II wojny światowej albo z połowy XIX wieku, kiedy szalała epidemia cholery.

Archeolog Bożena Bryńczak wyklucza, że szczątki są z czasów II wojny światowej. W wątpliwość poddaje też hipotezę, że to ofiary epidemii cholery z okresu XIX wieku. – Gdyby to były pochówki choleryczne, to na pewno nie byłoby ich w obrębie miasta. Po drugie, mielibyśmy do czynienia z masowymi grobami. A tu mamy pochówki w pojedynczych układach, zgodne z rytem chrześcijańskim, czyli zorientowane głową w kierunku zachodnim, bo tak dawniej ludzi chowano – mówi pani archeolog. – Wydaje się, że mamy do czynienia z zapomnianym cmentarzem. Kiedy powstał i z jakiego czasu są szczątki? To będzie można stwierdzić po przeprowadzeniu badań antropologicznych. Układu cmentarza też nie określimy, gdyż badania prowadzimy w wykopie o szerokości 1,6 metra.

Grupa archeologów, oprócz małych szpadelków i pędzli, posługuje się również wykrywaczem metali z nadzieją, że oprócz kości znajdą się w wykopach jakieś dewocjonalia (krzyżyki, medaliki) czy metalowe guziki. Jak na razie oprócz kilku gwoździ nic nie znaleziono. Nawet fragmentów trumien.

Odkryciem ludzkich szczątków zainteresowała się policja i prokuratura. W ubiegłym tygodniu na miejscu pojawili się policjanci z grupy dochodzeniowo-śledczej oraz technik kryminalistyki KPP w Węgrowie. Była też pani prokurator z węgrowskiej prokuratury. Po oględzinach policjanci stwierdzili, że groby mają więcej niż 50 lat, więc nie jest to temat kryminalny tylko archeologiczny.

fot. Sej

Znaleziskiem są zaciekawione, ale też i zmartwione, władze powiatu węgrowskiego. W końcu odkrycie cmentarza (być może nawet sprzed kilkuset lat) nie co dzień się zdarza, ale prace z tym związane hamują prowadzenie inwestycji. – Trochę mnie niepokoi, że to wszystko się przedłuża, ale nie mamy innego wyjścia, musimy czekać – mówi starosta węgrowska **Ewa Besztak**. – Gdy badania archeologiczne się zakończą, bez zbędnej zwłoki ruszymy z pracami, by je jak najszybciej zakończyć i oddać inwestycję do użytku. Na to bowiem czekają nie tylko kierowcy, ale przede wszystkim osoby, które mieszkają przy tej ulicy.

A co z kośćmi odkrytymi w wykopie? Jak wyjaśnia archeolog Bożena Bryńczak, zostaną wyjęte z wykopu, zdeponowane i przekazane do badań antropologicznych. A później zazwyczaj zleca się ich ponowny pochówek na współczesnym cmentarzu. Oczywiście na koszt inwestora.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Przegląd wrócił! Ale tańczyli!

Patronat „TS"

Na XXI Regionalny Przegląd Zespołów Tanecznych w Borkach Wyrkach, organizowany przez: Regionalne Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Kornel", Zespół Szkół Niepublicznych w Borkach Wyrkach we współpracy Gminnym Ośrodkiem Kultury w Zbuczynie, wpłynęły 52 zgłoszenia.

- Przegląd jest imprezą cykliczną, ma zasięg regionalny – mówi **Ewa Ząbek**, dyrektor Zespołu Szkół w Borkach Wyrkach. - Po trzyletniej przerwie powróciliśmy do tej imprezy. Cieszy się od lat dużym zainteresowaniem.

Zespoły taneczne, które zgłosiły się do konkursu, przyjechały z: Sarnak, Łosic, Mińska Mazowieckiego, Białej Podlaskiej, Łukowa, Radzynia Podlaskiego, Zbuczyna, Siedlec, Mordów, Wohynia, Chodowa, Wiśniewa, Pruszyna Pieniek, Mokobód. W przeglądzie uczestniczyło ponad 820 dzieci i młodzieży oraz instruktorzy, choreografowie, opiekunowie i rodzice (około 1000 osób!).

Przegląd został objęty honorowym patronatem przez: marszałka województwa mazowieckiego, mazowieckiego kuratora oświaty, starostę powiatu siedlckiego, prezydenta Siedlec, wójta gminy Zbuczyn, wójta gminy Siedlce, wójta gminy Wiśniew. (**ak**)

Więcej na tygodniksiedlecki.com

zdjęcia: Aleksander Skums

R E K L A M A

Firma TYM-BUD sp. z o.o.
msc. Jagodnia 28, 08-110 Siedlce, www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

R E K L A M A

Piłsudskiego 39
Mińsk Mazowiecki
Płowiecka 25, Warszawa
tel. 501 040 501
Meble z drewna
MebleSosnowe.Eu

SONDA

FitFor55 to dla Europy i Europejczyków...

Oddano głosów: 134

W tym tygodniu pytamy:

Czy powrót do tradycji wiejskich potańcówek to dobry pomysł?

– tak
– nie
– to chyba jakiś żart
– nie mam zdania

Głosować można na: **tygodniksiedlecki.com**

Mieszkańcy ulicy Domanickiej nie będą jeździć wielokilometrowym objazdem.

Ale lekko nie będzie...

Miasto utwardzi ulicę Borowikową, by służyła za objazd na czas budowy autostrady.

To pozwoli zaoszczędzić mieszkańcom Domanickiej i okolic kilkanaście kilometrów drogi, pieniądze na paliwo, a przede wszystkim czas dojazdu do pracy lub szkół.

Na ostatniej sesji siedleckiej rady miasta mieszkańcy ulicy Domanickiej pojawili się z transparentem: „Panie prezydencie, jest pan na dobrej drodze, by spalić za sobą niejeden most". Kilka dni wcześniej zawiązał się komitet protestacyjny mieszkańców „Po drugiej stronie A2". Na jego czele stanął **Grzegorz Orzełowski**, który mieszka w okolicy planowanego objazdu. W szybkim czasie zebrano ponad 700 podpisów wspierających działania komitetu.

Budowa autostrady A2 wymaga wyburzenia wiaduktu na ul. Domanickiej. To odcina tę cześć miasta od reszty Siedlec, a objazdy wyznaczono przez Żelków (dodatkowe 8-10 kilometrów w jedną stronę). Komitet zaproponował inne rozwiązanie: utwardzenie ul. Borowikowej i poprowadzenie nią objazdu. Dziwić może, że władze miasta od początku nie zaproponowały takiego wyjścia.

Naczelnik wydziału dróg **Wojciech Cylwik** tłumaczył, że wcześniej miasto nie mogło wskazać objazdu przez Borowikową, bo prowadzono tam prace związane z budową autostrady. Możliwe stało się to dopiero wtedy, gdy firma Polaqua poinformowała, że w odpowiednim czasie je zakończy. Nie będzie więc kolizji.

Mieszkańcy okolicy zwrócili uwagę władzom miasta, że nie dogadały się z gminą, bo gdy wskazano objazd przez Żelków, wójt gminy Siedlce poinformował, że będzie to objazd nie przez Żelków tylko przez Rakowiec, bo gmina właśnie zaczyna remontować drogę „wyznaczoną" przez miasto.

– To nie tak, że nie chcemy puścić tego objazdu wskazaną ulicą, czyli od firmy Elmo do świetlicy w Rakowcu – tłumaczył zastępca wójta gminy Siedlce **Sławomir Jagiełło**. – Postanowiono, że objazd będzie prowadził naszą drogą, ale nikt nie zapytał, czy ona się do tego nadaje. A my dostaliśmy 4 mln zł dofinansowania i właśnie rozpoczynamy remont. Rozstrzygnęliśmy już przetarg, mamy 5 miesięcy na wykonanie prac, a zakładamy, że remont potrwa do końca roku.

fot. JJ

Naczelnik Wojciech Cylwik zwraca jednak uwagę, że zgodnie z prawem, pierwszeństwo we wskazaniu objazdu ma wykonawca autostrady. – No, ale nie chcemy blokować gminie inwestycji – zapewnia.

Przedstawiciele firmy Strabag, która będzie budować autostradę w rejonie ul. Domanickiej, zapowiedzieli, że poczekają z burzeniem wiaduktu do czasu, gdy będzie można przejechać ulicą Borowikową. Wygląda więc na to, że objazd zostanie uruchomiony po 1 listopada.

Grzegorz Orzełowski zaproponował jeszcze jedno rozwiązanie: przekształcenie ul. Borowikowej w jednokierunkową i poprowadzenie nią objazdu w stronę miasta. Powrót odbywałby się ul. Dzieci Zamojszczyzny. – Ulica Borowikowa jest dość wąska – tłumaczy Grzegorz Orzełowski. – Wystarczy utwardzić 300-400 metrów ul. Dzieci Zamojszczyzny, a będzie to ulga dla kierowców i mieszkańców.

Grzegorz Orzełowski zapytał na sesji prezydenta, czy zrobiono pomiary ruchu ul. Domanicką. Okazało się, że nie. Pomiary we własnym zakresie zrobili członkowie komitetu protestacyjnego. – Codziennie Domanicką jeździ ponad 4700 samochodów – relacjonuje Grzegorz Orzełowski. – To naprawdę spory ruch.

fot. A. Król

Wystarczy utwardzić ulicę Borowikową, by objazdy były krótsze.

Przez 1,5 roku, czyli przez czas budowy autostrady, cały ten ruch zostanie skierowany na ul. Borowikową.

Innym problemem pozostaje objazd dla autobusów MPK. One Borowikową nie pojadą, będą musiały jechać przez Żelków. To oznacza wydłużenie czasu dojazdu. Prezes MPK **Jacek Dmowski** zapewnia, że dojazd do miasta będzie dłuższy o zaledwie 12 minut. Mimo że autobusy będą przejeżdżały przez drugą strefę, to mieszkańcy Siedlec będą mogli korzystać z biletów pierwszej strefy, więc nie zapłacą więcej. A na ile ten objazd zwiększy czas dojazdu uczniów do szkół? Czy będą musieli czekać na przystanku już od 6. rano?

– Może MPK mogłoby skorzystać z małych busów i dowozić dzieci ulicą Borowikową do pętli autobusowej na ulicy Leśnej? – proponował Grzegorz Orzełowski.

Na razie władze miasta nie wypowiedziały się na temat tej propozycji.

Mieszkańcy ul. Domanickiej mówią, że są usatysfakcjonowani propozycją objazdu przez ul. Borowikową. – Dziwi nas, że wcześniej nikt na to nie wpadł – mówi jedna z kobiet. – Gdyby nie ten protest, to pewnie przez 1,5 roku musielibyśmy jeździć przez Żelków.

Część mieszkańców zarzucała władzom Siedlec brak informacji o planowanym objeździe. – Nie było niczego chociażby na przystankach – mówi starszy mężczyzna. – Ja z Internetu nie korzystam, a chyba w tak ważnej sprawie to powinniśmy być informowani inaczej niż tylko przez Internet.

JUSTYNA JANUSZ

V Siedlecki Slam Poetycki

W poetyckiej imprezie na skwerze przy fontannie, zorganizowanej przez liderów Grupy Literackiej Witraż – **Barbarę Maksymiuk** i **Krzysztofa Tomaszewskiego** oraz Miejski Ośrodek Kultury, wzięło udział 22 poetek i poetów. Zasady były proste: po wybrzmieniu gongu autor zaczyna czytać swoje wiersze. Jego wystąpienie nie może przekroczyć 3 minut. O tym, że czas minął, przypomina mu gong, po którym – chce, czy nie chce – musi zakończyć czytanie i zejść ze sceny. Kolejność prezentacji była losowana z kapelusza.

Autorskie wiersze i ich interpretację oceniało siedmioosobowe jury z publiczności, wskazane przez organizatorów. Po każdej prezentacji jurorzy podnosili do góry tabliczki z liczbami od 1 do 5.

Najwięcej punktów – po 32 – zgromadziły trzy poetki: **Beata Rucińska** (wystąpiła jako pierwsza), **Natalia Ryn** oraz **Łucja Grochowska**. Potrzebna więc była dogrywka, w której autorki prezentowały nowe wiersze. W dogrywce najwięcej punktów (aż 34) zgromadziła Beata Rucińska, więc to ona zwyciężyła w poetyckiej rywalizacji. Drugie miejsce zajęła Natalia Ryn (30 punktów), a trzecie Łucja Grochowska (27 p.). Laureatki otrzymały dyplomy i nagrody finansowe z rąk dyrektora MOK **Mariusza Woszczyńskiego**. (**sej**)

Łucja Grochowska, Natalia Ryn i Beata Rucińska fot. sej

R E K L A M A

NEODERM
ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)
08-110 Siedlce
tel. 507 144 206
neoderm.pl
Otwarte:
pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

DERMATOLOGIA
MEDYCYNA
ESTETYCZNA
Nowość w Siedlcach!
• DEPILACJA LASEROWA
• CHIRURGIA (ZABIEGI)
• GINEKOLOGIA

R E K L A M A

ODMIENIMY TWÓJ
UŚMIECH
CENTRUM
NOWOCZESNEJ
IMPLANTOLOGII
Mińsk Maz., ul. Warszawska 141
601 84 07 84
FOCUSCLINIC®

ZAKŁAD MIĘSNY
WIERZEJKI
TUSZONKA WIEPRZOWA
na raz
Polecamy nowe produkty „na raz"

MOIM ZDANIEM...

Czy chcesz być dorosły?

KORNELIA PRZYBYŁEK
grupa 6-latków MP nr 15 w Siedlcach

Myślę, że życie dorosłych jest bardzo fajne – mogą sami chodzić do pracy, mają własne pieniądze, mogą spotykać się z przyjaciółmi. Fajne jest to, że mogą kupować to, co chcą, i nie muszą nikogo pytać, czy mogą. Ja bym chciała kupować sukienki. Mogłabym też kupić kampera i pojechać na wakacje. Dorośli mogą oglądać telewizję wieczorami i nie iść wcześniej spać. W dodatku mogą oglądać filmy dla dorosłych i dla dzieci, a dzieci tylko filmy dla dzieci. Wiem, że jak będę chodzić do pracy, to nie będę miała czasu na zabawę, ale mi to nie przeszkadza. Kim bym chciała być w przyszłości? Różnie, raz tym, raz tamtym. Teraz myślę, że chyba bibliotekarką, bo w bibliotece jest cicho.

ALA RACZYŃSKA
uczennica SP nr 1 w Siedlcach

Nie chcę być dorosła, bo dorośli mają za dużo obowiązków. Muszą opłacać mieszkanie, zarabiać na dzieci i mają dużo stresu. Wolę być dzieckiem, bo nie muszę znać się na dokumentach, mam więcej wolnego czasu, mogę mieć swoje zainteresowania i mam długie wakacje. Nie myślę o tym, co będę robiła, gdy będę dorosła. Wolałam chodzić do przedszkola niż do szkoły, bo było więcej zabawy niż nauki. I było smaczne jedzenie. Teraz mam dużo sprawdzianów, kartkówek i pracy domowej. Ciągle trzeba się czegoś uczyć. Czy się nie denerwuję, że muszę słuchać dorosłych? Nie, wolę, jak ktoś ma za mnie odpowiedzialność, i gdy wiem, że są zasady. Czy mogłabym wtedy jeść słodycze bez ograniczeń? Chyba nie, bo dorośli kupują słodycze dzieciom, a zjadają to, co zostanie. Na słodycze dla siebie żałują pieniędzy, bo muszą za wszystko płacić i jest drogo.

LENA ORNOWSKA
mieszkanka Strzały, IV kl SP

Nie chce być dorosła, bo dorośli muszą być odpowiedzialni i mają dużo obowiązków. Ja też mam sporo obowiązków, ale nie aż tyle. Moim obowiązkiem jest odrabianie lekcji, co mi trochę nie odpowiada, ale jakoś daję radę. Dzieci nie muszą chodzić do pracy, mieć rodziny. A wiadomo, że jak się ma dzieci, to trzeba zostać w domu, gdy one chorują. Zaletą bycia dorosłym jest to, że ma się swoje pieniądze, które zarobi się w pracy. Tyle że ja też mam, bo jak dostaję od kogoś, to je oszczędzam.

KACPER SKRZEK, siedlczanin, uczeń liceum

Zdecydowanie chcę być dorosły, bo dorośli mają większe możliwości zarabiania niż ja obecnie. W tej chwili mogę sobie dorabiać jedynie prostymi pracami, np. koszeniem trawy i pomaganie w sadzie. Jako dorosły będę mógł pójść do pracy, zarobić pieniądze, które przeznaczę na dalszą edukację (studia zaoczne), by zarabiać jeszcze większe pieniądze. Wiadomo, że najlepszy komfort człowiek ma wtedy, gdy nie musi nikogo o nic prosić, a w dodatku nie musi być podporządkowany nikomu, jak dzieci czy nastolatki. To po prostu większa swoboda. W przyszłości zamierzam być przedsiębiorcą.

MAJA MYSZKA
I kl SP nr 1 w Siedlcach

Chcę być dorosła, bo nie musiałabym chodzić do szkoły. I będę mogła robić, co chcę. Można powiedzieć, że lubię szkołę i swoją wychowawczynię panią Beatkę, ale wolałabym, żeby to się już skończyło. Gdybym nie chodziła do szkoły, mogłabym jeść słodycze, oglądać filmy i cały dzień być w piżamie. Do pracy bym chodziła, ale wtedy, kiedy bym chciała, liczę, że to byłyby 2 dni w tygodniu. Bardzo chciałabym zostać malarką lub rzeźbiarką, i żebym miała z tego pieniądze. Kiedy człowiek jest dorosły? Wydaje mi się, że jak ma około 20 lat. Wydaje mi się też, że dorośli mają fajne życie... może oprócz pracy, ale ci dorośli, których znam, mówią, że lubią swoją pracę. To chyba nie może być aż tak źle? (**jj**)

rys. M. Andrzejewski

Piknik rodzinny w Węgrowie

Witajcie w naszej bajce

Patronat „TS"

W **niedzielę, 4 czerwca,** w przykościelnych ogrodach parafii ewangelicko-augsburskiej w Węgrowie przy ul. Narutowicza 21 odbędzie się Piknik rodzinny „Witajcie w naszej bajce!".

Impreza jest adresowana zarówno do dzieci, jak i do dorosłych. Rozpocznie się **o godz. 16** występem zespołu „Senior z pasją". **O godz. 16.30** będzie można obejrzeć spektakl „Baśniowy pokoik" w wykonaniu aktorów Teatru Dobrego Serca. Na **godz. 17.30** przewidziano dziecięce show w wykonaniu zespołu tanecznego Max Dance.

O godz. 18 rozpocznie się koncert „Witajcie w naszej bajce" z najpiękniejszymi piosenkami z polskich i amerykańskich bajek dla dzieci. Na zaimprowizowanej scenie wystąpią: **Małgorzata Rapa, Anna Potyrała-Listwon, Piotr Kociubowski** oraz **Jacek Brzeszczyński**. Wokalistom będzie towarzyszyć orkiestra rozrywkowa Standard Brass Band pod dyrekcją **Bogusława Wróblewskiego**. Scenariusz koncertu i prowadzenie: **Zofia Paczóska**.

Ponieważ wydarzenie odbędzie się w plenerze, warto (dla własnej wygody) zabrać ze sobą kocyk. Wstęp wolny. (**sej**)

W Liwie na Dzień Dziecka

Muzeum Zbrojownia na Zamku w Liwie zaprasza dzieci i młodzież do udziału w festiwalu Humanitas, który odbędzie **1 czerwca** (Dzień Dziecka).

To już druga edycja tej największej w tej części Mazowsza imprezy edukacyjnej. Festiwalowi przyświeca motto „Nauka, Sztuka, Doświadczenie", nawiązujące do renesansowego ideału wychowania – humanitas, czyli wszechstronnego rozwoju przez doświadczenie w różnych dziedzinach nauki i sztuk oraz różnorodne dziedziny życia, pobudzające kreatywność.

Jak podkreślają organizatorzy, impreza jest wyjątkową okazją, by zainspirować dzieci i młodzież do oderwania się od rzeczywistości wirtualnej na rzecz doświadczenia i praktyki. To też przygoda, podczas której można się spotkać z wieloma ciekawymi ludźmi – od artystów, przez historyków i archeologów po rzemieślników.

W czasie festiwalu zaplanowano liczne atrakcje, m.in.: warsztaty historyczne, warsztaty przyrodnicze, gry, zabawy ekologiczne, historyczny tor przeszkód, warsztaty: muzyczno-taneczne, tańca dawnego, komponowania dźwięku, fotografii, rzeźbiarskie, teatralne; hortiterapię, sensoryczny tor przeszkód oraz strefę konstrukcyjną. Odbędzie się też spotkanie z **Alicją Wejner**, autorką książek „W moim ogrodzie", „Tutaj mieszkam" oraz spotkanie z **Józefem Wilkoniem**, ilustratorem, malarzem, rzeźbiarzem, twórcą plakatów i scenografii teatralnych, podczas którego nastąpi otwarcie wystawy dzieł mistrza „Mali i duzi". Warsztaty będą się odbywały w plenerze **w godz. 9-13** na podzamczu. Wstęp i udział w imprezie jest bezpłatny. (**sej**)

Dzieci zagrają „Grzeczne"

Czy bycie „grzecznym" może być pułapką? Okazuje się, że życie polegające na spełnianiu oczekiwań rodziców i nauczycieli przeradza się w cichy dramat Lusi – bohaterki spektaklu „Grzeczne", którego premiera odbędzie się **4 czerwca o godz. 16** na scenie Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach. Przedstawienie oparte na książce „Grzeczna" Gro Dahle zaprezentują aktorzy Teatru Dziecięcego Dramma-Mia. Skandynawska autorka i psycholożka napisała poruszającą historię przykładnej dziewczynki „tak cichutkiej, że któregoś dnia zniknęła". Jedną ze scen wyreżyserował znakomity mim **Bartosz Ostapczuk**. W sztuce są wykorzystane także elementy tańca, hip-hopu oraz zapisy rozmów **Tomasza Zielińskiego** z nastolatkami pogrążonymi w depresji. To przedstawienie skierowane do widzów w każdym wieku. Na scenie obok aktorów Teatru Dziecięcyego Dramma-Mia wystąpią **Urszula Gotowicka** i **Piotr Pietrzak**. Choreografia – **Olga Dzierżanowska**, scenografia: **Małgorzata Tarasewicz-Wosik** i zespół Dramma-Mia. Rezerwacje i bilety dostępne w kasie CKiS oraz na biletyna.pl. (**ed**)

M A T E R I A Ł I N F O R M A C Y J N Y

PROMOCJA

eprasa.pl 32a2af962a

Szpilki Zaczyńskiej

Pisowski mur hańby

Trudno ci uwierzyć, że można stanąć na tle „muru śmierci" na wschodniej granicy i jeszcze go chwalić? Tylko pisowiec może się na to zdecydować. Żaden przedstawiciel wolnej i demokratycznej Polski (czyli antypisowskiej) nigdy by tego nie zrobił.

Jarosław Kaczyński obfotografował się na tle haniebnego muru (w którego budowie ma duży udział siedlecki Mostostal, niestety). Cóż, prezes PiS nigdy nie sprawiał wrażenia, że zna granice obciachu i wstydu. Dla PiS takich nie ma. Ostatnio miałam okazję usłyszeć argument „za PiS". Spontanicznie, od ludzi w knajpce. To 500+, a teraz 800+. Równie dobrze towarzystwo mogło się ustawić na tle granicznego muru, machać tym 500+ i udawać, że jest pięknie, że nie słychać płaczu dzieci imigrantów, że w przygranicznych lasach ludzie nie umierali z głodu i zimna, że nic nie wiadomo o bólu połamanych nóg tych, którzy spadali z muru i są przerzucani z powrotem na białoruską stronę... Doprawdy, stać na tle muru, sygnując swoją twarzą to wszystko... Ohyda.

Na tle muru hańby doszło do jeszcze jednego absurdu. Przywódca ugrupowania, które doprowadziło Polskę do upadku – jej siłę, gospodarkę, tożsamość społeczeństwa (dotąd wolnego i dumnego), demokrację, praworządność – ubliża dziennikarzowi wolnych mediów od wysłanników Kremla, bo zadał niewygodne pytanie. Kreml? Przecież zagościł na dobre w Polsce za rządów PiS. Od lat wielu wytyka się pisowcom działanie na szkodę Polski, a za to na korzyść Kremla (demontaż służb bezpieczeństwa i obronności państwa, destabilizacja społeczna). Przecież wychodzą na jaw powiązania z Kremlem słynnej afery podsłuchowej, która pozwoliła pisowcom wygrać wybory... Na tym tle śmiech budzi komisja do badania wpływu rosyjskiego na polskie władze, znana jako „lex Tusk", bo wymierzona w Donalda Tuska.

Ale przy okazji powoływania komisji warto było zobaczyć moment, gdy lider opozycji wszedł na sejmową galerię dla gości. Zobaczyliśmy orła i myszy... Orzeł patrzył z góry, myszy na dole zaczęły w popłochu kręcić się w kółko... Totalne zaskoczenie i trudny do ukrycia strach. Ot, słynna pisowska odwaga, gdy trzeba się skonfrontować z przeciwnikiem oko w oko... Lepiej postawić mur.

Gdy Polska wywalczyła demokrację, do władzy zgłaszali się ludzie, którzy wierzyli w służbę społeczeństwu, potrzebę naprawy i budowy kraju. Bo władza na każdym szczeblu – rządowym i samorządowym – ma służyć nam, obywatelom. Ma wypowiadać się i działać w naszym imieniu, dla naszego dobra.

A teraz wyborco pisowski odpowiedz sobie na pytanie, czy Twoja władza taka jest? Służy Tobie, czy sobie?

Niepisowcy znają odpowiedź.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby

4 czerwca, 34 lata później

„Wyborczej" nie było w całej Warszawie. To znaczy była - była zupełnie wykupiona. Za to w Siedlcach kupiłem ją w pierwszym kiosku obok dworca. Kiosku, jak wszystkich kiosków, dawno nie ma. W maju 1989 r. był i była w nim „Gazeta Wyborcza", odręcznie ostemplowana nazwiskami kandydatów Solidarności. To było 34 lata temu.

Tylko najstarsze słonie pamiętają, że „Wyborcza" jest „Wyborczą", bo powstała na okoliczność wyborów. Nazwa miała być tymczasowa, a okazała się nadzwyczaj trwała. Jak to prowizorka. Znaczek „Solidarności" odpadł na którymś z dziejowych zakrętów.

W maju 1989 r. kraj był w wyborczej gorączce. Plakaty odrodzonej Panny „S" wisiały na każdym płocie. I już nawet te plakaty ze znakiem zakazanym od grudnia 1981 sprawiały, że panowała atmosfera święta. Choć już lekko podszytego goryczą...

Solidarność wróciła, na nowo zarejestrowana. Nasz studencki NZS – niestety - nie wrócił. Sąd odrzucił wniosek. Coś tak akurat na kilka dni przed 4 czerwca. Uniwersytecki NZS ogłosił strajk. „Dorosłą" Solidarność, mieliśmy wrażenie, niezupełnie to obeszło. Już byli zajęci swoimi sprawami. Może i słusznie, szło przecież o Polskę. Przejęty sytuacją ogólną, napisałem wtedy gościnnie swój pierwszy publicystyczny felieton. Szczegółów nie pamiętam, ale wymowa ogólna utworu była taka: źle nas potraktowali, ale nie róbmy afery. To być może prowokacja. Na razie wybory są ważniejsze...

Ale z wyborami poszło nie tak. Kreśliliśmy przecież tak zwaną listę krajową na odlew. Metodycznie nazwisko po nazwisku albo po całości, na krzyż. Bo rozeszła się w narodzie wieść , że czerwonych może być mniej. Że możemy mieć Sejm bez Kiszczaka, Siwickiego, Rakowskiego... Wystarczy ich skreślić.

Kreśliliśmy, ale krótka była nasz radość. Tydzień nie minął, a okazało się, że na nic całe kreślenie, cała demokratyczna zemsta. Gdzieś na szczytach zapadła decyzja, że pacta sund servanda. Czyli komuchy przegrać nie mogą. W miejsce jednych czerwonych kuchennymi schodami wprowadzono do Sejmu następnych. To był dopiero początek tego, co nas czekało. Parę tygodni później Wojciech Jaruzelski został wybrany prezydentem Polski. To było właśnie to, na co czekaliśmy.

Puenta do historii wyborów 4 czerwca dopisała się kilka lat temu. Bolesna, bo prawdziwa. Bohater Solidarności Władysław Frasyniuk przekonywał w uniesieniu, żeby nie mówić tyle o zniewolonym narodzie, o klęsce, o komunistach, bo „przecież myśmy ich, ku* * *, po-ko-na-li".

Powiedział mu Włodzimierz Czarzasty: „Drogi Władysławie Frasyniuk! Żeście komunistów pokonali? No nie. Wyście się z nami, ku...a, przy Okrągłym Stole i 4 czerwca 1989 r. do-ga-da-li!".

I co tu dodać?

Na czerwcowy marsz Donalda Tuska zaprasza opozycję dawny komunistyczny sekretarz Leszek Miller: - Trzeba po prostu przyjść i wziąć udział.

Do-ga-da-ni.

DARIUSZ KUZIAK

Sezon turystyczny na Mazowszu oficjalnie otwarto!

Inauguracji mazowieckiego sezonu turystycznego dokonano w Dworze Mościbrody. Nie mogło być na to lepszego miejsca, bo łączy ono wszystko to, co Mazowsze wyróżnia: smaki, tradycja, historia, czysta i zapierająca dech w piersiach natura, posmak przygody.

Turystyczne statystyki mówią wiele o tym, jak dziś chcemy spędzać wolny czas. - Wyjeżdżamy teraz częściej, ale na krócej, i szukamy ciekawych miejsc także w niedalekiej okolicy – mówi prezes Mazowieckiej Regionalnej Organizacji Turystycznej **Izabela Stelmańska**. - Mazowsze jest do tego idealne. Czasami chcemy być sami, czasami potrzebujemy gwaru. To wszystko tu jest.

Na Mazowszu świetnie odnajdują się turyści lokalni i przyjezdni z odległych regionów. - Nasz region jest wręcz magiczny, tyle tu miejsc związanych z historią i tradycją, a jednocześnie gwarantujących przygodę i pozytywne emocje. W Mazowszu można się zakochać - dodaje **Janina Ewa Orzełowska** z zarządu województwa mazowieckiego. - Fascynujące jest to, że ten region ciągle się odkrywa i ciągle ma w sobie jeszcze wiele tajemnic.

fot. MZ

Janina Ewa Orzełowska: Mazowieckie kampery budzą zainteresowanie. Nawet w Brukseli.

MROT przygotowała się do tegorocznego sezonu perfekcyjnie. Wszelkie informacje o ciekawych miejscach i zbliżających się wydarzeniach, w których warto uczestniczyć, można znaleźć na stronie mazowsze.travel, wydano także pomocne i ciekawie opracowane przewodniki (w tym „Industrialne Mazowsze"). Poprzez portal można zaplanować dłuższy lub krótszy pobyt, połączyć różne atrakcje. Być może ten rok będzie dla turystyki tak dobry, jak ostatni rok przed pandemią, która mocno uderzyła w turystykę. Wskazuje na to turystyczne ożywienie z ubiegłego roku.

Które miasta są najchętniej odwiedzane na Mazowszu? Pierwsze miejsce w TOP 10 zajmuje oczywiście Warszawa. Potem są Nieporęt, Nadarzyn i... Węgrów (4. miejsce to naprawdę powód do dumy). Siedlce są także wysoko lokowane, bo na 6. miejscu (jedną z przyciągających turystów atrakcji jest obraz Ekstaza św. Franciszka El Greca). Wśród mazowieckich powiatów dominuje legionowski, siedlecki jest na 5. miejscu, a węgrowski na 10.

Z czym kojarzy się Mazowsze? Ze smakami (wyborna tradycyjna kuchnia), przygodą (szlaki rowerowe, spływy kajakowe, wycieczki przyrodnicze, parki linowe, imprezy sportowe), naturą (grzybne lasy, dzika zwierzyna, nieskażone środowisko, nieregulowane rzeki), historia i tradycja (miejsca pamięci, miejsca kultu, imprezy rekonstrukcyjne).

Uroki lokalnego Mazowsza będzie można w tym roku poznać także dzięki Mazopiknikom. To imprezy plenerowe, transmitowane też na żywo na Facebooku, promujące i pokazujące potencjał regionu, zapewniające dobrą rozrywkę. Do mazowieckiego krajobrazu niemal na stałe wpisały się kampery promujące podróże po Mazowszu. - Nasz kamper wzbudził wręcz sensację w Brukseli, był najchętniej odwiedzany – zdradza Janina Ewa Orzełowska.

Na konferencji otwierającej sezon turystyczny na Mazowszu byli szefowie największych placówek kulturalno-turystycznych w regionie siedleckim: **Sławomir Kordaczuk** i **Krzysztof Chaberski** (dyrekcja Muzeum Regionalnego w Siedlcach), **Eliza Czapska** (dyrektorka Muzeum Zamek w Liwie), **Edward Kopówka** (dyrektor Muzeum w Treblince), **Krzysztof Starczewski** (dyrektor Muzeum Ziemiaństwa w Dąbrowie). Wszyscy przedstawili mocne strony swoich placówek, powiedzieli o zbliżających się atrakcjach.

- Wielką zasługą MROT jest to, że nas łączy – zauważyła Eliza Czapska. - Dzięki takiej współpracy przygotowujemy wspólne przedsięwzięcia i inicjatywy, z wielką korzyścią dla turystów.

Sławomir Kordaczuk zwrócił uwagę, jak nieodkryte jeszcze jest Muzeum Ziemiaństwa. Oprócz muzealnej ekspozycji wielką atrakcją jest tam park (niedawno w otoczeniu dworu posadzono 17,5 tys. roślin), staw, po którym można pływać wypożyczonym sprzętem wodnym, i przyrodniczo dziewicza okolica. - Nasz park jest najpiękniejszy w Polsce wschodniej, między Białymstokiem a Lublinem – zachwala dyrektor Kordaczuk. - Można się tu zatrzymać na dłużej, bo mamy pokoje gościnne z możliwością zamówienia śniadań i kolacji.

Eliza Czapska nie może się doczekać jubileuszowego turnieju rycerskiego na zamku – XX edycja! To będzie wyjątkowe wydarzenie. Edward Kopówka zapraszał do miejsca pamięci tragicznych wydarzeń II wojny światowej, zaznaczając, że jeśli ktoś chce się wybrać z młodzieżą, to musi mieć ona minimum 14 lat. Z kolei gospodyni spotkania w dworze w Mościbrodach, **Małgorzata Borkowska**, pozwoliła poczuć dziennikarzom „smak Mazowsza", organizując dla nich warsztaty kulinarne, na których wykorzystano takie składniki, jak choćby: pokrzywa, zioła, kwiaty bratków, szpinak. Ależ wyszło pesto i chłodnik! Małgorzata Borkowska jest wielką propagatorką tradycyjnej i zdrowej kuchni. Warto przypomnieć, że karpie pochodzące ze stawów dworskich w Mościbrodach (prawie 200-letnia historia) to produkt opatrzony certyfikatem kulinarnego dziedzictwa. Turystyka kulinarna na Mazowszu powinna się rozpoczynać dokładnie od tego miejsca!

Śledźcie kalendarium wydarzeń, w tym Mazopikników! Oglądajcie relacje na żywo i planujcie odkrywanie Mazowsza! Zakochacie się w Mazowszu po uszy, zapewne z wzajemnością, bo Mazowsze ma naprawdę wiele do zaoferowania.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Kalendarium wydarzeń turystycznych zamieszczamy na stronie www.tygodniksiedlecki.com

P R O M O C J A

Opłata wzrosła z około 500 do 800 złotych, ale niektórzy spodziewali się jeszcze większej podwyżki.

Drożej za ogródki działkowe

– Dzień dobry sąsiedzie, jak rośnie?

– Zielonym sąsiedzie do góry, zielonym...!

Te tradycyjne pozdrowienia między działkowcami stały się od pewnego czasu nieaktualne. Teraz pyta się o jedno:

– Jakie to nam opłaty w tym roku uchwalili? Słyszałem, że będzie to już 800 złotych.

– Jakie tam 800. Dosolili nam prawie 1200 złotych! Wszystko przez te śmieci. Takie drogie. Tylko wie pan, ja to śmieci żadnych prawie nie wyrzucam. Jak mam trochę plastikowych butelek, to wiozę i do kosza w mieście wrzucam. A zielone to się na swój kompost wrzuci, albo na ognisku spali.

I zazwyczaj takie rozmowy kończą się sakramentalnym pytaniem: – Panie kolego, to za co my tyle płacimy? Toż to, panie, czyste zdzierstwo.

Kilka dni temu nadeszła odpowiedź na pytanie, za co tyle płacimy. Ogólna opłata za ten rok w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Złote Piaski" w Siedlcach została ustalona na ok. 800 zł. Do tego dochodzi rachunek za zużycie energii elektrycznej. To kwota za standardowy ogród o powierzchni 300 metrów kwadratowych, ale są też ogrody większe, za czym idą odpowiednio większe opłaty.

Działkowcy ze „Złotych Piasków"uważają, że płacą zdecydowanie za drogo. Ich opinia jest ważna, tym bardziej, że jest tu około 1600 ogródków działkowych. To jeden z największych kompleksów w całym regionie.

Działkowcy liczyli się z podwyżką, ale nie aż taką. W mniejszych ogrodach stawka wynosi około 300 zł. A na przykład w Warszawie, w rejonie lotniska „Okęcie", w tym roku wynosi niespełna 1000 zł.

– Nie ma co narzekać, bo nie mamy tak źle – mówi pani dźwigająca skrzynkę sadzonek pomidorów. – Przy Okęciu odpady zielone zabierają tylko 2 razy w roku, a u nas kontenery stoją cały czas. Mamy wygodę, a za wygodę trzeba płacić.

– Płacić to trzeba na tych wszystkich panów w zarządach, na te okręgowe i ogólnokrajowe struktury związku działkowego – mówi wyraźnie poirytowany mężczyzna. – Oni już chyba sami nie wiedzą, jakie opłaty mają od nas pobierać. Jest opłata za koszty ogrodu, opłata za utrzymanie porządku, opłata energetyczna czy wreszcie opłata za zarządzanie.

Jak widać, sianie pietruszki czy marchewki to skomplikowane przedsięwzięcie natury finansowo-ekonomicznej. Kiedy jednak przeanalizujemy wszystkie składowe rachunku za działkę, okazuje się, że część z nich nie jest zależna od samych ogrodów.

I tak, aż 240 zł płacimy za wywóz nieczystości, a 63 zł za wodę. Opłata ogrodowa to 258 zł, a partycypacja 36 zł. Na fundusz rozwoju płaci się aż 195 zł, ale z tych pieniędzy w ogrodach jest budowana na przykład nowa sieć wodociągowa, bo ta sprzed ponad 30 lat jest już niewydolna. Do tego trzeba doliczyć stałą opłatę energetyczną oraz 6 zł składki członkowskiej.

I tak uzbierało się około 800 zł, do których trzeba jeszcze doliczyć opłatę za zużycie energii elektrycznej. Tanio nie jest, bo w ubiegłym roku opłata wynosiła około 500 zł.

W walnym zebraniu ROD Złote Piaski uczestniczył też prezydent Siedlec **Andrzej Sitnik**, także jako działkowiec, bowiem prezydent ma działkę w tym kompleksie ogrodów. Działkowcy mówili o codziennych problemach, składali wnioski.

– Wielu działkowców ma zamontowane systemy monitoringu z kamerami, które muszą być zasilane – padł głos. – Dlatego proszę, aby nie wyłączano prądu w ogrodach na okres zimowy.

Wniosek nie został jednak przyjęty.

– Jeśli w czasie zimy nie wyłączamy prądu, to zdarzało się, że w domkach zamieszkiwali bezdomni i narażali właścicieli na duże rachunki za energię – ripostowano.

Tak więc na razie sprawa zostanie po staremu, ale z szansą na zmianę.

fot. zbj

– Kiedy na słupach zostaną zamontowane podliczniki, co już zostało rozpoczęte, wówczas będzie można wrócić do tematu wyłączania energii – mówili członkowie zarządu.

W czasie zebrania minutą ciszy uczczono zmarłych w ubiegłym roku działkowców, w tym prezesa ogrodów „Złote Piaski", Jerzego Pstrągowskiego.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

M A T E R I A Ł I N F O R M A C Y J N Y

Patronat Honorowy — Prezydent Miasta Siedlce Andrzej Sitnik

Współpraca — MOK Miejski Ośrodek Kultury w Siedlcach; Zakład Utylizacji Odpadów ZUO

Patronat medialny — Tygodnik Siedlecki; Echo Katolickie; krp; podlasie24.pl; Życie Siedleckie

eprasa.pl 32a2cf962a

Megapozytywne osoby!

Dramaty zwierząt, które ucierpiały w wypadkach drogowych, są niestety rzeczywistością.

I my opisywaliśmy wielogodzinne cierpienie potrąconego przez samochód psa czy łosia. Tym razem mamy jednak wiadomość zgoła odmienną, i choć samo zdarzenie skończyło się śmiercią zwierzęcia, to w swej wymowie jest pozytywne. Pokazało bowiem, że jeśli pomocą zwierzętom zajmują się ludzie odpowiedzialni, fachowi, a przy tym wrażliwi, to cały system może działać sprawnie.

Pani Justyna podkreśla, że nie chodzi tu o jej osobę, ale o to, żeby pochwalić gminę Siedlce, szczególnie „tego pana", który tak szybko i profesjonalnie zareagował na jej prośbę o pomoc dla cierpiącego zwierzęcia.

Rannego pieska znalazła przy swojej posesji, niemal w centrum podsiedleckiego Grabianowa.

– Kiedy przejeżdżałam samochodem około godziny 7.20, pieska na poboczu drogi jeszcze nie było – mówi pani Justyna. – Wracałam o godzinie 7.40 i wtedy zauważyłam psa chyba potrąconego przez jakiś pojazd. Był w złym stanie. Piszczał z bólu, czołgał się, powłócząc tylnymi łapami. Tak przedostał się z pobocza do przydrożnego rowu.

Mieszkanka Grabianowa zadzwoniła do weterynarza współpracującego z miastem Siedlce oraz na policję. Policjanci nie udzielili wprawdzie bezpośredniej pomocy, ale poinstruowali mieszkankę, co powinna zrobić. I zgodnie z tym zadzwoniła do urzędu gminy Siedlce. Nie bardzo wierzyła, że uzyska tu szybką pomoc, bo była godzina 7.50, a więc jeszcze przed czasem urzędowania.

– Pod ogólnym numerem gminy odezwała się pani, której opowiedziałam w skrócie, w jakiej sprawie dzwonię. Ta przełączyła mnie do osoby, która powinna mi pomóc. A jeśli nie odbierze telefonu, bo była godzina 7.50, to poprosiła, żebym do niej oddzwoniła. Telefon odebrał bardzo miły pan. To naprawdę megapozytywna osoba. Bardzo przejął się sytuacją i uspokajał mnie, zapewniając, że zrobi wszystko, aby weterynarz przyjechał jak najszybciej. Podałam mu adres posesji, przy której na pomoc czekało ranne zwierzę. Podkreślę jeszcze raz, że była godzina 7.50, więc urząd gminy formalnie jeszcze nie pracował.

Pani Justynie czas bardzo się dłużył. Ranny pies leżał w rowie i skowyczał z bólu. Było widać, że bardzo cierpi.

– Byłam naprawdę zaskoczona, kiedy po 5 minutach oddzwonił do mnie miły pan z gminy i powiedział, że poinformował już weterynarza, który powinien szybko przyjechać, bo sprawa rannego i cierpiącego psa jest w tej chwili priorytetowa. Dosłownie po chwili zadzwonił weterynarz, który powiedział, że już jedzie.

Weterynarz przyjechał do Grabianowa o godzinie 8.15, czyli 25 minut po pierwszym telefonie do urzędu gminy Siedlce.

– Trafiliśmy na dobrych ludzi, bo

fot. czytelniczka

weterynarz też okazał się wrażliwym człowiekiem – mówi kobieta. – Dał pieskowi zastrzyk, co wyraźnie ulżyło mu w cierpieniu. Zabrał pieska ze sobą i powiedział mi, że zrobi wszystko, aby go uratować. Dowiedziałam się potem, że piesek jednak nie przeżył, ale byłam zbudowana postawą tych panów, którzy pospieszyli zwierzęciu z pomocą. Ulżyli mu w cierpieniu.

Ustaliliśmy, że tym megapozytywnym pracownikiem urzędu gminy był **Tomasz Grochowski** z wydziału infrastruktury i ochrony środowiska UG w Siedlcach.

– Mamy podpisaną umowę z weterynarzami i cieszę się, że ta współpraca została tak pozytywnie oceniona – mówi Tomasz Grochowski. – Po prostu zrobiliśmy swoje, a tak naprawdę, to słowa uznania należą się tej pani, która zainteresowała się rannym psem.

Pani Justyna pytała wśród mieszkańców Grabianowa, czy pies nie należał do kogoś z nich, ale nie udało się znaleźć właściciela. Sama nie widziała go wcześniej, co może być sygnałem, że zwierzę zostało przez kogoś przywiezione i porzucone.

– Kochani, nie odwracajmy wzroku, kiedy zdarzy nam się podobna sytuacja – apeluje pani Justyna. – No i szacun dla pracowników gminy i dla weterynarza!

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

W czerwcu mieszkańcy Sulejówka nie będą się nudzić.

Czekając na Marszałka Piłsudskiego...

W miejskim Domu Kultury w Sulejówku kwitnie twórczość dziecięca i młodzieżowa. Nie brakuje utalentowanych mieszkańców, którzy w ostatnich dniach maja mogli zaprezentować owoce swojej działalności. Szerokim echem odbił się wernisaż wystawy „Młoda kultura". – Udostępniono m.in. rzeźby i płaskorzeźby powstałe na zajęciach z ceramiki, zaprezentowano również prace powstałe na zajęciach z rysunku i malarstwa – informują pracownicy MDK. Opiekunką młodych twórców jest prowadząca zajęcia wszechstronna artystka **Kamila Trochimiak**. Z kolei młodzi wokaliści Studia Piosenki przygotowali specjalny koncert „Żyj kolorowo". Publiczność usłyszała evergreeny z repertuaru: Grażyny Łobaszewskiej, Edyty Geppert, zespołu Maanam, a także mniej znane, aczkolwiek prawdziwe perełki polskiej muzyki, jak na przykład utwory Kasi Wilk czy Moniki Urlik.

Maj obfitował w liczne imprezy, wystawy, koncerty, ale czerwiec pod tym względem zapowiada się jeszcze bardziej wyjątkowo. 3 czerwca w Parku Glinianki o godz. 15.30 rozpocznie się piknik polsko-amerykański w ramach Dni Powiatu Mińskiego. Będzie można wziąć udział w pokazach i lekcjach tańca, prowadzonych przez tancerzy SwingStepPL (w tym Mistrzów Polski Boogie Woogie i Rock and Roll). Przygotowano szereg koncertów (Jorrgus, The Harpagans, New Site). A także specjalne programy artystyczne: „Czy Paderewski może brzmieć jak Gershwin?" w wykonaniu **Barbary Gutaj**, „Jedynka na dzikim zachodzie" i „Rock & Roll z Trójką".

– Na pewno umilą mieszkańcom czas spędzony na świeżym powietrzu. To również wspaniała i niepowtarzalna okazja, aby obejrzeć spektakl laserowy patriotyczno-historyczny „O Marszałku Józefie Piłsudskim" – informują organizatorzy. Nie zapomniano również o kulinariach. Imprezie będzie towarzyszył V Festiwal Smaków Food Tracków.

4 czerwca w Parku Glinianki **o godz. 19.00** rozpocznie się kolejna duża impreza: Piknik Rodzinny z okazji Dnia Dziecka.

– Główną atrakcją będzie koncert zespołu Zazula. To polsko-ukraiński zespół łączący tradycyjny folk z elementami współczesnych gatunków rozrywkowych, takich jak: rock, funk czy muzyka elektroniczna. Ideą, której hołduje zespół Zazula od samego początku jego istnienia, jest budowanie mostów między narodami polskim i ukraińskim – informuje Urząd Miasta w Sulejówku.

Na scenie wystąpią również dzieci i młodzież z przedszkoli i szkół. Dla dzieci zostanie przygotowany 5-godzinny program animacyjny „Piracka przygoda". To m.in.: pirackie tańce, bitwa na kulki wodne, nauka węzłów marynarskich. Organizatorzy zapraszają też dzieci na Zumba Kids! Instruktor Calypso Fitness Sulejówek poprowadzi także zajęcia dla dorosłych. – Dołączcie do naszych utalentowanych instruktorów na intensywnym treningu, który połączy: świetną muzykę, taniec i wysiłek fizyczny. To będzie godzina pełna energii, poprawy kondycji i radości ze wspólnego tańca, każdy znajdzie tu coś dla siebie! – zachęcają organizatorzy.

I jeszcze jedna ważna data i impreza. Już 13 czerwca oficjalne obchody Święta Miasta Sulejówek, podczas których odbędzie się premiera widowiska muzycznego „Czekając na Marszałka", przygotowywanego specjalnie z okazji 100. rocznicy przekazania Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu Dworku Milusin. (**T.MARK**)

Ostatnia sesja trwała 13,5 godziny...

Siedleccy radni biją rekordy

Ubiegłotygodniowa sesja siedleckiej rady miasta trwała rekordowo długo. Rozpoczęła się o godz. 10.00, a zakończyła o 23.25. Mało brakowało, by obrady były dwudniowe.

Nad czym tak debatowali radni? Zaczęło się od protestu mieszkańców, którzy domagali się wyznaczenia innego objazdu budowy autostrady niż ten, który początkowo proponował prezydent. Mieszkańcy dopięli swego, więc objazd będzie prowadzony ulicą Borowikową, a nie przez Żelków.

Najdłuższa dyskusja dotyczyła studium zagospodarowania przestrzennego. Kilka godzin poświęcono również miejskim spółkom, bo każda (oprócz Agencji Rozwoju Miasta)

fot. JJ

przedstawiła sprawozdanie finansowe.

Gdy o godz. 19.00 przewodniczący rady miasta, **Henryk Niedziółka** powiedział: „Drodzy państwo jesteśmy w połowie sesji", po sali przeszedł jęk... Część radnych zignorowała swoje obowiązki i wyszła z sali po kilku godzinach. Ci radni widocznie uznali, że męczyć się nie będą, bo comiesięczną dietę i tak wzięli. Współczuć można tylko pracownikom urzędu, którzy musieli pracować prawie do północy. (**jj**)

Powstanie styczniowe na Ziemi Liwskiej i Drohickiej

Rekonstrukcja w skansenie

Nie lada gratka czeka na miłośników historii i militariów. Oto w najbliższą niedzielę, **4 czerwca, o godz. 14** w skansenie w Suchej (gm. Grębków) odbędzie się rekonstrukcja wydarzeń powstania styczniowego.

Rekonstrukcja obejmie kilka powstańczych epizodów: bitwę pod Świdnem koło Wierzbna (rozegrała się 23 października 1863 r.), wydarzenia związane z bitwą pod Węgrowem (3 lutego 1863 r.) oraz pojmanie Władysława Rawicza (27 września 1863 r. w Proszewie) i ks. Stanisława Brzóski (29 kwietnia 1865 r. w Krasnodębach Sypytkach). Autorką scenariusza rekonstrukcji historycznych jest senator **Maria Koc**.

Oprócz rekonstrukcji dla uczestników przewidziano wiele innych atrakcji. Zostanie stworzone specjalne obozowisko, w którym rekonstruktorzy będą prezentować codziennie życie powstańców oraz gdzie będzie można posmakować powstańczego jadła. Będą też stoiska kół gospodyń wiejskich oraz dmuchańce dla dzieci. Po rekonstrukcji odbędzie się koncert **Natalii Niemen** z zespołem. (**sej**)

Byleby szkła od 5 rano nie odbierali...

Radny **Arkadiusz Mazurkiewicz** chce, by śmieciarki odbierające odpady z Siedlec zaczynały pracę o 5 rano.

– W tej chwili wyjeżdżają w czasie największych korków w mieście, więc dodatkowo tamują ruch – mówi radny. – Ludzie jadą do pracy lub odwożą dzieci do szkoły i się mocno tym irytują.

– Nasze ekipy wyjeżdżają z bazy o godz. 6.00 – mówi prezes Zakładu Utylizacji Odpadów, **Paweł Olszewski**. – Jedynie w czasie upałów zaczynają pracę wcześniej. Myślę jednak, że część pracowników zdecydowałaby się rozpoczynać pracę wcześniej. Porozmawiamy o tym. (**jj**)

Areszt za pobicie

Policjanci z Halinowa otrzymali zgłoszenie o pobiciu mężczyzny. 35-latek z obrażeniami został przewieziony do szpitala. Jeszcze tego samego dnia zatrzymano trzech podejrzanych o dokonanie tego przestępstwa.

Okazało się, że jeden z nich, 20-latek, jest poszukiwany do odbycia kary 10 miesięcy pozbawienia wolności. Wkrótce policjanci zatrzymali kolejną osobę, 29-latka. On z kolei był poszukiwany listem gończym w celu odbycia kary 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Mężczyzna do niedawna przebywał za granicą, skutecznie uchylając się przed odbyciem kary. Dodatkowo poruszał się autem, mimo że miał zakaz prowadzenia pojazdów. Razem z nim został zatrzymany 18-latek, który także jest podejrzany o pobicie. Wszyscy trzej zatrzymani usłyszeli zarzuty. Sąd zastosował wobec nich tymczasowy areszt. Grozi im do 8 lat pozbawienia wolności. Dodatkowo 29-latek odpowie za niestosowanie się do wyroku sądu. (**Tmark**)

eprasa_pl_33a2cf962e

Bareja po siedlecku: Na kilku ulicach wysypano żużel, a miesiąc później zgarnięto go koparkami.

Chłopie, wracaj do domu, bo ulicę ci zwijają!

Mieszkańcy kilku siedleckich ulic mogli się cieszyć utwardzoną nawierzchnią zaledwie kilka tygodni. Ponad miesiąc temu na drogi wywieziono żużel, a w ubiegłym tygodniu koparki go zgarnęły.

fot. JJ

– Bareja by tego nie wymyślił – mówią mieszkańcy. – Pojechałem do pracy, a gdy wróciłem, naszej ulicy po prostu nie było. Znowu są doły i górki. Czy w urzędzie miasta nikt nie myśli? Żarty sobie z nas robią?

W ubiegłym tygodniu zbierano żużel z kilku siedleckich ulic: Strumykowej, Mineralnej, Źródlanej, Wierzbowej i Jedność. Na Strumykowej i Wierzbowej prace przerwano w połowie, po interwencji mieszkańców. Dlaczego żużel zabrano? Bo strasznie pylił, co mogło być szkodliwe dla mieszkańców. Ale głosy są podzielone. Jedni domagają się zdjęcia żużlu, inni chcą, by go zostawić.

– Kilka lat walczyliśmy o naszą ulicę – mówi jedna z mieszkanek Strumykowej. – Była w tak fatalnym stanie, że nie dało się przejechać. Działki kupiliśmy od miasta, licząc, że droga zostanie utwardzona, ale niestety, długo nic się nie działo. Zbudowaliśmy domy, ale dojazd, szczególnie w deszczowe dni, był niemożliwy. Nieraz zastanawialiśmy się, czy wyjedziemy z podwórka, czy nie. Urzędnicy stwierdzili, że mogą ulicę wysypać żużlem. I tak się stało. Faktem jest, że pyliło się to strasznie, ale wolimy mieć taką ulicę, niż żadnej. W dodatku miasto ciągle sprzedaje działki przy Strumykowej, więc ma świadomość, w co pakuje nabywców. Zebraliśmy 19 podpisów od osób, które podobnie jak my chcą, żeby ten żużel został.

Mieszkaniec Wierzbowej wypowiada się w podobnym tonie.

– Pojechałem do pracy, a ktoś do mnie zadzwonił, że mi ulicę zwijają. Jak wrócę, to pewnie jej już nie będzie. Przed wysypaniem jej żużlem była w fatalnym stanie. Uszkodziłem sobie tam samochód i musiałem zapłacić za naprawę kilka tysięcy złotych. Nawet jeśli ten żużel jest rakotwórczy, to niech będzie, bo inaczej do domów nie dojedziemy.

Inny mieszkaniec jednak się z tym nie zgadza.

– Czekaliśmy na ulicę kilka lat. Ja myślałem, że wysypią ją jakimś tłuczniem, a oni użyli żużlu. Wystarczył jeden dzień, by okna trzeba było myć. Pył był wszędzie. Gdy samochód przejeżdżał, to za nim był tuman kurzu. Przecież żylibyśmy z tym kilka lat i oddychali tym też kilka lat! Jeśli ktoś jest alergikiem, to przechodził naprawdę ciężki czas. Czy w naszym mieście nie można niczego zrobić porządnie? Na wszystkim oszczędzają, ale najbardziej chyba na zdrowiu mieszkańców.

Wszystkie ulice zostały wysypane żużlem około półtora miesiąca temu. Niedługo po „inwestycji" wpłynęła skarga do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Warszawie z informacją, że użyto materiału, który nie powinien być wykorzystany w ten sposób.

– Dostaliśmy wezwanie z RDOŚ, by usunąć ten materiał albo zabezpieczyć go w taki sposób, by się nie pylił – wyjaśnia naczelnik wydziału dróg urzędu miasta w Siedlcach **Wojciech Cylwik**. – Nie jesteśmy w stanie go zabezpieczyć, więc podjęliśmy decyzję o usunięciu tego materiału.

Naczelnik zapewnia, że materiał ma wszystkie niezbędne atesty. W takim razie skąd się wziął problem? Nieoficjalnie mówi się, że powinien być stosowany jedynie jako podbudowa dróg, a nie rozwiązanie docelowe.

– Żeby się nie pylił, powinien zostać przykryty kostką lub asfaltem, a w tej chwili nas na to nie stać – mówi naczelnik. – Po położeniu i odpowiednim zwałowaniu wyglądał prawie jak asfalt. Nie jestem jednak w stanie zapewnić dyrektora RDOŚ, że żużel nie będzie pylił. Stąd decyzja o usunięciu.

Gdy na Strumykowej koparka zdejmowała żużel, mieszkańcy interweniowali w urzędzie miasta, żądając wstrzymania prac.

– Mieszkańcy napisali do nas oficjalne pismo, że chcą, by żużel został na ich ulicy – mówi naczelnik. – Postanowiliśmy więc wstrzymać prace, bo zapewnili nas, że napiszą również do RDOŚ, że oni chcą mieć ulicę utwardzoną w ten sposób. Poczekamy więc na ostateczną decyzję.

Za 4500 m^2 utwardzonych żużlem ulic urząd miasta zapłacił 8,4 tys. zł, za zdjęcie żużlu – połowę tej kwoty. Cała „operacja" kosztowała więc 12,6 tys. zł.

JUSTYNA JANUSZ

M A T E R I A Ł I N F O R M A C Y J N Y

POLSKA GRUPA GÓRNICZA

Promocja
DRUGIE TYLE WĘGLA
taniej o 400 zł/t

Zamów 1-5 t węgla w e-sklepie PGG S.A., a wystawimy drugie zamówienie (na taką samą ilość takiego samego towaru), w którym:

- oszczędzasz nawet 2000 zł (w przypadku zakupu 5 t węgla w drugim zamówieniu),
- masz gwarancję dostępności towaru.*

Dowiedz się więcej na **sklep.pgg.pl**

* Promocja obowiązuje w dniach 4.05.2023 – 30.06.2023 r. po dodaniu 1-5 ton towaru objętego promocją do koszyka w Sklepie Internetowym PGG S.A. Ilość towaru objętego promocją wynosi 300 tys. ton. Cena węgla objętego drugim zamówieniem jest ceną promocyjną w tym rozumieniu, że będzie ona niższa o 400 zł od ceny towaru obowiązującej w Sklepie Internetowym PGG S.A. na moment realizacji drugiego zamówienia. Cena węgla nie zawiera kosztów dostawy kurierem ani kosztów dostawy Kwalifikowanego Dostawcy Węgla. Szczegółowe warunki i zasady promocji dostępne w Regulaminie Promocji „Drugie tyle węgla" na stronie www.sklep.pgg.pl.

Kiedy kupić węgiel?

Przezorni kupują węgiel już teraz, w promocji pod hasłem „Drugie tyle węgla, taniej 400 zł/t." Z takiej okazji można skorzystać tylko do 30 czerwca 2023 r. Warto się pospieszyć, bo ilość towaru w promocji jest ograniczona - Polska Grupa Górnicza S.A. do sprzedaży przeznaczyła 300 tys. ton węgla.

Drugie tyle węgla taniej o 400 zł/t

Aby wziąć udział w promocji, do koszyka w e-sklepie PGG S.A. możemy włożyć od 1 do 5 ton wybranego towaru. Następnie, należy zaznaczyć opcję, że chcemy kupić ten towar w promocji. Automatycznie wystawione zostanie drugie zamówienie na taką samą ilość takiego samego towaru. Zapłacimy za pierwsze zamówienie oraz 1 procent zaliczki za drugie. Na odebranie węgla z pierwszego zamówienia mamy czas do 30 dni. Gdy otrzymamy wiadomość e-mail z linkiem do drugiego, promocyjnego zamówienia, będziemy mogli kupić, zarezerwowany już w zamówieniu, węgiel w cenie niższej o 400 złotych za tonę. Tu również na odebranie towaru mamy do 30 dni. Warunkiem skorzystania z promocji jest zrealizowanie pierwszego zamówienia. W ramach promocji nie obowiązują limity stosowane wcześniej w e-sklepie, czy na mocy ustawy, ale należy pamiętać, że można z niej skorzystać tylko raz.

Dostawa węgla

Informacja o opcjach dostawy widoczna jest przy każdym produkcie na stronie głównej e-sklepu PGG S.A. oraz po dodaniu towaru do koszyka, gdzie widzimy również wartość towaru, a oddzielnie wartość usługi transportowej. Ceny dostawy do KDW (Kwalifikowanych Dostawców Węgla) można też sprawdzić, przed zakupem, na stronie sklep.pgg.pl - informacje o KDW znajdują się w górnej części strony.

Polski węgiel prosto od producenta

W ofercie e-sklepu PGG S.A. znajdziemy węgiel pochodzący z polskich kopalń (Polska Grupa Górnicza S.A.) - sprawdzony, o wysokiej wartości opałowej i stabilnych parametrach.

Szczegółowe warunki i zasady promocji dostępne są w Regulaminie Promocji „Drugie tyle węgla" na stronie sklep.pgg.pl.

Mieszkańcy chcą podarować miastu uliczkę, ale burmistrz nie kwapi się z przyjęciem darowizny.

A pan nam bajki opowiada...

Mieszkańcy prywatnej drogi, łączącej ulice Gdańską i Słoneczną w Węgrowie, od ponad 25 lat starają się, żeby przekazać ją miastu. Pisali pisma, a od ośmiu miesięcy regularnie przychodzą na sesje rady miejskiej. Jak na razie sprawa się miele w miejscu, a mieszkańcy tracą cierpliwość.

– Od września ubiegłego roku spotykamy się i rozmawiamy o przejęciu drogi, a pan zbiera opinie i ekspertyzy – stwierdziła na kwietniowej sesji mieszkanka uliczki **Alina Kamińska**, zwracając się do burmistrza **Pawła Marcheli**. – Nazbierał już pan tego całą gromadę i niczego to nie zmieniło. Droga się ani nie poszerzyła, ani nie skróciła, ani jej stan się nie poprawił.

– Podjęcie tej decyzji będzie możliwe, kiedy będę pewien, co tam da się zrobić, w jakiej formule, za ile i kiedy – opowiedział Paweł Marchela.

TRZEBA POSZERZYĆ

Paweł Marchela nie jest pierwszym burmistrzem, u którego mieszkańcy zabiegają, by przejął uliczkę. Droga ta (a w zasadzie dróżka, gdyż jej szerokość w niektórych miejscach nie przekracza 5 metrów) powstała w latach 1989-1991 w wyniku podziału działek, jako dojazd do nowo powstałych posesji.

W 1996 roku mieszkańcy po raz pierwszy zwrócili się do ówczesnego burmistrza Węgrowa o nieodpłatne przejęcie ich drogi. Wniosek trafił na komisję bezpieczeństwa, która wydała negatywną opinię ze względu na szerokości ulicy (w najwęższym miejscu miała 4,5 m). Ponowny wniosek wpłynął 3 lata później i ówczesny zarząd miasta podtrzymał wcześniejszą decyzję o nieprzejmowaniu działek tworzących drogę.

Następny wniosek złożono w 2015 r. Ówczesny burmistrz zlecił wykonanie projektu koncepcyjnego dla całego odcinka drogi, łączącej ul. Gdańską i Słoneczną. Projekt, który zakładał, że szerokość ulicy będzie wynosiła 10 m, przedstawiono mieszkańcom. Ci nie zgodzili się na to i obstawali przy tym, by miasto przejęło drogę w istniejących granicach. W 2017 roku dokonano kolejnej analizy, w której założono, że szerokość drogi wyniesie 8 m. Miasto zleciło też opracowanie wstępnego projektu podziału 41 działek przeznaczonych pod poszerzenie ulicy. Kolejny wniosek o przejęcie drogi wpłynął w 2018 r. i dotyczył m.in. przebudowy jej jako ciągu pieszo-jezdnego.

W obecnej kadencji władz miasta już nie mówi się o poszerzeniu drogi do 10, czy 8 metrów, ale o minimum 5 metrach szerokości. To jest podobno warunkiem, żeby miasto mogło przejąć drogę.

NACISKI NA BURMISTRZA

W ostatnim czasie mieszkańcy, wspierani przez niektórych radnych, m.in. **Andrzeja Grabka** i **Radosława Łuszczyńskiego**, zaczęli intensywnie zabiegać o swoje sprawy. Nic dziwnego, wszak stan ich drogi jest fatalny, a miejscami wręcz tragiczny.

– Ileż lat jeszcze mamy sami „łatać" tę drogę? – pytają mieszkańcy w jednym z pism do burmistrza i przewodniczącej rady miejskiej z lipca 2022 roku. – Daliście nam państwo pozwolenia na budowy domów, a nie zadbaliście o ulice, którymi mamy do nich dojechać. W XXI wieku to jest nieprawdopodobne, aby w cywilizowanym świecie tak wyglądał dojazd do posesji. Wsie mają chodniki, ulice, a my...? (...) Oczekujemy odpowiedzi na najbliższej sesji Rady Miasta oraz zorganizowania spotkania z mieszkańcami, a nie tylko mydlenia nam oczu procedurami.

Od września 2022 r. delegacje mieszkańców regularnie zaczęły przychodzić na sesje rady miejskiej. Burmistrz Paweł Marchela nie złożył jednak żadnej wiążącej deklaracji. Po jednej z sesji obiecał, że wytyczenie ulicy, tak by we wszystkich punktach miała szerokość przynajmniej 5 metrów, zleci geodecie, a później podejmie decyzję. Geodeta na ulicy już był, a decyzji nie ma...

NIE CHCEMY BAJEK SŁUCHAĆ

Mieszkańcy są zniecierpliwieni. Uważają, że działania podejmowane przez burmistrza i miasto nie mają nic wspólnego z przejęciem nieruchomości (ich zdaniem potrzebne są protokoły przekazania i notariusz), tylko są odwlekaniem sprawy w czasie.

– Nam już się nie marzy budowa drogi, bo słyszymy, że sprzedaje się nieruchomości, żeby załatać dziury. A pan nam opowiada jakieś bajki, że chcecie kiedyś budowy – powiedziała burmistrzowi na ostatniej sesji **Alina Kamińska**. – Przychodzimy tu słuchać tych bajek od września i już się to nam sprzykrzyło. Chcemy, żeby dzisiaj nam pan konkretnie powiedział, że następną pracą będzie przygotowanie protokołu przekazania dla notariusza.

– Pan nie ma dobrej woli, żeby tę sprawę załatwić. Pan nie chce się tą sprawą zainteresować – stwierdził radny Andrzej Grabek.

– Panu nie chodzi o to, żeby tę ulicę przejąć i wybudować, ale żeby odwlec to w czasie – dodał radny Radosław Łuszczyński. I zaapelował do burmistrza, by miał odwagę powiedzieć mieszkańcom , że z takich to, a takich, przyczyn tej ulicy nie przejmie.

– Gdybym nie chciał tego przejąć, to bym już dawno to powiedział – odparł burmistrz. Zapewnił, że szuka optymalnego rozwiązania dla mieszkańców i dla miasta. A jeśli decyzja już zapadnie, to mieszkańcy ulicy (tak naprawdę bliscy sąsiedzi burmistrza), pierwsi się o tym dowiedzą.

DECYZJA Z KONSEKWENCJAMI

– Moja wina jest taka, że chcę tę ulicę przejąć, choć wiele osób mi to odradza – powiedział w rozmowie z „TS" Paweł Marchela. – Mógłbym powiedzieć, jak poprzedni burmistrzowie, że jak będzie 8 metrów, to przejmuję, a jak nie, to nie mamy o czym rozmawiać. Ja jednak szukam jednocześnie możliwości, żeby móc tam coś zrobić.

Burmistrz zwraca uwagę też na inny aspekt: decyzja o przejęciu prywatnej drogi Gdańska – Słoneczna będzie pewnym precedensem. W Węgrowie jest ok. 16 km prywatnych ulic (niektóre o wiele szersze), może więc otworzyć się furtka do kolejnych wniosków o przejęcie. Już dwa takie wnioski wpłynęły do miasta.

– Decyzja w sprawie drogi Gdańska – Słoneczna jest bardzo trudna, dlatego tak długo ją ważę. Chcę mieć świadomość wszystkich konsekwencji, które ta decyzja niesie – mówi Paweł Marchela.

Jeśli decyzja w najbliższych dniach (tygodniach) nie zapadnie, mieszkańcy zapewne w czerwcu ponownie przyjdą na sesję.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Wjazd na uliczkę od strony ul. Gdańskiej oraz ul. Słonecznej

Festyn Kulinarny „Smaki Powiatu" w Repkach

Najsmaczniejsza była pularda

Patronat „TS"

Pularda z Hołowienek w sosie chrzanowym została uznana za najsmaczniejszą potrawę w konkursie „Bitwa regionów". Tym samym kulinarną rywalizację wygrało Koło Gospodyń Wiejskich w Hołowienkach przed KGW z Krzemienia oraz KGW z Chądzynia.

Konkurs odbył się w Repkach podczas Festynu Kulinarnego „Smaki Powiatu". Do rywalizacji zgłosiło się kilkadziesiąt kół gospodyń wiejskich. Potrawy oceniała komisja konkursowa w składzie: przewodnicząca – **Teresa Nazarczuk**, zastępca – **Jerzy Błoński**, członkowie – **Beata Jeżowska** i **Agnieszka Adynowska**.

Koło Gospodyń Wiejskich z Krzemienia, które zajęło 2. miejsce, przygotowało krzemińskiego szczupaka na parze z sosem z miętowej nalewki. Natomiast koło z Chądzynia zapewniło sobie 3. miejsce dzięki bigosowi myśliwskiemu.

Koła, które zajęły trzy nagrodzone miejsca, otrzymały po: 2000 zł, 1500 zł oraz 1000 zł. Zwycięskie KGW Hołowienki będzie reprezentować powiat sokołowski w wojewódzkim etapie konkursu.

Konkursowe wyróżnienie otrzymało KGW Wierzbice Górne za kartacze z pieczarkami i kapustą oraz surówkę z białej kapusty. A także – co zapewne nie było bez znaczenia – za okolicznościowy wiersz:

„W gminie Repki świętowanie, przyjechały piękne panie.
Każde koło dziś gotuje, więc pyszności nie brakuje.
Koło z Wierzbic też startuje i kartacze prezentuje.
Pieczareczka tu króluje i swój region reprezentuje
Babcia takie gotowała i mamusia pokazała
Więc i my dla zacnych gości podajemy te pyszności".

„Bitwa regionów" to konkurs kulinarny dla kół gospodyń wiejskich, organizowany przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa. – Wszystkie potrawy były bardzo smaczne, z inspiracją. Były nowoczesne, ale też takie z naszego dziedzictwa – podsumowała krótko konkurs w Repkach przewodnicząca komisji **Teresa Nazarczuk**.

Wicepremier (i były minister rolnictwa) **Henryk Kowalczyk** dziękował kołom gospodyń wiejskich, które wzięły udział w konkursie: – Współczuję komisji konkursowej, bo miała zapewne trudny wybór. Ja spróbowałem niektórych potraw i właściwie jestem najedzony na cały tydzień – żartował z festiwalowej sceny na krótko przed podsumowaniem konkursu i rozdaniem nagród. – Wielkie słowa podziękowania dla kół gospodyń wiejskich, które promują polską żywność. Polska żywność, przyrządzona według znakomitych lokalnych receptur, jest najlepsza, najzdrowsza na świecie – przekonywał wicepremier. I apelował: – Kupujmy w sklepach polską żywność. Przygotowujmy też sami potrawy bez dodatków chemicznych w naturalny, tradycyjny sposób. Będzie to najlepsza pomoc polskiemu rolnictwu.

Na festynie w Repkach, oprócz wójtów okolicznych gmin, byli także: senator **Waldemar Kraska**, poseł **Maciej Górski** oraz **Anna Kaszuba**, do niedawna kierująca siedlecką delegaturą urzędu wojewódzkiego, obecnie dyrektor biura wojewody mazowieckiego.

– Cieszę się, że możemy w Repkach gościć tyle znakomitych kół gospodyń wiejskich. Jest nas coraz więcej. W naszej gminie od zeszłego roku przybyły dwa koła – mówiła po wręczeniu nagród wójt gminy Repki, **Apolonia Stasiuk**. – Cieszę się też, że jest z nami tak dużo naszych mieszkańców i gości. Proszę, byście się częstowali tymi pysznościami, które przygotowały koła.

Gospodarz gminy Apolonia Stasiuk zapraszała na: grochówkę, żurek, kiełbasę i karkówkę. A ponieważ pogoda była idealna, a na licznych uczestników festynu czekało jeszcze wiele muzycznych atrakcji, na zakończenie dodała: – Życzę wszystkim dzisiaj jeszcze doskonałej zabawy do godziny 24. Gratulacje dla wszystkich i zapraszamy za rok!

Jednym z patronów festynu był „Tygodnik Siedlecki".

DARIUSZ KUZIAK

fot. DK

Nie odbiera telefonów, nie odpowiada na pytania...

Tajemniczy radny

Czy wybory uzupełniające mają sens, skoro nie ma chętnych do kandydowania? W Starej Kornicy zgłosił się jeden kandydat, więc wybrano go bez głosowania. To Artur Zańko. Problem w tym, że – jak mówi przewodnicząca rady gminy – nikt go nie zna.

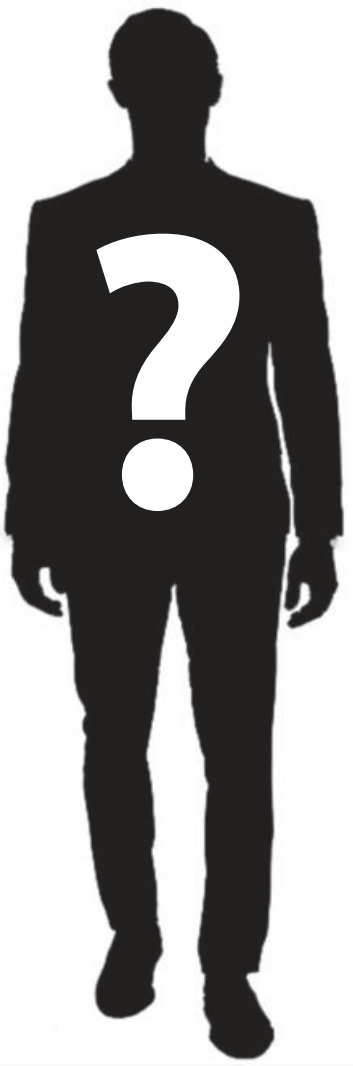

A radni opozycyjni podejrzewają, że to poplecznik wójta.

Wybory uzupełniające w Starej Kornicy są efektem wygaszenia przez wojewodę mandatu **Stanisławowi Maciejukowi**, który wszedł do rady gminy z KWW „Strażak", komitetu wójta Kazimierza Hawryluka. Wtedy na 14 radnych, 8 zdobyło mandaty właśnie z tego komitetu, dając wójtowi polityczną przewagę. Do połowy kadencji każdy pomysł wójta, każdy projekt uchwały, zyskiwały aprobatę. Ale nagle coś tąpnęło.

W 2021 roku nie udzielono absolutorium wójtowi, bo dwóch radnych z jego opcji przestało go popierać (na 13 obecnych tylko sześciu radnych było „za"). Stało się jasne – i dla wójta, i dla opozycji – że od tej pory na każdym ważnym głosowaniu muszą być obecni wszyscy radni. Wtedy do wojewody trafił anonim: miesiąc przed głosowaniem nad kolejnym absolutorium wyszło na jaw, że Stanisław Maciejuk w 2019 roku był zatrudniony przez gminę na umowę-zlecenie – opiekował się świetlicą przez pół roku, za co zarobił prawie 10 tys. zł brutto (wg oświadczenia majątkowego). Przez trzy lata nikt z tej wiedzy nie robił użytku, aż tu nagle taki donos...

Ustawa o samorządzie gminnym zakazuje radnym nawiązywania stosunku pracy w urzędzie gminy, w której uzyskali mandat. W takiej sytuacji podejmuje się uchwałę o wygaśnięciu mandatu. Wojewoda zlecił zbadać sprawę. Ale Stanisław Maciejuk sam zrezygnował z mandatu. Mimo tego honorowego gestu, uchwałę o wygaszeniu mandatu trzeba było procedować. Głosy rozłożyły się po połowie, więc uchwała nie została podjęta. Dokumenty przekazano wojewodzie.

Wtedy Stanisław Maciejuk nagle wycofał się z deklaracji o rezygnacji z mandatu i pojawił się na sesji absolutoryjnej. Jego obecność nie pomogła jednak wójtowi, bo głosy po raz kolejny rozłożyły się po połowie, więc uchwała absolutoryjna nie została podjęta.

Miesiąc później, pod koniec sierpnia, wojewoda wygasił mandat radnemu Maciejukowi, a na początku lutego tego roku zarządził wybory uzupełniające z datą 23 kwietnia. Czasu na zarejestrowanie komitetu, który wystawia kandydata, było niewiele, bo tylko 18 dni. O dziwo opozycja nie wystawiła swojego reprezentanta.

– Kto będzie się szarpał, co to zmieni przez rok? Nie było chętnego, by się użerać w tej radzie. Bo tak tu wygląda praca radnego – mówi jeden z opozycyjnych radnych, a drugi dodaje: – Problem polega na tym, że jeśli nie jesteś zwolennikiem wójta, to masz przechlapane. Ludzie, widząc co się dzieje w radzie, nie chcą w tym cyrku uczestniczyć.

Dawny komitet wójta też nie wystawił kandydata, ale, zdaniem opozycji, była to celowa zagrywka, bo ostateczny efekt jest po myśli wójta. Pojawił się tylko jeden kandydat, **Artur Zańko**, wystawiony przez KWW „Nasza Gmina" (w ostatnich wyborach żaden z kandydatów nie znalazł się w radzie gminy). Wtedy ten komitet konkurował z KWW „Strażak". Dziś okazuje się, że pełnomocnikiem komitetu jest... Stanisław Maciejuk. Ponieważ nie było innych kandydatów, Artur Zańko został radnym bez głosowania mieszkańców. Jest nim od 23 kwietnia, ale nie został jeszcze zaprzysiężony.

Opozycja uważa, że nowy radny startował w wyborach z namowy wójta.

– Nikt go nie zna, nikt nie wie, kto to jest. Podobno jest strażakiem – mówi **Zofia Szpura**, przewodnicząca rady gminy w Starej Kornicy.

– To mieszkaniec Starej Kornicy, strażak z OSP Rudka – słyszymy od wójta **Kazimierza Hawryluka**. Zapytany, czy nakłaniał Artura Zańkę do wyborów, wójt stwierdza: – Ja nie dzielę ludzi na moich, twoich i innych. Były rozmowy, chłopak się zgodził, więc komitet go zgłosił.

Kim jest Artur Zańko? Nie chce rozmawiać z nami przez telefon. Tłumaczy, że nie ma czasu, więc prosi o pytania na maila. Pytamy, skąd się wziął pomysł startu w wyborach uzupełniających? To osobista potrzeba, czy ktoś go namawiał: znajomi, a może wójt? Czym zajmuje na co dzień, jakie ma wykształcenie, czy będzie się angażował jako radny w działania społecznie? Co przez ten krótki czas będzie chciał zrobić dla mieszkańców?

Od miesiąca odpowiedzi nie ma. Artur Zańko nie odbiera już od nas telefonów, nie odpisuje na messengerze. „Może się boi" – żartuje jeden z jego znajomych. Na stronie Państwowej Komisji Wyborczej widnieje informacja, że ma 33 lata i nie należy do żadnej partii. Z profilu na Facebooku wynika, że chodził do siedleckiego liceum i studiował na Politechnice Warszawskiej, na kierunku „elektryk". W czerwcu, jak poinformował wójt, odbędzie się zaprzysiężenie radnego. Może wtedy czegoś więcej dowiemy się o nowym radnym?

Gmina Stara Kornica może mówić o szczęściu, że rada gminy będzie do końca kadencji pracować w pełnym składzie. Inaczej jest w gminie Huszlew i w Sarnakach. W Huszlewie w sierpniu 2021 roku radna z okręgu we wsi Mostów zrezygnowała z mandatu. Komisarz wyborczy dwukrotnie ogłaszał wybory uzupełniające, planując je na listopad 2021 roku oraz na maj ubiegłego roku. Wybory nie odbyły się, bo nie zarejestrowano żadnego komitetu.

– Radna, która zrezygnowała, była z komitetu PiS, tak więc i mojego komitetu – mówi wójt Huszlewa **Stanisław Stefaniuk**. Przyznaje, że nie znalazł nikogo w Mostowie, kto zechciałby wziąć udział w wyborach uzupełniających. – „Nie" i koniec. Tak było przy pierwszym i drugim terminie wyborów.

Komisarz wyborczy zdecydował, by mandat z okręgu nr 14 do końca kadencji był nieobsadzony. – Nie potrafię powiedzieć, co było bezpośrednia przyczyną takiej niechęci. A ja przecież nie będę chodził od domu do domu, by nakłaniać do startu w wyborach uzupełniających – mówi wójt. – Nie było problemów z tworzeniem listy wyborczej w 2018. Gdy radna otrzymała propozycję startu z listy PiS, od razu się zgodziła. Zrezygnowała po dwóch latach. Choć bezpośrednio mi nie powiedziała, dlaczego, to mogę się domyślać, że powodem był fakt, iż jej oczekiwań dotyczących realizacji przedsięwzięć w jej okręgu wyborczym nie uda się zrealizować.

W Sarnakach z kolei radny, który jest kościelnym w miejscowej parafii, złożył rezygnację z mandatu w styczniu tego roku, podpisując się „najgorszy człowiek w gminie". Od maja 2020 roku radny (z komitetu wójta) nie pojawiał się na sesjach oraz komisjach. To wtedy wyszło na jaw, że ma do zapłaty 6 tys. zł rachunku za wodę, bo wcześniej zaniżał stan licznika. Gdy gmina, mając prawomocny wyrok, postanowiła przekazać sprawę do komornika, radny złożył rezygnację z mandatu. Wybory uzupełniające miały się odbyć 16 kwietnia. Nie odbyły się, bo nie zgłosił się żaden komitet.

– Proponowałem kilku osobom z Sarnak start w wyborach uzupełniających, ale chęci nie było. A ja nie będę na nikim niczego wymuszał – mówi **Grzegorz Arasymowicz**, wójt Sarnak. – Wydaje mi się, że problem polegał na tym, iż do końca kadencji zostało tylko parę miesięcy. Wcześniej bez problemu udało się zapełniać listy, ludzie chętnie startowali, bo chodziło o całą kadencję. A teraz nie każdy chce się takiej pracy podjąć. Nie tylko mój, bo żaden inny komitet też się nie zawiązał.

MILENA CELIŃSKA

AUDYTOR WYBORCZY

Iceland Liechtenstein Norway Active citizens fund

Dobre wiadomości dla radnych w Ceranowie miała przed majową sesją wójt Ewa Częścik.

Ostatni będą pierwszymi?

Z informacji przekazanych przez sokołowskie starostwo wynika, że ruszą inwestycje na drogach powiatowych na terenie gminy Ceranów. Chodzi o odcinki w miejscowościach: Długie Kamieńskie, Długie Grzymki oraz Zawady. Gmina pomoże powiatowi, przekazując na inwestycje 100 tys. zł.

– Dzisiaj przed spotkaniem pani wójt poinformowała, co ucieszyło wszystkich, że powiat ma też zamiar zrobić drogę na Rytele – zauważył na sesji 24 maja radny **Józef Dziwulski**. – Utkwiła mi w głowie informacja, że mają zamiar też te dołki wyrównać.

DAJEMY, ALE...

W związku z tym, co wynika z doświadczenia – że na inwestycje powiatowe długo się czeka, radny Józef Dziwulski miał propozycję: – Może powiedzieć pani staroście tak: Dobrze, dajemy te 100 tys. zł, ale kiedy pani te dołki wyrówna...? A jak nie, to my kupimy kruszywo za 10 czy 15 tysięcy złotych, ale odcinamy... (tę kwotę od tych 100 tys. zł – przyp. DK). Bo nie wiadomo, kiedy oni będą to robić... – przekonywał radny.

Powołał się na przykład radnego **Marka Powierzy**, który „sam osobiście sobie trochę porównał". I dzięki temu ma nieco lepszy dojazd: – Inny jest świat... Nie będę tłumaczył, bo każdy jeździ.

Apelował do wójt, by w imieniu radnych i mieszkańców zwróciła się z taką prośbą do władz powiatu.

– Dzisiaj musimy dać powiatowi odpowiedź, czy zabezpieczyliśmy środki. Oczywiście w tym piśmie wskażemy na konieczność zasypania tych dołów destruktem – zapewniła wójt **Ewa Częścik**. – Jest to już nie tylko nieestetyczne i niewygodne, ale staje się niebezpieczne – zauważyła.

– Słuszne są te uwagi – zgodził się z radnym prowadzący obrady wiceprzewodniczący **Jerzy Lipka**. – Tylko byłbym ostrożny z tym posypaniem. Bo jeśli ktoś takim kamykiem wybiłby sobie szybę w samochodzie, to kto to posypał...? Każdy winnego szuka.

DOŁY TO NIE WSZYSTKO

Radny **Hubert Bereza** zwrócił uwagę, że pobocza drogi powiatowej z Ceranowa do Rytel, czyli tej, na której są doły do wyrównania, zostały zarośnięte przez krzaki i trawę: – Na zakrętach widoczność jest słaba. Może pani wójt w tym piśmie wspomniałaby pani staroście, żeby za to też się wzięli.

– Przy tej drodze do Rytel nie ma już rowów, pobocza... To jest zajeżdżone – mówił radny **Andrzej Fabisiak**.

Inny z radnych zwrócił uwagę na drogę powiatową od Wszołek w kierunku wsi Jakubiki, leżącej na terenie gminy Kosów Lacki: – Tam już praktycznie nie ma przejazdu, są wielkie doły.

NIECH ZACZNĄ U NAS

Radny Marek Powierza miał propozycję dotyczącą dróg powiatowych i obiecanych przez starostwo remontów: – Jeśli teraz obiecują, że mają przyjechać i połatać, to niech się określą, jaki odcinek ma być robiony. I taka prośba: Jeśli nas zawsze pomijali i byliśmy na końcu, to niech zaczęliby drogi powiatowe od naszej gminy.

Powiatowa droga z Ceranowa do Rytel fot. DK

Zdaniem radnego w pierwszej kolejności trzeba naprawić dziurawą nawierzchnię. – Jeśli nam teraz te dziury połatają tak, jak to łatali, a później na te łaty położą nowy asfalt, to droga w tych miejscach długo nie wytrzyma – przewidywał Marek Powierza. – Przynajmniej niech nam zrobią tę jedną łaskę, żeby nas potraktowali... – w tym miejscu radny zawiesił głos.

DARIUSZ KUZIAK

eprasa.pl 32a2cf962a

Nasze nazwiska (498)

Majuch - Kazimierz Rymut w „Nazwiskach Polaków” nie podaje, od kiedy jest znane. Nazwiska nie ma w pracy „Antroponimia Polski…” pod redakcją A. Cieślikowej. Wywodzi je Rymut od nazwy miesiąca (*maj*) lub od czasownika *maić*. W pierwszym przypadku Majem, ale także *Majuchem*, Majukiem czy Majunem mógł zostać nazwany ten, kto w *maju* się urodził. Nie można wykluczyć pochodzenia nazwiska od takich dawnych znaczeń słowa *maj* jak: „bukiet z gałęzi jodłowych ozdobiony kolorowym papierem i przywiązany w maju do wierzchołka drzewa, przy domu, w którym jest ładna dziewka”, „choinka obnoszona przez dziewczęta wiejskie w drugie święto Wielkiej Nocy”, „figura ludzka ze słomy obnoszona przez chłopców podczas Zielonych Świątek”. *Maić* znaczyło: zdobić zielenią, gałązkami, liśćmi „okna, odrzwia na Zielone Świątki”. Według „Słownika nazw osobowych Sądecczyzny” w 1622 roku został zapisany w źródłach Maioch z Paszyna, wsi leżącej 5 km od Nowego Sącza. Jak podaje SNWPU, w 1990 roku nazwiskiem Majuch posługiwało się w Polsce 41 osób. Najwięcej w dawnym woj. siedleckim - 15 i szczecińskim - 14.

Piłat - jak pisze K. Rymut, jest znane od 1415 roku. Według „Słownika staropolskich nazw osobowych” pod redakcją W. Taszyckiego w 1425 roku w „Księdze ławniczej przemyskiej” został zapisany burgrabia Pilath. Dodajmy, że E. Breza w „Nazwiskach Pomorzan” twierdzi, iż objaśnienie pochodzenia nazwiska jest proste. Nawiązuje ono bowiem do namiestnika rzymskiego Poncjusza *Piłata* pochodzącego z Pontu (krainy w Azji Mniejszej). Piłat zatwierdził wyrok śmierci na Chrystusa, wydany przez Sanhedryn. Wydarzeniu temu Kościół nadał historyczny charakter, zaznaczając go w pacierzowym wyznaniu wiary słowami „umęczon pod Ponckim *Piłatem*”. Przydomek Piłata - Pilatus ma pochodzić od łacińskiego *pilatus* - owłosiony, kosmaty lub od pilares - uzbrojony w dzidę. Nazwanie *Piłat* nabrało w staropolszczyźnie znaczenia „człowiek groźny”. Nazywano więc *piłatem* osobę surową, np. nauczyciela, sędziego, a także: sędziego niesprawiedliwego, sądzącego tak, jak dla niego było wygodnie i człowieka, który nie chce brać na siebie odpowiedzialności (porównaj biblijne umywanie rąk). Aby jeszcze bardziej zohydzić *Piłata*, zaczęto nazywać tak wychodek w klasztorach. *Piłatem* żartobliwie nazywano człowieka zanudzającego swoje otoczenie, pręgierz („Pod *piłatem* stał uwiązany drugi winowajca”), a także tracza, robotnika zajmującego się piłowaniem kłód drzewa za pomocą ręcznej piły. Od nazwania *Piłat* pochodzą nazwy wsi, takich jak: Piłatka, Piłatowo, Piłaty, Piłatowszczyzna. Przydomek *Piłat* jako szlachta nosili Ujejscy herbu Nowina. W 1990 roku najwięcej osób noszących nazwisko Piłat mieszkało w dawnym woj. lubelskim - 1291 i zamojskim - 564. W siedleckim - 21 osób.

ANDRZEJ KARLIKOWSKI

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

CO W KINACH

nove Siedlce kino
MAX FILM INSTYTUCJA FILMOWA

08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 2-8.06.2023r.

PRZEDPREMIERA		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
TRANSFORMERS. PRZEBUDZENIE BESTII- DUBBING- PRZEDPREMIERA	127						20:00	20:00

PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
SPIDER - MAN: POPRZEZ MULTIWERSUM - DUBBING	140	12:45 15:30 18:15	12:45 15:30 18:15	12:45 15:30 18:15	12:45 15:30 18:15	12:45 15:30 18:15	12:45 15:30 18:15	12:45 15:30 18:15
BOOGEYMAN- NAPISY	98	20:35	20:35	20:35	20:35	20:35	20:35	20:35

POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
SUPER MARIO BROS. FILM - DUBBING	93	12:00 14:00 16:00 18:00	12:00 14:00 16:00 18:00	12:00 14:00 16:00 18:00	12:00 14:00 16:00 18:00	12:00 14:00 16:00 18:00	12:00 14:00 16:00 18:00	12:00 14:00 16:00 18:00
MAŁA SYRENKA - DUBBING	135	12:50 15:25 18:00	12:50 15:25 18:00	12:50 15:25 18:00	12:50 15:25 18:00	12:50 15:25 18:00	12:50 15:25 18:00	12:50 15:25 18:00
KICIA KOCIA MÓWI: DZIEŃ DOBRY! - DUBBING	45		11:45	11:45				11:45
MAFIA MAMMA - NAPISY	102	15:30 20:55	15:30 20:55	15:30 20:55	15:30 20:55	15:30 20:55	15:30 20:55	15:30 20:55
MIŁOŚĆ NA NOWO - NAPISY	104	20:10	20:10	20:10	20:10	20:10	20:10	20:10
SZYBCY I WŚCIEKLI 10 - NAPISY	141	12:45 17:30 20:00	12:45 17:30 20:00	12:45 17:30 20:00	12:45 17:30 20:00	12:45 17:30 20:00	12:45 17:30	12:45 17:30

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 22 do 26 maja

Zofia Eugenia Morawska, 91 lat
Danuta Chodowska, 89 lat
Stanisław Antoni Jachowski, 87 lat
Aleksandra Ewa Drachal, 19 lat
Zbigniew Jan Paziewski, 85 lat
Jan Adolf Sybilski, 75 lat
Anna Nowak, 85 lat
Zygmunt Antoni Szarek, 82 lata
Henryk Adamczyk, 83 lata
Józef Nawolski, 76 lat
Regina Chojęta, 67 lat
Gustaw Pogorzelski, 66 lat
Stanisława Edwarda Menkiszak, 85 lat
Janina Teresa Szuchnik, 76 lat
Regina Rezwow, 87 lat

USC w Kosowie Lackim

osoba, której akt zgonu został sporządzony od 15 do 26 maja

Wiesław Janusz Laskowiecki, 64 lata

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 22 do 26 maja

Filomena Węsiewska, 89 lat
Jacek Choroszko, 48 lat
Leokadia Gałach, 86 lat
Augustyn Jan Narojek, 65 lat
Anna Kucewicz, 50 lat
Antoni Stanisław Rozwadowski, 79 lat
Stanisława Wacława Raczyńska, 96 lat
Marianna Kaniewska, 88 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 17 do 25 maja

Alina Turska, 66 lat
Krystyna Federczyk, 93 lata
Stanisław Kurowski, 68 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 13 do 26 maja

Krzysztof Grzegorz Brzost, 74 lata
Józef Maciej Osiński, 82 lata
Marianna Głuszczak, 95 lat
Wiktoria Wołynko, 94 lata
Waldemar Adam Pęda, 74 lata
Karol Bartuzi, 51 lat
Jan Gołębiewski, 97 lat
Henryk Sadowy, 84 lata
Andrzej Wojciech Kąca, 73 lata
Irena Marianna Dybek, 78 lat
Henryk Żaczek, 85 lat
Mirosław Marek Tymoszuk, 62 lata
Teresa Barbara Ługowska, 71 lat
Janusz Józef Bańkowski, 75 lat
Zdzisław Stojak, 92 lata
Antonina Piekut, 85 lat
Gotfryd Zygmunt Chodowski, 86 lat
Janina Wasilewska, 89 lat
Bogumiła Alina Jastrzębska, 81 lat
Maria Elżbieta Mikus, 68 lat
Stanisław Piotr Kałuża, 74 lata
Kazimierz Andrzej Markowski, 63 lata
Waldemar Starczewski, 86 lat
Krzysztof Bereza, 71 lat
Czesław Redek, 70 lat
Kazimierz Jerzy Kirylczuk, 83 lata
Andrzej Zygmunt Małetko, 67 lat
Stanisława Śledź, 86 lat
Jerzy Jan Wierzbicki, 81 lat
Marianna Lewczuk, 77 lat
Andrzej Kłoczek, 73 lata
Andrzej Szczepan Osiel, 83 lata
Lidia Legownik, 66 lat
Pierre Albert Johannes Marie Loos, 78 lat
Michalina Majek, 85 lat
Zdzisław Jan Czorniej, 75 lat
Marian Jastrzębski, 77 lat
Klemens Tomkiel, 72 lata
Valentyna Dlugolecka, 50 lat
Zofia Leokadia Sosinowska, 61 lat
Teresa Kowalczyk, 84 lata
Bogdan Władysław Przybysz, 65 lat
Krystyna Skrzeczkowska, 87 lat
Barbara Wiesława Mazurek, 86 lat
Janina Zuzanna Zwolińska, 88 lat
Monika Maria Todorska, 84 lata
Kazimierz Olszewski, 75 lat
Jerzy Zięba, 72 lata
Irena Bednarczyk, 93 lata
Janusz Zbigniew Szczapa, 73 lata
Krystyna Adamczyk, 63 lata

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 19 do 25 maja

Halina Sudoł, 61 lat
Jadwiga Pec, 84 lata
Janusz Supeł, 65 lat
Stanisław Kamiński, 87 lat
Sławomir Szymański, 61 lat
Zbigniew Seroczyński, 65 lat
Czesław Chędoska, 76 lat
Bogumił Hagiel, 65 lat

Wyrazy szczerego współczucia

Przewodniczącemu Rady Gminy Łuków
Panu ***Tadeuszowi Federczykowi***

z powodu śmierci

MAMY

składają

Wójt, Zastępca Wójta,
pracownicy Urzędu Gminy Łuków
i jednostek organizacyjnych
Radni
Sołtysi

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy
śp. Kazimierza Olszewskiego
wieloletniego Kierownika Wydziału Spraw Społecznych
w Starostwie Powiatowym w Siedlcach,
cenionego trenera podnoszenia ciężarów i działacza sportowego.
Rodzinie składamy najszczersze wyrazy współczucia.

Marek Gorzała
Przewodniczący Rady
z Radnymi Powiatu w Siedlcach

Małgorzata Cepek
Wicestarosta Siedlecki

Karol Tchórzewski
Starosta Siedlecki

wraz z Zarządem Powiatu *i pracownikami*
Starostwa Powiatowego w Siedlcach

Gdy ma się kumpla w niebie...

Nie ma czasu na emeryturę

- Nie mogę bezczynnie siedzieć na tej emeryturze – mówi ksiądz Michał Stańczuk. - Co zrobić, PESEL zaczyna się od 47..., więc emerytura musiała przyjść, ale bezczynność mnie zabija.

Ksiądz Michał rozkłada ręce bezradnie, ale zaraz się uśmiecha, bo właśnie znalazł nowe zajęcie. Duchowość i bliskość z Panem Bogiem są dla niego niezwykle ważne, bo wie, że wnoszą do serca nadzieje, otuchę i odwagę. A tego na pewno potrzebują katolicy przebywający na terenie ogarniętym wojną w Ukrainie. I tam właśnie się wybiera.

- Zaporoże nad Dnieprem – zdradza. - Tam, gdzie jest tak czerwono na mapie. Wschodnia Ukraina. Zawiozę tam listy ze słowami wsparcia od dzieci i młodzieży dla ukraińskich rówieśników.

Ksiądz Michał odwiedził trzy siedleckie szkoły, w których nauczyciele i uczniowie z ogromnym zrozumieniem podeszli do nietypowej prośby. - Zawiozę te listy, rozdam... Słowa wsparcia i solidarności są potrzebne. Może uda się też zorganizować materialną pomoc.

Ks. Stańczuk nie pierwszy raz niósł duchowe wsparcie Polakom na Wschodzie. Już na emeryturze był przez jakiś czas proboszczem w północnej Białorusi, przy granicy z Estonią.

- Trzeba się było „poznakomić", czyli poznać z popem, dyrektorem szkoły, wójtem, z dyrekcją szpitala – wspomina. - Jak coś się chciało od wójta, to mówił, że musi batiuszkę zapytać. A raz pielęgniarka ze szpitala zadzwoniła, że mają katolickiego pacjenta, który prosi o duchową posługę. Dobrze, gdy człowiek jest jeszcze potrzebny.

Ksiądz Michał cieszy się, że mimo sędziwego PESELU ma dobre zdrowie.

- Bóg tak mnie teraz zdrowiem obdarza, że zapytałem: Jak ci się Boże odwdzięczyć? Koledzy stękają, a ja, proszę, pełen energii i chęci do działania! To jadę teraz do ukraińskiego biskupa, żeby się poznakomić. Jeśli mnie zaakceptuje, to pojadę tam z posługą, na ile Bóg pozwoli. A jadę teraz z „cywilem", którego znalazłem przez przyjaciół.

fot. AK

„Cywil" to **Bogumił Tomasiewicz**, pochodzący z Krynki koło Łukowa.

- Jeździmy na Ukrainę z pomocą materialną, ale też ze wsparciem duchowym po parafiach katolickich i grekokatolickich, jako członkowie Zakonu Rycerzy Jana Pawła II – wyjaśnia pan Bogumił.

A ksiądz Michał widzi w tym spotkaniu wyraźny palec boży. - Bo mam kumpla w niebie – śmieje się. - Byłem w wojsku razem z Jerzym Popiełuszką, mieszkaliśmy dwa lata w jednej sali.

My wiemy jedno: emerytura księdza Michała musi trochę poczekać na niego, bo on nie zamierza zwalniać tempa...

MARIOLA ZACZYŃSKA

Złote gody gminy Mińsk Mazowiecki

Patronat „TS"

Jubileusz 50-lecia gminy Mińsk Mazowiecki wypalił niczym fajerwerk. Obchody otworzyła uroczysta sesja rady gminy w Barczącej, a dwa dni później odbył się okolicznościowy festyn w Budach Janowskich, który uświetniły gwiazdy - Margaret i Baranovski.

Radny **Andrzej Jaworski**, przygotowując jubileuszową publikację „50 lat Gminy Mińsk Mazowiecki 1973-2023", odwiedził wszystkie gminne miejscowości. Kiedy wykonywał zdjęcia i rozmawiał z mieszkańcami, często spotykał się z pytaniem: „Ale dlaczego 50 lat? Przecież gmina istniała dużo wcześniej". - To prawda. Nazwa była używana już w XIX wieku, jednak przyjmuje się, że w obecnej formie organizacyjnej i terytorialnej gmina istnieje od 1974 r.- zauważa.

Oficjalnie pierwszym wójtem gminy był obecny starosta miński **Antoni Jan Tarczyński** (wcześniej władzę sprawowali naczelnicy). - Gmina rzeczywiście istniała wcześniej, dowodem na to jest fakt historyczny (i tu pozwolę sobie na wątek osobisty): kiedyś na czele gminy Mińsk Mazowiecki stał brat mojej babci. I ktoś to nawet złośliwie skomentował: „Coś w tych genach to ty Antek masz". No może mam - opowiadał na jubileuszowej sesji starosta.

50 lat dla istnienia jednostki terytorialnej to pewnie nie tak dużo. - Warto jednak zwrócić uwagę na to, jak niewyobrażalne zmiany zaszły w tym czasie w naszym otoczeniu czy w jakości życia mieszkańców. Młodemu pokoleniu trudno sobie dziś pewne rzeczy wyobrazić - mówił Andrzej Jaworski. Przygotowany przez niego album pokazuje najważniejsze wydarzenia, które miały wpływ na rozwój gminy, zawiera charakterystykę miejscowości oraz opisuje działalność jednostek oświatowych, klubów sportowych, OSP czy kół gospodyń wiejskich. - To wspaniały prezent i upominek dla potomnych - spuentował **Antoni Janusz Piechoski**, od 2010 r. wójt gminy Mińsk Mazowiecki.

Przewodniczący rady gminy **Przemysław Wojda** nawiązał do transformacji ustrojowej, przywołując słowa Antoniego Jana Tarczyńskiego: „Do 1990 roku gminne rady były pozbawione elementu samorządności. Ale już po pierwszych wolnych wyborach czuliśmy, że jesteśmy włodarzami naszych małych ojczyzn, ze wszystkimi tego konsekwencjami, tytułami, zaszczytami, ale także obowiązkami i pracą". - Te słowa doskonale definiują obecną pracę samorządowców - kontynuował szef rady gminy. - Od 1990 r. rzeczywiście czujemy, że najwięcej zależy od wójta, rady, sołtysów i naszych mieszkańców, którzy dają nam mandat zaufania do pełnienia zaszczytnych funkcji. A najwięcej oczywiście zależy od jedności i współpracy - przekonywał.

Przemysław Wojda poinformował, że jubileuszowy rok 50-lecia jest dla gminy Mińsk Mazowiecki rekordowy pod względem budżetu, który przekroczył granicę 100 mln zł. Przekłada się to jednocześnie na rekordowe wydatki inwestycyjne, a co za tym idzie na podniesienie komfortu mieszkańców, których z roku na rok przybywa. - Śmiało można powiedzieć, że gmina Mińsk Mazowiecki to miejsce z przyszłością - zakończył swoje przemówienie.

O rozwoju gminy mówił także poseł **Czesław Mroczek**. - Jako jej mieszkaniec od kilkunastu lat obserwuję, jak inwestycje poprawiają również moje życie. Chcę za to podziękować, a jednocześnie prosić, żeby podatki nie były zbyt wysokie - dodał z humorem.

Obecnie gmina Mińsk Mazowiecki liczy 15 tys. mieszkańców, a tworzą ją 43 miejscowości. Na jej terenie jest usytuowana 23. Baza Lotnictwa Taktycznego, funkcjonuje 7 szkół podstawowych i 1 przedszkole publiczne. O życie i bezpieczeństwo mieszkańców troszczy się 7 jednostek OSP. - Niewątpliwym atutem gminy są jej walory przyrodnicze: prawie 24% pokrywają lasy - przypomina radna **Elżbieta Roguska**. W południowej części gminy znajduje się rezerwat przyrody Bagno Pogorzel (w Mikanowie) i najstarsza sosna zwyczajna w Polsce (Wszebora w Gliniaku.) W wielu gminnych miejscowościach można podziwiać zabytkowe obiekty, do których należą: Pałac w Janowie, dwór, wiatrak i skansen w Starej Niedziałce czy kościół w Ignacowie.

TOMASZ MARKIEWICZ
fot. Aga Król

NARKOTYKI

Dzięki żmudnej pracy operacyjnej i dochodzeniowo-śledczej funkcjonariusze z Garwolina w nocy z 23 na 24 maja zatrzymali 27-latka, uwikłanego w przestępstwa narkotykowe. Z ustaleń śledczych wynika, że mężczyzna uczestniczył w obrocie środków odurzających. W miejscu jego zamieszkania zabezpieczono haszysz oraz marihuanę. Sąd zastosował wobec podejrzanego tymczasowy areszt na 3 miesiące. Za wprowadzanie do obrotu znacznych ilości środków odurzających grozi kara do 12 lat pozbawienia wolności.

ODNALEŹLI ZAGINIONEGO

22 maja dyżurny KPP w Garwolinie odebrał poważne zgłoszenie. Mieszkanka powiatu informowała o pilnej potrzebie odnalezienia swojego brata. Z rozmowy wynikało, że mężczyzna nie czuje się dobrze. Po kilku minutach od zgłoszenia informacja o zaginięciu mężczyzny była już przekazana policyjnym patrolom. Policjanci ustalili rysopis zaginionego. W komendzie ogłoszono alarm i zorganizowano akcję poszukiwawczą. Sprawdzano miejsca, gdzie według uzyskanych danych zaginiony mógł przebywać. Po około trzech godzinach 40-latka odnalazł w lesie zastępca naczelnika wydziału prewencji. Brat zgłaszającej został przekazany pod opiekę medyczną.

ZDERZENIE Z MOTOCYKLEM

Garwolińscy policjanci wyjaśniają okoliczności wypadku na ulicy **Wyszyńskiego** w **Garwolinie** (21 maja). Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierująca peugeotem 27-latka, wyjeżdżając z posesji, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu jadącemu motocyklem honda 58-letniemu mieszkańcowi powiatu otwockiego. W wyniku zderzenia pojazdów do szpitala trafił kierujący jednośladem.

KOLIZJA NA GAZIE

20 maja dyżurny garwolińskiej komendy otrzymał zgłoszenie, że w **Garwolinie** na skrzyżowaniu ulic **Kościuszki** i **Mazowieckiej** doszło do kolizji drogowej z udziałem dwóch pojazdów. Okazało się, że kierujący volkswagenem wjechał w tył poprzedzającej go toyoty, a następnie odjechał z miejsca zdarzenia. Dzielnicowi z Garwolina natychmiast rozpoczęli poszukiwania sprawcy. Niedługo potem zatrzymali 59-latka. W trakcie interwencji policjanci wyczuli od niego alkohol. Badanie wykazało prawie 3 promile w organizmie mężczyzny. Kierowca stracił prawo jazdy. Po wytrzeźwieniu w policyjnym areszcie usłyszał zarzut kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości, za co grożą kara do 2 lat pozbawienia wolności, zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz wysoka grzywna. Mężczyzna odpowie też za spowodowanie kolizji drogowej. **(ak)**

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 2, 3

Pierwsza Dama odwiedziła Borowie

Agata Kornhauser-Duda przyjechała do Borowia na zaproszenie miejscowego przedszkola, by wziąć udział w akcji promowania książek i literatury.

Zdjęcie Grzegorz Jakubowski, KPRP

– Czytajcie nie tylko obowiązkowe lektury, ale jak najwięcej czytajcie dla przyjemności – zachęcała Pierwsza Dama.

Agata Kornhauser-Duda złożyła wizytę w Borowiu w poniedziałek, 22 maja. Przyjechała do Zespołu Placówek Oświatowych na zaproszenie Publicznego Przedszkola „Jaś i Małgosia", które realizuje program „Książka ma magiczną moc".

– Chętnie przyjmuję zaproszenia do placówek oświatowych, które organizują wydarzenia, dzięki którym uczniowie mogą poszerzać swoje horyzonty – mówiła pani prezydentowa. – Interesuję się literaturą, a książki to moje hobby, dlatego bardzo się ucieszyłam, że zarówno w przedszkolu, jak i w szkole podstawowej są realizowane projekty, które mają na celu promowanie czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży.

Spotkanie z dziećmi, dyrekcją placówki, nauczycielami i wójtem Borowia **Wiesławem Gąską** odbyło się w sali gimnastycznej. Były popisy taneczne i wokalne maluchów z przedszkola i uczniów ze starszych klas. Pani prezydentowa czytała maluchom wierszyki Jana Brzechwy, opowiadania i wspólnie z dziećmi recytowała je. Nie zabrakło też pytań zadawanych dzieciom przez Pierwszą Damę. Dzieci z entuzjazmem na nie odpowiadały, wymieniając zalety czytania.

– Z pewnością czytanie pełni również funkcję terapeutyczną i relaksacyjną, a dzieci, które z literaturą obcują od najwcześniejszych lat, w dorosłości mają znacznie większą szansę kontynuowania tego nawyku – mówiła Pierwsza Dama, a najmłodszych zachęcała: – Czytajcie nie tylko obowiązkowe lektury, ale jak najwięcej czytajcie dla przyjemności.

Dzieci otrzymały od Agaty Kornhauser-Dudy prezenty - pluszaki z flagą Polski. Następnie Pierwsza Dama wpisała się do kroniki szkoły i spotkała się z wychowankami przedszkola.

To było już kolejne spotkanie maluchów z Borowia z Pierwszą Damą. W grudniu dzieci odwiedziły Pałac Prezydencki, gdzie zostały zaproszone na mikołajki.

opr. MILENA CELIŃSKA

Profilaktyka poprzez sport

W ramach ogólnopolskiej kampanii edukacyjno-profilaktycznej „Zachowaj trzeźwy umysł" w sali sportowej Publicznej Szkoły Podstawowej w Pilawie odbył się turniej rekreacyjny w różnych konkurencjach.

Każdy z 80 uczestników otrzymał medal, a najlepsi puchary i dyplomy. Wyniki rywalizacji nie były jednak najważniejsze. Celem głównym była profilaktyka uzależnień poprzez zagospodarowanie wolnego czasu i promowanie zdrowego i aktywnego stylu życia.

Pamiątkowe trofea wręczali młodzieży: burmistrz **Albina Łubian**, dyrektor szkoły **Hanna Gajowniczek** i przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych **Danuta Szostak**. **(MB)**

fot. arch. UMiG Pilawa

Znają Unię Europejską

fot. UMiG w Pilawie

Podczas tegorocznych Dni Otwartych Funduszy Europejskich w Pilawie odbył się test wiedzy o Unii Europejskiej. Wzięli w nim udział pilawscy ósmoklasiści.

Laureatami zostali: **Gabriel Gac, Julia Gałach, Dominika Gaładyk, Wiktoria Kuchna, Jakub Piotrowski, Jan Rudnicki, Julia Szajkowska, Nina Tworus, Szymon Wawer, Igor Wąsowski, Olaf Woźniak, Zuzanna Zalewska** i **Aleksy Zastawny**. **(MB)**

Recytowali w bibliotece

W Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej w Garwolinie przeprowadzono konkurs recytatorski im. Kornela Makuszyńskiego.

W kategorii uczniów z klas I-III czołowe miejsca zajęli: 1. **Aleksandra Pacyk** (PSP w Maciejowicach), 2. **Jan Krzysztoszek** (SP 5 w Garwolinie), 3. **Helena Sztetner** (SP w Żelechowie). Wyróżniono: **Kalinę Boryń** (PSP w Maciejowicach), **Emilię Dziubak** (SP w Sobolewie), **Łukasza Krumina** (PSP w Pilawie) i **Natalię Dziak** (SP w Rudzie Talubskiej).

Najlepsi recytatorzy z klas IV-VI to: 1. **Julia Purgał** (ZS w Łaskarzewie), 2. **Stanisław Paziewski** (SP w Nowym Pilczynie), 3. **Kornelia Banaszek** (PSP w Samorządkach). Wyróżnienia trafiły do: **Aleksandry Augustyniak** (SP 5 w Garwolinie) i **Jagody Jałochy** (SP w Puznówce).

W grupie uczniów z klas VII-VIII na czołowych pozycjach uplasowali się: 1. **Ewelina Arczyńska** (ZS w Starym Pilczynie), 2. **Wojciech Dołęgowski** (Kuźnia Talentów w Chotyni), 3. **Laura Kocielnik** (SP w Żelechowie). Wyróżnienia otrzymały: **Zuzanna Jaroń** (SP w Miastkowie Kościelnym) i **Zuzanna Kocyk** (ZSP w Woli Rębkowskiej). Była to już 39. edycja konkursu. **(MB)**

W gminie Żelechów

Modernizacja oświetlenia

Dzięki dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie w czterech miejscowościach gminy Żelechów: Kalinowie, Starym Goniwilku, Nowym Goniwilku i Woli Żelechowskiej będzie zmodernizowane oświetlenie uliczne. 49 starych lamp zastąpią energooszczędne oprawy led.

Całkowity koszt przedsięwzięcia wyliczono na 110 352 zł. Dotacja z WFOŚiGW wynosi 99 316 zł. **(MB)**

Zebrano dla Amelki

Ponad 75 tysięcy złotych zebrano podczas festynu charytatywnego dla chorej **Amelki Brodzik**. Jak już pisaliśmy na łamach „TS", festyn odbył się w Mega Music w Wildze.

To imponująca kwota, ale przy znikomej pomocy państwa potrzeby są znacznie większe. Każda złotówka jest potrzebna. Można pomóc dziecku, wpłacając pieniądze na konto Fundacji Pomocy Dzieciom Chorym „Kawałek Nieba" w Santander Banku nr 31 1090 2835 0000 0001 2173 1374 z dopiskiem: „2840 pomoc dla Amelii Brodzik". **(MB)**

Mazowsze dla zwierząt

W ramach projektu „Mazowsze dla zwierząt" samorząd województwa mazowieckiego przeznaczył 19 965 zł na zapobieganie bezdomności zwierząt w gminie Żelechów. Zaplanowano kastrację i zaczipowanie 86 kotów i psów. Koszt wyliczono na 39 930 zł. **(MB)**

To kiedy łamano prawo? Wtedy, czy teraz?

Wyroki sobie, przewodnicząca sobie...

Zdaniem przewodniczącej łosickiej rady powiatu nagrania z posiedzeń komisji nie są informacją publiczną. Wcześniej były udostępniane redakcji „Tygodnika Siedleckiego". Co się teraz wydarzyło?

Na obrady komisji lub rady gminy może przyjść każdy. No, chyba że obrady są niejawne, co rzadko się zdarza. Wiele samorządów umieszcza informację o posiedzeniach komisji na stronach BIP, a także relacjonuje je on-line, choć obowiązku takiego nie ma (jest tylko obowiązek rejestracji lub transmisji sesji). Powiat łosicki takich informacji nie umieszcza. Mieszkańcy mogą się dowiedzieć o terminach posiedzeń z zawiadomień wywieszonych na korytarzu starostwa.

Na posiedzeniach komisji radni rozmawiają o ważnych sprawach, często swobodniej niż na transmitowanych sesjach. A obywatele mają prawo wiedzieć, o czym i jak dyskutują. O tym dowiadują się najczęściej z mediów.

„TS" nigdy nie był informowany o posiedzeniach powiatowych komisji – może kilka razy, gdy zapytaliśmy na piśmie o termin posiedzeń. Na różnych komisjach bywaliśmy, a gdy nie udało się na nie dotrzeć, prosiliśmy o nagrania z posiedzeń. Poprzedni przewodniczący łosickiej rady powiatu zawsze udzielali na to zgody. Z odmową spotkaliśmy się tylko raz - w lipcu 2020 roku były wicestarosta **Stefan Iwanowski** (obecnie członek zarządu) nie zgodził się na udostępnienie nagrania z komisji rewizyjnej, twierdząc, że nie stanowi ono informacji publicznej. Poparła go ówczesna starosta. Ale nagrania te udostępniono jednak radnemu **Pawłowi Czmochowi** i nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie zrobiono tego na podstawie prawa dostępu do informacji publicznej.

Z dostępem do informacji publicznej w postaci nagrań z obrad komisji nie było też kłopotu, gdy w lipcu 2021 przewodniczącą rady powiatu została **Urszula Sadowska**. Bez problemu udostępniała nam nagrania, o które występowaliśmy. Jednak od lutego tego roku to się zmieniło.

Pod koniec lutego poprosiliśmy o udostępnienie nagrania z komisji rewizyjnej, na której dyskutowano na temat rodzinnego domu dziecka, w którym miało dojść do molestowania podopiecznej. Odmówiono nam, powołując się na zawarte w nim dane wrażliwe, których nie ma możliwości zanonimizowania (ukrycia danych). Wtedy też Urszula Sadowska napisała w odmowie, że nagranie z komisji nie stanowi informacji publicznej. Podkreśliła, że komisje są otwarte, więc można na nie przyjść, a nagranie to tylko materiał pomocniczy dla pracownika, który sporządza protokół.

Nie zgodziliśmy się z tą argumentacją, przypominając, że dotychczas wysyłano nam nagrania bez problemu, mimo iż pojawiały się w nich dane wrażliwe (nazwiska osób postronnych), których – znając prawo – nie ujawniamy w publikacjach. Zwróciliśmy uwagę, że jednak istnieje możliwość zanonimizowania danych wrażliwych (wycinając je z nagrań). Dodajmy, że wyrok WSA z 2014 r. jednoznacznie określa, że nagranie z posiedzenia komisji, rejestrowane elektronicznie, stanowi informację publiczną i każdy ma prawo dostępu do niej. A ustawa o samorządzie terytorialnym obligatoryjnie określa działalność organów samorządowych jako jawną. Urszula Sadowska argumentowała, że dostęp do informacji publicznej z posiedzeń komisji zapewniają protokoły lub stenogramy z obrad. Uznała, że nagrania mogą być informacją publiczną tylko wtedy, gdy nie powstanie z takich posiedzeń protokół. To stwierdzenie też jest sprzeczne z wykładnią WSA. „Nieuprawniony jest pogląd, że realizacja celu, jakim jest dostęp do informacji publicznej, następuje tylko przez dostęp do protokołów, i że sam fakt posiadania takiego protokołu wyklucza uprawnienie do zapoznania się z innymi materiałami rejestrującymi przebieg posiedzenia" - czytamy w wyroku WSA. Urszula Sadowska nie odpowiedziała już na ten argument, a tydzień później otrzymaliśmy pisemny protokół z komisji.

Po raz kolejny spotkaliśmy się z odmową, gdy poprosiliśmy pod koniec kwietnia o nagranie z posiedzenia komisji budżetowej. Dlaczego zależało nam na nagraniu? Otrzymaliśmy informację, że na obradach było „gorąco". Chcieliśmy usłyszeć, jak przebiegała dyskusja. Poprosiliśmy o udostępnienie nagrania do przewodniczącego komisji budżetowej Pawła Czmocha, a ten polecił pracownicy z obsługi rady, by wysyła nam nagranie, po uzgodnieniu z przewodniczącą rady, w jaki sposób ma być wysłane (do tej pory otrzymywaliśmy linki, z których mogliśmy ściągać nagrania). Urszula Sadowska nie wyraziła zgody na przesłanie nagrania. W piśmie zawarła identyczną argumentację jak poprzednio.

Urszula Sadowska fot. mc

Zadaliśmy przewodniczącej pytanie, czy gdy udostępniała nam wcześniej nagrania z obrad różnych komisji, to łamała prawo, skoro dziś twierdzi, że dostęp do nagrań jest wykluczony? Po 15 dniach przyszła odpowiedź mailowa: „Podtrzymuję swoje stanowisko". I z tą samą wykładnią, że nagranie nie jest informacją publiczną. W rozmowie telefonicznej Urszula Sadowska stwierdziła, że może popełniła wcześniej błąd, wysyłając nagrania, bo nie konsultowała się z prawnikami. Oświadczyła, że nagrania nie będą już nigdy wysyłane. Usłyszeliśmy też, że gonimy za sensacją... Przewodnicząca powiedziała nam również, że nie będzie autoryzować swoich wypowiedzi.

■ ■ ■

Każda władza, także ta na szczeblu samorządowym, musi – w demokratycznym kraju – uszanować to, że dziennikarze są od tego, by pytać, informować i patrzeć władzy na ręce. Władza musi szanować prawo! Także prawo do dostępu do informacji publicznej.

MILENA CELIŃSKA

Sukcesy małych tancerzy

Tancerze z zespołu Indigo Dance Art Factory, działającego przy Łosickim Domu Kultury, zdobyli złote i srebrne medale na XXI Regionalnym Przeglądzie Zespołów Tanecznych w Borkach Wyrkach.

Podczas przeglądu trzy grupy taneczne: Bejbiki, Kidsy i Juniorzy stanęły na podium w swoich kategoriach wiekowych i tanecznych.

W kategorii show dance formacje złoto zdobyły grupa Kids za choreografię „Chicago" i grupa Junior za choreografię „Candy Man". Drugie miejsca zdobyły Bejbiki za choreografię „Lizaki" i grupa Junior za choreografię „Mini disco".

- Jesteśmy dumni z sukcesów naszych młodych i zdolnych tancerzy. Nie poddajecie się, promieniujecie pozytywną taneczną energią i pięknie się rozwijacie. Tak trzymać - cieszy się **Dorota Kozłowska**, dyrektor ŁDK. - Całej Rodzinie IDA Factory Łosice: instruktorom **Kai Pawłowskiej**, **Gabrieli Romaniak, Paulinie Żurawskiej** oraz tancerzom i rodzicom pięknie dziękujemy. Brawo! **(mc)**

fot. ŁDK

W „Rolniku" czas na nowe korytarze

Łosicki „Rolnik" czeka kolejny remont. Właśnie podpisano umowę z wykonawcą, który wyremontuje szkolne korytarze.

W Zespole Szkół nr 3 Rolniczego Kształcenia Ustawicznego w Łosicach w ubiegłym roku zmodernizowano pracownię gastronomiczną. Teraz przyszedł czas na remont korytarzy. Jest to możliwe dzięki dotacji z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego. Całkowita wartość zadania to 130 tys. zł, a dofinansowanie to 70 tys. zł. **(mc)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

APTEKI

31 maja – 4 czerwca
- ul. Rynek 1, tel. 83 357 21 38

5 czerwca - ul. Berka Joselewicza 13, tel. 736 697 708

6 czerwca - ul. Kolejowa 1B, tel. 83 359 05 69

KRONIKA POLICYJNA

OSZUSTWO „NA WYPADEK"

23 maja 77-letnia kobieta powiadomiła łosicką policję o oszustwie. Na jej telefon stacjonarny zadzwoniła płacząca kobieta, która podawała się za jej córkę. Nieznajoma stwierdziła, że miała wypadek: potrąciła kobietę w ciąży, która poroniła, a jej stan jest ciężki. „Córka" powiedziała, że potrzebuje pieniędzy, by zapłacić kaucję i uniknąć więzienia. W pewnym momencie do rozmowy włączył się mężczyzna, podający się za policjanta. Powiedział 77-latce, jak ma się zachowywać i zastrzegł, by się nie rozłączała. Potwierdził, że trzeba wpłacić kaucję. Seniorka przyznała, że ma tylko 55 tys. zł, a oszust powiedział, jak ma zapakować pieniądze, po które przyjedzie „policyjny kurier". Po chwili do drzwi 77-latki zapukał mężczyzna, który wziął przesyłkę ze wszystkimi oszczędnościami kobiety.

BEZ WÓZKA

24 maja w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o oszustwie. Pokrzywdzona 24-letnia mieszkanka **Łosic** na jednym z portali społecznościowych kupiła wózek dziecięcy, za który przelała sprzedającemu 580 zł. Zamówionego towaru nie otrzymała.

OSZUSTWO „NA BANK"

24 maja w KPP Łosice przyjęto zawiadomienie o oszustwie metodą „na pracownika banku". Nieznany sprawca, instruując 52-letniego mieszkańca **Łosic**, nakłonił go do zaciągnięcia pożyczki w banku i polecił, by przelał pieniądze na wskazane konto bankowe. Ofiara, myśląc, że chroni swe środki finansowe, straciła 60 tys. zł. Policja apeluje, by pamiętać, że pracownicy banku nigdy nie żądają od klientów podania loginu, hasła do konta, ani tym bardziej kodu autoryzacyjnego SMS. Poza tym pracownicy banku nie polecają instalowania aplikacji, z której mogą wykonywać ruchy na koncie klienta.

NA ZAKAZIE

25 maja w **Bindudze** (gm. **Sarnaki**) policjanci ruchu drogowego zatrzymali do kontroli 32-letniego mieszkańca gminy Platerów. Mężczyzna, pomimo aktualnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, kierował niedopuszczonym do ruchu audi.

ROWERZYSTA I 2,5 PROMILA

27 maja w **Platerowie** policjanci ruchu drogowego zatrzymali do kontroli kierującego rowerem 35-letniego mieszkańca gminy Platerów. Miał on prawie 2,5 promila alkoholu w organizmie.

KIEROWCA Z PROMILAMI

28 maja w Łosicach 19-letni mieszkaniec gminy **Olszanka** kierował audi, mając ponad 2 promile alkoholu w organizmie. **(mc)**

O powiecie łosickim czytaj też na str. 13

KRONIKA POLICYJNA

ROWERZYSTA Z PROMILAMI

27 maja na **ul. Kaczorowskiego** w **Łukowie** rower jadący po rondzie pod prąd uderzył w audi. Rowerzysta zabrał swój jednoślad i ruszył w kierunku centrum miasta. Mundurowi po kilkudziesięciu minutach zauważyli jednoślad w innej części miasta. Jak się okazało, jego właściciel spał w domu. 27-latek mówił, że wjechał w samochód, ale nic mu się nie stało, więc wrócił do siebie. Okazało się, iż ma ponad 2 promile alkoholu w organizmie i jest poszukiwany, bo czeka go areszt za niezapłaconą grzywnę. Ponieważ siostra mężczyzny zapłaciła tę grzywnę, 27-latka zwolniono. Musi się jednak liczyć z kolejną grzywną.

PĘDZIŁ NA ZAKRĘCIE

25 maja przed godz. 19 w **Szczygłach Górnych** (gm. **Łuków**) bmw dachowało i uderzyło w przydrożne drzewa. Kierowca doznał obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala. Łukowska drogówka ustaliła, że 34-latek z gminy Stanin wjechał w zakręt z nadmierną prędkością, a na dodatek miał w organizmie ponad 0,5 promila alkoholu. **(BS)**

Czy trzeba tu postawić znak zakazujący wjazdu ciężkim pojazdom? Ulica bywa...

Zakorkowana pekaesem

Przy kościele Przemienienia Pańskiego w Łukowie już kilka razy utknęły autobusy, których kierowcy próbowali sobie skrócić drogę. - Nie wiem, czy to brak wyobraźni - komentuje radny Henryk Lipiec.

Parkuje tu wiele osobówek.

Radny poruszył ten temat na majowej sesji rady miasta. Jak mówił, chodzi o ul. Czerwonego Krzyża, gdzie po obu stronach przy wjeździe na pl. Narutowicza znajdują się parkingi.

NIE DA SIĘ ZŁAMAĆ

- Kiedy autobusy łukowskiego PKS-u próbują sobie, jak rozumiem, skrócić drogę na znajdujący się nieopodal dworzec, dochodzi do kuriozalnych sytuacji. Jeżeli samochody są zaparkowane po obu stronach ulicy, te autobusy nie mają możliwości się, mówiąc popularnie, „złamać". Ostatnio jeden z nich utknął tam aż na 40 minut. Skończyło się tym, że szukano właścicielki jednego z samochodów. Żeby autobus mógł stamtąd wyjechać, musiano ją poprosić o wyjście z kościoła i przeparkowanie auta - relacjonował **Henryk Lipiec**.

Jak dodał, takie sytuacje, poza utrudnieniem ruchu, zagrażają stojącym w okolicach pl. Narutowicza samochodom: jeśli nie kolizją, to przynajmniej otarciem przez większy pojazd. - Nie wiem, czy to brak wyobraźni kierowców PKS-u, ale wiadomo, że autobus ma ograniczoną możliwość manewru, a tam naprawdę nie da się „złamać" - przekonywał.

W związku z tym radny zaproponował, żeby burmistrz zwrócił się z apelem do prezesa Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej w Łukowie: - Niech wpłynie na kierowców, żeby nie skracali sobie tędy drogi. Myślę, że będzie miał coś do powiedzenia. A gdyby się okazało, że nasza interwencja nie przyniesie skutku, będę wnioskował o znak ograniczenia ruchu dla pojazdów ponad 3,5 t.

WIĘKSZOŚĆ WYBIERA SKRÓT

O to, czy na pl. Narutowicza i ul. Czerwonego Krzyża rzeczywiście ma miejsce wskazany przez radnego problem, zapytaliśmy burmistrza **Piotra Płudowskiego**. - Problem to za duże słowo, ale potwierdzam: zdarza się, że długie autobusy mają problem z wykonaniem manewru skrętu. W innych miejscach na terenie Łukowa podobne sytuacje się nie zdarzają - odpowiada.

Dlaczego więc w tym miejscu już kilka razy utknęły autobusy łukowskiego przewoźnika? - Na pewno nie dlatego, że to jedyna droga na dworzec autobusowy, bo przecież można tam dojechać również od ul. Kościelnej - odpowiada włodarz miasta. A czy kierowcom PKS-u brakuje wyobraźni? Nie sądzę. To normalne, że większość z nas, jeśli może skorzystać ze skrótu, to go wybiera. Pewnie tu chodzi o to, że autobus jechał kilkadziesiąt kilometrów i może skrócić drogę o 200 czy 300 metrów, zyskując kilka minut.

Piotr Płudowski deklaruje, że przekaże apel Henryka Lipca Lipca prezesowi łukowskiego PKS-u **Tomaszowi Madoniowi**. - Mam nadzieję, że da się to załatwić od ręki, bo miasto ma z nim bardzo dobre stosunki. Ale pewnie na efekty będzie trzeba chwilę poczekać. A jeśli ich nie będzie i dalej będą się powtarzać sytuacje takie jak ta opisana przez radnego, będziemy podejmować inne kroki. Czy to będzie postawienie znaku B-5, zakazującego wjazdu pojazdów o dopuszczalnej masie całkowitej przekraczającej 3,5 tony? To by była ostateczność, do której wolelibyśmy nie doprowadzać - kończy burmistrz.

Tekst i zdjęcie:
BARTOSZ SZUMOWSKI

Dzieci coraz mniej

Budynek szkolny w Toczyskach fot. Aga Król

Program 500+ nie poprawił demografii. Dzieci rodzi się coraz mniej. Analitycy ostrzegają przed dużymi problemami, jakie w przyszłości czeka system ubezpieczeń społecznych, ale w szkołach już widać kryzys. Organy prowadzące są zmuszone do obniżania stopni organizacyjnych, a nawet do zamykania placówek oświatowych.

Kłopotów demograficznych nie ustrzegła się także wiejska gmina Stoczek Łukowski. Z ośmioklasowej szkoły w Kamionce zostanie oddział przedszkolny i klasy I–III, a trzyklasowa szkoła w Toczyskach stanie się przedszkolem.

Od dłuższego czasu zwracano nam uwagę na duże koszty utrzymywania tych placówek – mówi wójt **Marek Czub**. - Nie podejmowaliśmy radykalnych decyzji w nadziei, że sytuacja demograficzna ulegnie zmianie. Niestety, nic takiego się nie stało. W klasach pozostało po kilkoro uczniów i sami rodzice zaczęli przenosić swoje pociechy do większych szkół. Nie zamykamy ich całkowicie, ale dotychczasowa forma organizacyjna jest nie do utrzymania.

Z opinią tą zgodziła się lubelska kurator oświaty, wskazując jednocześnie na znakomite warunki nauczania w innych szkołach na terenie tej gminy. One zresztą też mają swoje kłopoty. Analizy demograficzne nie są bowiem optymistyczne. Za kilka lat może je spotkać podobny los. **(MB)**

BIURO OGŁOSZEŃ
Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf", ul. Zdanowskiego 4
Stoczek Łukowski, Plac Kościuszki 13

Będzie Olimpia Oszczepalin

Trochę boisko, a trochę hala sportowa i widowiskowa. Będzie nowy obiekt w gminie Wojcieczeszków.

Jak mówi zastępca wójta **Piotr Goławski**, gmina inwestuje w obiekty sportowe przy szkołach od początku kadencji. - W ramach programu „Sportowa Polska" powstały boiska wielofunkcyjne w Wólce Domaszewskiej, w centrum Burca, Wojcieszkowie i Woli Bystrzyckiej oraz boisko trawiaste w Wojcieszkowie. Przy szkole w Oszczepalinie Drugim także stworzyliśmy boisko trawiaste, ale placówka nie ma hali sportowej - dodaje.

Szansa na zmianę tego stanu rzeczy pojawiła się, gdy ogłoszono start rządowego „Programu Olimpia - Program budowy przyszkolnych hal sportowych na 100-lecie pierwszych występów reprezentacji Polski na Igrzyskach Olimpijskich". W jego ramach powstają dofinansowane przez Ministerstwo Sportu i Turystyki zadaszone boiska - coś pomiędzy boiskami na świeżym powietrzu a halami sportowymi.

Niedawno resort ogłosił wyniki tegorocznego naboru. Okazało się wtedy, że gmina Wojcieszków otrzyma dotację na wybudowanie boiska o nawierzchni poliuretanowej 18x32 m wraz z: ogrzewaniem, zapleczem socjalnym i szatniami. Koszt całości jest szacowany na ponad 3 mln zł. Dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki wyniesie 2,155 mln zł. Ponad 900 tys. samorząd lokalny wyłoży ze środków własnych. - Gdybyśmy musieli zapłacić całą kwotę, na pewno nie byłoby nas stać ani na boisko, ani na halę w Oszepalinie - podkreśla wicewójt.

Piotr Goławski cieszy się, że powstanie najbardziej innowacyjny obiekt sportowy w gminie: - Będzie miał strzelnicę laserową i zostanie przystosowany do organizacji nie tylko imprez sportowych. Powstaną niewielkie trybuny i scena mobilna. Będzie więc tu można organizować: uroczystości, konferencje, spotkania, a nawet koncerty. Wzbogacimy się o obiekt uniwersalny, służący nie tylko szkole, ale też społeczności Oszczepalina i całej gminy.

Prace mają potrwać do końca przyszłego roku. - Jeśli zaistnieją możliwości, zwłaszcza finansowe, żeby podobne hale powstały też przy innych szkołach, nie wykluczamy, że będziemy się starać o dotację w kolejnych edycjach programu „Olimpia" - zdradza zastępca wójta. **(BS)**

Fot.: Ministerstwo Sportu i Turystyki

Taki obiekt powstanie w Oszczepalinie.

W Guzówce

Ławeczka, która zbliża

Politycy na długie lata podzielili Polaków. Nawet w rodzinach dochodzi do waśni, a nawet do wrogości. Są jednak ludzie, którzy potrafią wymyślić coś, co zbliża człowieka do człowieka. Przykładem jest chociażby ławeczka przy świetlicy wiejskiej w Guzówce w gminie Stoczek Łukowski. Została tak skonstruowana, że siedzącym na niej trudno utrzymać dystans od siebie.

Pomysł wykonania takiej ławeczki podsunął nam **Zbyszek Łukasiewicz**, który budował altankę przy naszej świetlicy – mówi przewodnicząca tamtejszego Koła Gospodyń Wiejskich **Renata Kozyra-Wojtasik**. - W pobliskiej okolicy mamy wielu zdolnych ludzi z ciekawymi pomysłami. Grzechem byłoby z tego nie skorzystać.

Pani Renata jest nie tylko przewodniczącą koła gospodyń wiejskich, ale także sołtysem Guzówki. Szerzej przedstawimy ją w jednym z najbliższych wydań „TS". **(MB)**

fot. MB

R E K L A M A
TELEWIZJA ŁUKÓW
mastertv
Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja.lukow.pl
JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ
aktualności ogłoszenia reklama

Krzyczą, bo nie mają

Zdecydowana większość samorządów powiatu mińskiego nie będzie w stanie pokryć wydatków bieżących w ostatnim kwartale tego roku. A wszystko przez oświatę.

Samorządom lokalnym brakuje pieniędzy jak tlenu. Nie ma wątpliwości, że taką sytuację spowodowało m.in. obniżenie podatków, które wpływają do gminy. - Teraz więcej wszystkiego płynie do Warszawy, powodując spore ubytki w budżetach lokalnych. Niestety, nie są one w pełni rekompensowane przez rządowe dotacje - zauważa **Dariusz Jaszczuk**, burmistrz Mrozów.

PROGNOZOWANY DEFICYT

Dostępne dla samorządów środki zewnętrzne, zarówno krajowe, jak i te pochodzące z Unii Europejskiej, teoretycznie dają szansę na inwestycje. Niestety, pogarsza się sytuacja jeśli chodzi o wydatki bieżące.

- Inwestycje w najgorszym wypadku możemy ciąć, zakończyć te, które są w trakcie, zamiast trzech dużych zrobić jedną albo jedną rozłożyć na dwa lata. Zawsze jakoś sobie poradzimy. Ale jeśli budżet w wydatkach bieżących przestanie się spinać, to czeka nas wegetacja - mówił na ostatniej sesji burmistrz miasta i gminy Mrozy. Temat ten omawiano również na ostatnim Konwencie Wójtów i Burmistrzów Powiatu Mińskiego. Jak podkreślano, największy deficyt zaobserwowano w dziedzinie oświaty. Spowodowane jest to kilkoma czynnikami: wzrostem minimalnego wynagrodzenia, podwyżkami płac dla nauczycieli oraz kosztami ogrzewania budynków i dowożenia uczniów do szkół. Niestety, pomimo rosnącej subwencji oświatowej, samorządy nie są w stanie uzupełnić deficytu. W bieżącym roku średni spodziewany wzrost wydatków oświatowych w gminach powiatu mińskiego (w stosunku do 2022 r.) wynosi 2,6 mln zł. W przypadku samego powiatu jest to wzrost aż o 12,4 mln.

Co ciekawe, statystycznie wydatki bieżące w gminach zmniejszyły się o 77,2 mln zł. Tylko od razu trzeba wytłumaczyć, dlaczego. Nastąpiło to wyłącznie w wyniku zmniejszenia wydatków na wypłatę świadczeń wychowawczych „500+" oraz świadczeń z Rządowego Programu „Dobry Start" oraz ich obsługę. Jest to spowodowane przesunięciem realizacji tych programów z gmin do ZUS. W przypadku powiatu mińskiego, który ich nie realizował, doskonale widać tę zależność: wzrost wydatków bieżących o 13,3 mln zł. To są bardzo duże kwoty.

Zdaniem starostwa powiatowego sytuacja finansowa samorządów staje się dramatyczna. Prognozowany deficyt dla wszystkich gmin i powiatu mińskiego wynosi ponad 48 mln zł. Zdecydowana większość samorządów nie będzie w stanie pokryć wydatków bieżących w ostatnim kwartale tego roku ani wykorzystać dotacji zarówno ze źródeł krajowych, jak i europejskich, bo brakuje środków na wkład własny.

DORZUCIMY PO GARSTCE?

Stąd wszystkie samorządy gmin powiatu mińskiego włącznie ze starostwem zwróciły się do rządu z apelem o wyrównanie dochodów bieżących, chociażby w postaci zwiększenia subwencji ogólnej. Podobne sygnały płyną z całego kraju. I są już pierwsze informacje zwrotne z Warszawy, jak na razie mało satysfakcjonujące. - Bo znów mówi się o tym, że być może będzie podobna rekompensata jak w ubiegłym roku. Czyli na zasadzie: „Krzyczą, bo nie mają, no to dorzucimy po garstce i się uspokoją". Ale taka pomoc doraźna nic nie daje. Problem można wyeliminować tylko poprzez rozwiązanie systemowe, np. podniesienie udziału w podatkach - zauważa Dariusz Jaszczuk.

Konwent Wójtów i Burmistrzów

Burmistrz Mrozów, wspominając o apelu w sprawie finansowania oświaty, zwraca uwagę, że po raz pierwszy wszystkie gminy powiatu mińskiego wraz ze starostwem przyjęły jednogłośnie wspólne stanowisko. - Przy wcześniejszych podobnych próbach wyrażenia jednoznacznej opinii zawsze gdzieś wkradała się polityka. Były głosy i zdania odrębne, niektórzy koledzy protestowali lub tonowali, żeby może nie drażnić administracji rządowej. Tym razem wszyscy podpisali się pod apelem - zauważył.

PIENIĄDZE SĄ NASZE - RODZICÓW

Sam powiat miński wyrażał już podobne stanowisko w 2021 r. Przygotowano wówczas pismo, w którym zaapelowano do rządu o „ustawowe zmiany zasad organizacji finansów i daleko idące ich przemodelowanie z poszanowaniem konstytucyjnej zasady adekwatności dochodów do zadań powierzonych samorządom (art. 167 Konstytucji RP)". I w trakcie sesji wywiązała się długa, burzliwa dyskusja. Radni Prawa i Sprawiedliwości (**Elżbieta Wasielkiewicz** i **Piotr Stępień**) dali do zrozumienia, że oczekują od zarządu powiatu czegoś zgoła innego. Skutecznego działania, szukania konkretnych rozwiązań oraz oszczędności, a nie tylko apeli i ogólników. Radny **Piotr Stępień** mówił, że od kilku lat nie słyszał żadnej propozycji konstruktywnej rozmowy o wydatkach oświatowych i ich optymalizacji. - Najprościej przedstawić propozycję apelu, po którym premier Morawiecki ma wysypać kolejne miliony na oświatę powiatową. Zarząd został powołany przez nas, żeby racjonalnie dysponował i zarządzał tym, co ma. A sam apel nic nie zmieni, a tylko ukazuje bezradność władz powiatu. Myślę, że kolejnym krokiem klubu PiS powinien być wniosek o odwołanie zarządu, skoro nie radzi sobie z budżetem - zakończył swoje wystąpienie.

Na mocne słowa radnego zareagował **Zbigniew Grzesiak** (był jednym z burmistrzów, najdłużej sprawujących swą funkcję w III RP - 5 kadencji). - Przyganiał kocioł garnkowi, a sam smoli. Łatwo stać z boku i mówić - powiedział. - A ja dobrze pamiętam, że były czasy, kiedy subwencja pokrywała utrzymanie szkół. Jednak z każdym kolejnym rokiem stawała się coraz mniejsza, uniemożliwiając samorządom lokalny rozwój - stwierdził.

Pod apelem zarządu powiatu podpisała się wtedy większość radnych, zaznaczając, że „pieniądze, o które prosimy, nie należą do rządu. Są nasze, rodziców, którzy chcieliby dobrze wykształcić swoje dzieci".

TOMASZ MARKIEWICZ

KRONIKA POLICYJNA

SKAZANI ZA KŁUSOWNICTWO

W połowie grudnia minionego roku dzielnicowy mińskiej KPP ustalił, że dwóch mieszkańców gminy **Siennica** (36 i 60 lat) założyło wnyki w lesie. To nielegalne działanie doprowadziło do śmierci sarny. Niedawno zapadł wyrok. Obaj mężczyźni przyznali się do zarzucanego im czynu i dobrowolnie poddali karze. Zostali uznani winnymi kłusownictwa, czyli naruszenia art. 53 ustawy prawo łowieckie. Warto zaznaczyć, że wyrok w tej sprawie został podany do publicznej wiadomości.

KRADZIEŻ ALKOHOLU

25 maja w jednym z marketów w **Sulejówku** 52-letni mężczyzna ukradł alkohol o wartości prawie 80 zł. Za linią kas został ujęty przez pracownika ochrony, a na miejsce wezwano policję. Mundurowi ukarali mieszkańca gminy Halinów mandatem w wysokości 500 zł.

JECHAŁ NA ZAKAZIE

25 maja w **Kałuszynie** patrolowi z komisariatu w Mrozach zatrzymali do kontroli volkswagena. 25-letni kierowca miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Teraz mężczyźnie grozi do 5 lat pozbawienia wolności. **(T.MARK)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Mińsk Mazowiecki
„Tech-Mar", ul. Konstytucji 3 Maja 2 (naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41
Mrozy, Kiosk „Mrozer", ul. Armii Krajowej 6

APTEKI

29 maja - Kazikowskiego 5
30 maja - Kopernika 5
31 maja - Dąbrówki 52
1 czerwca - Warszawska 180
2 czerwca - Rudzkiego 9
3 czerwca - Widok 2/4
4 czerwca - Cicha 12/55
5 czerwca - Kościuszki 14/ U2

O powiecie mińskim czytaj też na str. 10, 15

Będzie można pomóc Justynie

4 czerwca w trakcie pikniku z okazji Dnia Dziecka w Parku Glinianki w Sulejówku będzie prowadzona zbiórka do puszek na rzecz mieszkanki miasta **Justyny Kluczyńskiej**.

Justyna od 12. roku życia zmaga się ze skoliozą idiopatyczną dwułukową. Niestety, wieloletnie starania o zatrzymanie choroby nie przyniosły efektów. Ta w ekspresowym tempie postępuje, utrudniając normalne funkcjonowanie. Jedynym ratunkiem jest operacja kręgosłupa metodą, która nie jest dostępna w Polsce. Klinika, która podejmie się tego typu operacji, jest w Mediolanie. - Termin operacji został wyznaczony na listopad, a koszt operacji to 400 tys. zł. Rodzice sami nie są w stanie zebrać wymaganej kwoty – pisze Urząd Miasta. **(T.MARK)**

Sesja w terenie

To była nietypowa sesja. 19 maja odbyła się sesja rady miejskiej w Mrozach, której głównym porządkiem obrad był przegląd mienia, a także wykonanych, realizowanych i planowanych inwestycji gminnych.

Uczestnicy sesji mieli okazję zobaczyć m.in. budowaną halę sportową przy szkole podstawowej w Grodzisku, której termin zakończenia jest planowany na październik. Następnie przedmiotem oględzin była trwająca budowa Domu Opieki Senioralnej w Lipinach, której termin zakończenia również przewidziano w tym roku. Kolejnym punktem przeglądu były szkoła podstawowa w Jeruzalu oraz hala sportowa przy tej placówce, w której jest planowane przeprowadzenie remontu. Uczestnicy udali się także do Ośrodka Zdrowia w Jeruzalu, zobaczyli uruchomioną w maju placówkę przychodni, przejętą w końcu (pisaliśmy o tym m.in. w tekście „Potrzebny król złoty") przez miński SPZOZ. W drodze powrotnej do Mrozów radni i sołtysi mogli zobaczyć wykonane w 2022 r. nakładki asfaltowe na drogach. Burmistrz w sposób szczegółowy opowiedział o inwestycjach. Ostatnim etapem przeglądu była wizyta w Zakładzie Gospodarki Komunalnej w Mrozach, gdzie kilka miesięcy temu zakończyła się rozbudowa oczyszczalni ścieków. **(T.MARK)**

Dzień Truskawki

Gmina Dobre zaprasza **4 czerwca o godz. 13.00** na Ekologiczny Piknik Rodzinny „Dzień Truskawki" W programie m.in.: spektakl ekologiczny „Brzydkie Kaczątko" Teatru „Ależ Gustawie!", przegląd piosenki w wykonaniu uczniów, występ Koła Gospodyń Wiejskich „Dobrzynianki" z Dobrego oraz miejscowej Orkiestry Dętej OSP. **(T.MARK)**

W Jakubowie inwestują w sport

Na ostatniej sesji gminy Jakubów wójt **Hanna Wocial** poinformowała o kolejnych sportowych inwestycjach. Będą możliwe do wykonania dzięki programowi „Mazowsze dla Sportu". - Korzystaliśmy już wcześniej z dofinansowania Urzędu Marszałkowskiego, w ten sposób wyremontowaliśmy kilka obiektów sportowych: boisko wielofunkcyjne w Jakubowie, boisko asfaltowe w Wiśniewie halę w Jakubowie (generalnie) – wyliczała włodarz gminy. - W tym roku, gdy tylko nabór wniosków został otwarty, zdecydowaliśmy, że złożymy wniosek na remont sali sportowej w Wiśniewie. Gmina Jakubów może na to zadanie otrzymać 350 tys. zł, czyli 75 proc. dofinansowania. Chcemy powiększyć powierzchnię sali o ok. 300 metrów kwadratowych. Ponadto sala wymaga wymiany podłóg, drzwi i oświetlenia – informowała pani wójt.

Hanna Wocial, przedstawiając budżet na 2023 r., ujęła w nim również długo oczekiwaną inwestycję - boisko wielofunkcyjne w Mistowie. Na jego budowę pozyskano ok. 5 mln zł. W ramach tego zadania będzie dodatkowo utwardzona droga do boiska, żeby nie było trzeba korzystać poza godzinami z drogi wewnętrznej, szkolnej. Będą również wykonane miejsca postojowe, droga, a teren szkoły zostanie oświetlony. **(T.MARK)**

Turniej koszykówki w Hali Sportowej w Jakubowie fot. arch. UG

OSZUST W INTERNECIE

Mieszkanka gminy Skórzec została oszukana za pośrednictwem jednego z portali sprzedażowych. Kobieta chciała kupić ubranka dziecięce i na konto sprzedającej wpłaciła 270 zł. Niestety, do tej pory towaru nie otrzymała.

PRZEKAZANY DO ZAKŁADU

Siedleccy policjanci zatrzymali 44-letniego mieszkańca gminy Zbuczyn, który został skazany przez sąd na 6 miesięcy pozbawienia wolności za znęcanie się nad rodziną. Mężczyzna został już przekazany do zakładu karnego w Siedlcach.

NA SZKODĘ SZEFA

Właściciel jednej z firm w powiecie siedleckim zgłosił policji, że jego pracownicy dokonali przywłaszczenia powierzonego im sprzętu, tj.: karchera, opryskiwacza spalinowego, młota wyburzeniowego, dwóch wiertarek, wiertarko-wkrętarki, szlifierki kątowe, piły spalinowej, 2 kos spalinowych, mieszadła do betonu, zgrzewarki do rur PCV, kompletu kluczy, spawarki konwertorowej, na łączną kwotę 20 tys. zł.

NIEZŁA DNIÓWKA

Sprawca o nieustalonej jeszcze przez policję tożsamości, w ciągu jednego dnia miał okraść dwie drogerie tej samej sieci. Najpierw pojawił się w sklepie w centrum Siedlec, a następnie w centrum handlowym w **Białkach**. Łączną wartość strat oszacowano na 6,5 tys. zł

NIE MA TELEFONU

18-letnia mieszkanka **Siedlec** zgłosiła policji, że nieznany sprawca oszukał ją na jednym z portali. Kobieta miała kupić iPhone'a za 500 złotych, pieniądze wpłaciła, ale wtedy kontakt ze sprzedającym się urwał.

NIETRZEŹWY KIEROWCA

W Siedlcach policjanci zatrzymali 70-latka, który kierował samochodem osobowym, mając ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. (**jj**)

Droga zamknięta do połowy września

W związku z prowadzoną przez powiat siedlecki przebudową drogi powiatowej Paprotnia-Zakrze, do 14 września został zamknięty dla ruchu 2,5-kilometrowy odcinek drogi Paprotnia-Łęczycki.

– Przebudowa tej ważnej drogi trwa od 2019 roku – mówi starosta siedlecki **Karol Tchórzewski**. – Inwestycja zostanie zakończona jeszcze w tym roku. Niedługo ogłosimy przetarg na przebudowę ostatniego odcinka, prowadzącego przez Przesmyki. Łączna długość wyremontowanej drogi na terenie powiatu siedleckiego wyniesie 14 km. Po zakończeniu inwestycji zdecydowanie poprawi się komunikacja na trasie Sokołów Podlaski-Łosice. (**ZJ**)

O powiecie siedleckim czytaj na str. 1, 2, 4, 5, 8, 10

Przy bliższym poznaniu Niemcy to bardzo mili i otwarci ludzie...

Uczmy się od sąsiadów

Na Międzynarodowej Majówce zorganizowanej w Domu Pracy Twórczej „Reymontówka" w Chlewiskach wszyscy się obserwowali. Niemcy i Francuzi podglądali Polaków, a ci im się w identyczny sposób rewanżowali.

Mówiąc o obserwacji mam na myśli raczej wymianę poglądów i uczenie się od gości najróżniejszych rzeczy. A jako że chodziło o samorządowców, ta wymiana poglądów dotyczyła główne pracy samorządowej.

Starosta siedlecki **Karol Tchórzewski** uznał, że dzięki współpracy jego samorządu z powiatem Oberhavel w Niemczech i miastem Nevers we Francji (w „Reymontówce" świętowano właśnie 20-lecie tej współpracy) mógł się nauczyć wielu ciekawych rzeczy, podpatrzeć interesujące rozwiązania.

Karol Tchórzewski okazał się bardzo bacznym uczniem, bo nawet, o zgrozo, od delegacji niemieckiej nauczył się paru oryginalnych rozwiązań dotyczących funkcjonowania samorządów. Mało tego, okazało się, że Niemcy to nie nastający na nas wrogowie, którzy chcą Polskę sobie podporządkować i pozbawić niezależności.

– Kiedy ludzie się bliżej poznają, a majówka w Reymontówce była ku temu doskonałą okazją, to wyzbywają się pewnych stereotypów – przyznał Karol Tchórzewski. – Niemcy przy bliższych kontaktach są bardzo miłymi i otwartymi ludźmi. Przy okazji majówki rozmawialiśmy z naszymi partnerami z Niemiec o kłopotach, jakie przeżywa ich państwo po wyłączeniu elektrowni atomowych. Są zmuszeni do kupowania energii z Polski i Francji. Wprawdzie kanclerz Niemiec postawił na fotowoltaikę (codziennie ma być budowana ferma o wielkości piłkarskiego boiska), ale to się jednak nie udaje, przede wszystkim ze względu na społeczny opór do tworzenia takich instalacji. Z kolei Francja wychodzi z kryzysu energetycznego obronną ręką, bo praktycznie całą energię ma z atomu.

Starosta uważa, że najcenniejszą we współpracy z miastami w Niemczech i Francji, jest wymiana doświadczeń samorządowych. Niektóre z rozwiązań przeniósłby na nasz grunt.

– W Niemczech bardzo podoba mi się to, że starosta jest tam wybierany w wyborach powszechnych i to aż na 7-letnią kadencję – mówi Karol Tchórzewski. – Poza tym w obu naszych partnerskich krajach jest bardzo ciekawy, i chyba lepszy niż u nas, podział administracyjny. W Niemczech jest 37 okręgów, we Francji 97 departamentów, a u nas, w kraju o zbliżonej wielkości, 17 dużych województw. Te województwa, których centra są oddalone od tak zwanego terenu, dzielą fundusze unijne. I często nie docierają one tam, gdzie są najbardziej potrzebne. Przez lata choćby nasz region był zaniedbany kosztem stolicy. Teraz się to zmieniło, ale 7 lat zostało bezpowrotnie straconych.

Starosta podaje, jego zdaniem bardzo pozytywny, przykład podziału administracyjnego (a tym samym podziału funduszy unijnych) z Niemiec.

– Na przykład wokół bardzo bogatego Monachium są wydzielone okręgi, i to na kształt porcji tortu – wyjaśnia. – To sprawia, że potem ten „unijny tort" jest odpowiednio dzielony i dociera do biedniejszych regionów.

Czy te zagraniczne kontakty i doświadczenia nie sprawią, że starosta stanie się administracyjnym rewolucjonistą, popierającym niemieckie rozwiązania? – Spotykamy się na różnych forach samorządowych i przekazujemy tam swoje spostrzeżenia – komentuje starosta.

Cóż, trudno liczyć jednak na to, że współpraca zagraniczna powiatu siedleckiego zaowocuje reformą administracyjną. Przynosi ona natomiast bardziej wymierne korzyści. – Od dawna prowadzimy wymianę młodzieży – mówi Karol Tchórzewski. – W czerwcu tego roku w „Reymontówce" odbędą się warsztaty językowe i teatralne, w których będzie uczestniczyło po 12 dzieci i młodzieży z: Polski, Niemiec i Ukrainy. Z kolei jesienią planujemy spotkanie seniorów z Polski i Francji.

Starosta siedlecki Karol Tchórzewski fot. Aga

W czasie majówki przy Reymontówce posadzono trzy dęby, które mają być symbolem przyjaźni polsko-niemiecko-francuskiej.

W festynie uczestniczyło około 800 osób, w tym 9 gości z Oberhavel i Nevers. Jedną z głównych atrakcji majówki był koncert Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze". Artyści zaprezentowali nie tylko utwory ludowe, ale też śpiewali przeboje Presleya i inne piosenki, także po włosku i francusku. – Były też piosenki śpiewane po niemiecku – dodaje starosta. – Nie wiem, o czym śpiewali, ale Niemcy byli zadowoleni...

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

64 inwestycje i 24 mln złotych!

Powiat siedlecki doceniony

To naprawdę olbrzymie wsparcie dla samorządów z powiatu siedleckiego. Wystarczy powiedzieć, że obejmuje ono aż 64 inwestycje, które zostaną dofinansowane z budżetu województwa kwotą ponad 24 mln zł!

Umowy z poszczególnymi samorządami zostały podpisane w połowie maja w Zbuczynie. W wydarzeniu, poza wójtami, wzięły udział członkinie zarządu województwa mazowieckiego, **Elżbieta Lanc** i **Janina Ewa Orzełowska**.

– W tym roku samorząd województwa mazowieckiego realizuje aż 20 autorskich programów wsparcia – poinformowała Janina Ewa Orzełowska. – To właśnie w ich ramach samorządy mogą pozyskać wsparcie na realizację inwestycji ważnych dla standardu życia lokalnych społeczności. Pieniądze będą przeznaczone na modernizację dróg, świetlic wiejskich, wymiana oświetlenia ulicznego czy budowę placów zabaw.

Zdecydowanie najwięcej pieniędzy trafi na wsparcie inwestycji drogowych. To bowiem nieustannie najważniejsza sprawa dotycząca poprawy infrastruktury. A przypomnijmy, że w powiecie jest aż 666 km dróg... tylko powiatowych! I w kwestii ich remontów w ostatnich latach nastąpił odczuwalny postęp.

– Już od pewnego czasu remontujemy i przebudowujemy więcej dróg niż w tym samym czasie długość dróg jest dekapitalizowanych – mówi starosta siedlecki **Karol Tchórzewski**. – Można więc mówić o autentycznym postępie.

Jednym z największych beneficjentów w przypadku inwestycji drogowych jest gmina Kotuń. Na przebudowę dróg oraz budowę nowych, wraz z chodnikami i infrastrukturą towarzyszącą, przyznana dotacja wynosi aż 3 999 960 złotych. Podajemy kwotę precyzyjnie, bowiem do okrągłych 4 mln brakuje raptem 40 złotych...

W gminie Paprotnia wsparcie otrzymały dwie inwestycje drogowe. Chodzi o przebudowę drogi gminnej we wsi Czarnoty. W jej ramach powstanie nowa jezdnia z odwodnieniem i zjazdami do posesji. Dofinansowanie wyniesie ponad 340 tys. zł. To blisko 1000 zł do metra remontowanej drogi, której długość wynosi 350 metrów. Przebudowana będzie też droga we wsi Kobylany Kozy (dofinansowanie to blisko 390 tys. zł). Nawierzchnia drogi zostanie wyprofilowana, a następnie pokryta mieszanką mineralno-asfaltową.

Gmina Domanice otrzymała 0,5 mln zł na przebudowę dróg gminnych i wewnętrznych. Zakres prac obejmuje położenie nowego asfaltu i wykonanie poboczy na następujących odcinkach dróg gminnych: Olszyc-Folwark, Domanice Kolonia -Podzdrój, drogi wewnętrznej we wsi Czachy oraz dróg w Przyworach Dużych i Olszycu Szlacheckim. Planowane do remontu drogi stanowią połączenie z sąsiednimi gminami, na przykład Stoczkiem Łukowskim oraz z innymi drogami gminnymi. W gminie Domanice zostanie też dofinansowana (540 tys. zł) przebudowa drogi powiatowej Olszyc Włościański-Domanice. Zakres prac obejmuje: odtworzenie nawierzchni asfaltowej, budowę kanalizacji deszczowej oraz przebudowę rowu przydrożnego.

Gminie Korczew przyznano 595 tys. zł dofinansowania. Zmodernizowane zostaną drogi w obrębach wsi: Korczew, Józefin, Knychówek, Góry, Bużyska, Starczewice, Szczeglacin i Mogielnica. W sumie zostanie przebudowanych aż 9 kilometrów dróg, co umożliwi uruchomienie kolejnych połączeń transportu publicznego.

Bezkonkurencyjnym liderem w przyznanych subwencjach jest gmina Siedlce, która otrzyma aż 4 mln zł na przebudowę dróg na terenie: Strzały, Żelkowa-Kolonii, Rakowca i Stoku Lackiego.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

fot. arch. Urzędu Marszałkowskiego

Jednym z największych beneficjentów jest gmina Kotuń.

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05

DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20,

Biuro Ogłoszeń „GW"
Margus – Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441, e-mail.
m.gustolek@gazeta.pl,
dojazd do klienta

APTEKA

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23,
tel. 25 631 30 84

Myśliwi się wyprowadzili, teraz czas na gruntowny remont.

Co będzie w dworku w Grodzisku?

Otoczenie zabytkowego dworku w Grodzisku wygląda inaczej niż rok temu. Jesienią usunięto uschnięte, połamane konary i gałęzie. Wykoszono pokrzywy i wysoką trawę, wycięto małe samosiewy drzew. Wokół dworku zrobiło się przestronniej i czyściej.

– Zabiegi pielęgnacyjne otoczenia dworku zostały dofinansowane przez marszałka. Na powierzchni około 2,5 ha były pielęgnowane drzewa. Teren został odkrzaczony – relacjonuje wójt gminy Sabnie **Ireneusz Piotr Wyszyński**. Pielęgnacja terenu dawnego parku dworskiego kosztowała 30 tys. zł.

BĘDZIE 3,5 MLN ZŁ?

Ponadstuletni dworek jest położony na skraju wsi Grodzisk. Otacza go duży stary park. Kiedyś aleja łączyła go z wałami w Niewiadomej. Teraz zarosła i niełatwo tamtędy przejść. Teren i dworek są własnością samorządu. Jeszcze do niedawna były użytkowane przez warszawskie koło łowieckie. Umowa została rozwiązana. Teraz gmina chce się dworkiem zająć. Takie są zresztą zalecenia konserwatora zabytków.

– Złożyliśmy do rządowego programu ochrony zabytków wniosek na 3,5 mln zł na dworek w Grodzisku – informuje wójt.

Co trzeba zrobić w dworku? Właściwie wszystko: – Wymiana dachu, podwaliny, ściany, stolarka drzwiowa i okienna... – wylicza wójt. – Są to rzeczy drogie, bo dworek jest zabytkiem, pozostaje pod opieką konserwatora. Chcemy zadbać o to miejsce. Dworek jest ważny dla nas ze względów historycznych. Zwłaszcza że jest drewniany.

Czy jest już znane konkretne przeznaczenie dworku? Może dom kultury, biblioteka albo muzeum? – dopytuję.

– Na razie nie. Potrzebne jest miejsce, gdzie możemy urządzać spotkania, zaprosić gości z zewnątrz – mówi Ireneusz Piotr Wyszyński. – To dla nas duża sprawa – zapewnia.

JESZCZE KOŚCIOŁY...

Wniosek o 3,5 mln zł na dworek w Grodzisku nie jest jedynym zgłoszonym do rządowego programu ochrony zabytków.

Dworek w Grodzisku czeka na 3,5 mln zł. fot. DK

– Mamy także dwa wnioski dotyczące kościołów: w Zembrowie – na 800 tys. zł oraz w Niecieczy – na 2,5 mln zł – informuje Ireneusz Piotr Wyszyński. Jak mówi, wnioski zostały złożone w konsultacji z proboszczami. Uwzględniają taki zakres prac, jaki zgłosiły parafie.

Na terenie gminy Sabnie najstarszym i najcenniejszym zabytkiem wydaje się XVIII-wieczna cerkiew, obecnie kościół pw. Trójcy Świętej, znajdujący się tam, gdzie dworek – w Grodzisku.

– Jeżeli chodzi o Grodzisk, ksiądz nie chciał składać wniosku. Chyba dlatego, że odchodzi już na emeryturę. Kościół jest w bardzo dobrym stanie. Przez wiele lat był na bieżąco remontowany. Proboszcz nie widział więc takiej potrzeby – wyjaśnia wójt.

Kościół w Niecieczy jest, w porównaniu z tym w Grodzisku, właściwie nowy. Ma zaledwie 70 lat. Wybudowano go w latach 50. XX w., gdy spłonął poprzedni, drewniany kościół. Bardzo długa jest natomiast historia niecieckiej parafii, powstała ona bowiem w 1457 r.

Parafia w Zembrowie jest niemal równie stara. Została erygowana w 1486 r. Obecny neogotycki kościół zbudowano na początku XX wieku.

DARIUSZ KUZIAK

KRONIKA POLICYJNA

KRADLI PERFUMY

20 maja ok. godz. 15 dyżurny sokołowskiej komendy otrzymał zgłoszenie o kradzieży perfum w drogerii. Pracownicy sklepu mieli zatrzymać sprawcę. Na miejscu policjanci zatrzymali 37-letniego mężczyznę narodowości gruzińskiej, który usiłował ukraść perfumy o wartości 869,97 zł. Okazało się, że podczas kradzieży towarzyszyło mu dwóch obywateli narodowości gruzińskiej oraz Ukrainiec. Policjanci natychmiast zaczęli ich szukać. Dwóch mężczyzn zatrzymano na ul. Przemysłowej, natomiast ostatnie zatrzymanie miało miejsce na ul. Wolności. Policjanci ustalili również, że w poprzednich dniach mężczyźni okradli drogerię na prawie 3000 zł. Mężczyźni trafili do aresztu. Trzech z nich usłyszało zarzuty. Grozi im do 5 lat pozbawienia wolności. Sprawa ma charakter rozwojowy.

NIETRZEŹWY NA MOTOROWERZE

20 maja ok. godz.19 dyżurny komendy otrzymał zgłoszenie, że kierujący motorowerem może znajdować się pod wpływem alkoholu. Policjanci patrolujący miasto poszukiwali nietrzeźwego kierującego. Na **ul. Kosowskiej w Sokołowie Podlaskim** zatrzymali 36-letniego kierującego motorowerem marki Peugeot. Badanie alkomatem wykazało, że ma on ponad promil alkoholu w organizmie. Grozi mu do 2 lat więzienia.

MIAŁ ZAKAZ, A JECHAŁ

23 maja w **Hołowienkach** (gm. **Sabnie**) policjanci drogówki sprawdzali, czy przejeżdżający przestrzegają ograniczeń prędkości. Do kontroli zatrzymali kierującego skodą, który w obszarze zabudowanym przekroczył prędkość o 32 km/h, a na dodatek nie zapiął pasów bezpieczeństwa. Okazało się również, że 33-latek ma zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi. Za popełnione przestępstwo i wykroczenia mężczyzna odpowie przed sądem. (**DK**)

O powiecie sokołowskim czytaj na str. 12,1 3

APTEKA

Całodobowy dyżur pełni apteka przy ul. Piłsudskiego 12, tel. 25 787 33 30

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89, e-mail: sokolow@sonex.com.pl

Rozbity Kamień

Pamiętając o Zesłańcach Sybiru

Od 1 do 3 czerwca Zespół Oświatowy w Rozbitym Kamieniu będzie gospodarzem XII Krajowego Zjazdu Dyrektorów Szkół i Placówek oraz Prezesów Stowarzyszeń noszących imiona upamiętniające Zesłańców Sybiru.

Zespół Oświatowy w Rozbitym Kamieniu od 2003 r., czyli od dwudziestu lat, nosi imię Sybiraków. Jak poinformowała nas dyrektor **Ewa Wrzosek**, na spotkaniu w Rozbitym Kamieniu będą i nauczyciele z 46 szkół, i członkowie stowarzyszeń. Podczas zjazdu wymienią doświadczenia i opowiedzą o działaniach swoich placówek związanych z przekazywaniem wiedzy o patronie, omówią zasady dalszej współpracy. Dla Zespołu Oświatowego w Rozbitym Kamieniu, gospodarza zjazdu, będzie on okazją, by pochwalić się swoją pracą w krzewieniu idei Sybirackiej.

Główne uroczystości odbędą się 2 czerwca w Regionalnym Ośrodku Kultury oraz w Zespole Oświatowym w Rozbitym Kamieniu.

Pamięć o Sybirakach w gminie Bielany to wynik trudnych historycznych doświadczeń mieszkańców, rodzinnych wspomnień. O Sybirakach przypominają tablice w kościele oraz na budynku OSP w Rozbitym Kamieniu, a także Izba Pamięci i Kultury. Mieszkańcy parafii Rozbity Kamień, zesłani w czasie wojny i po wojnie za swoją patriotyczną działalność, a którzy wrócili do swoich rodzin, ufundowali dziękczynne votum – obraz Matki Boskiej Anielskiej, namalowany przez **Janinę Bobińską-Paszkowską** według wzorcu hiszpańskiego malarza z XVII wieku Bartolome'a Estebana Murillo. Dołączyli do nich także ci, którzy byli represjonowani w tym czasie w Polsce, oraz inne osoby. Obraz poświęcono w 1948 r. Na jego odwrocie umieszczono nazwiska fundatorów. Obraz znajduje się w parafialnym kościele pw. Świętej Trójcy w Rozbitym Kamieniu. (**DK**)

Dzień Samorządu Terytorialnego 2023 w Sokołowie Podlaskim

Święto samorządu ze wsparciem rządu

Wójtowie **Apolonia Stasiuk, Grażyna Sikorska** i **Zbigniew Woźniak** zostali uhonorowani odznaczeniami „Za zasługi dla Samorządu Terytorialnego". Podczas Dnia Samorządu Terytorialnego, który świętowano 22 maja w Sokołowie Podlaskim, odznaczenia wręczyli im: sekretarz stanu w MSWiA **Paweł Szefernaker**, senator i wiceminister zdrowia **Waldemar Kraska** i wojewoda **Tobiasz Bocheński**.

W spotkaniu w sali Sokołowskiego Ośrodka Kultury uczestniczyli także samorządowcy z powiatów łosickiego i siedleckiego. Przed gośćmi wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Sokołowianie". Burmistrz **Bogusław Karakula** krótko przypomniał historię samorządu w Polsce. Starosta **Elżbieta Sadowska** podsumowała trzy edycje Rządowego Funduszu Polski Ład w powiatach: łosickim, siedleckim i sokołowskim, prezentując przykłady inwestycji realizowanych dzięki wsparciu z programów rządowych.

– Podziękowała rządowi, parlamentarzystom i wojewodzie za współpracę i wsparcie oraz zabieganie o to, aby jak największa ilość środków trafiała do naszych samorządów – relacjonuje sokołowskie starostwo.

Z kolei obecni na spotkaniu parlamentarzyści: **Arkadiusz Czartoryski, Teresa Wargocka, Iwona Kurowska, Krzysztof Tchórzewski, Grzegorz Woźniak** wyrażali uznanie i gratulowali samorządowcom osiągnięć i skuteczności w pozyskiwaniu środków.

Odznaczenia „Za zasługi dla Samorządu Terytorialnego", nadane przez ministra spraw wewnętrznych i administracji, otrzymali także samorządowcy z powiatu łosickiego: starosta **Janusz Kobyliński**, samorządowiec zasłużony dla gminy Huszlew **Krzysztof Kasprzuk** i radny gminy Olszanka **Jerzy Filipiuk**, oraz z powiatu siedleckiego: starosta **Karol Tchórzewski**, wiceprzewodniczący siedleckiej rady miasta **Robert Chojecki** oraz wójt gminy Wiśniew **Krzysztof Kryszczuk**. (**DK**)

Z województwa dla powiatu

Powiat sokołowski otrzyma wsparcie samorządu województw na trzy przedsięwzięcia. Umowy w tej sprawie podpisano 19 maja w Kosowie Lackim.

Mazowsze przekaże prawie 1,1 mln zł na utworzenie pracowni rezonansu magnetycznego w sokołowskim szpitalu. Całkowita wartość zadania „Utworzenie pracowni w ramach instrumentu wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego" to – jak informuje starostwo – niemal 1,8 mln zł.

Druga z umów dotyczy dofinansowania przebudowy drogi powiatowej na odcinku Gródek Dwór-Mołożew Wieś (gm. Jabłonna Lacka). – Województwo zobowiązało się do przekazania dotacji stanowiącej nie więcej niż 60 proc. całkowitej wartości zadania, w kwocie nieprzekraczającej 2.939.683 zł – informuje starostwo.

Mazowsze przekaże także 250 tys. zł na modernizację fragmentu drogi powiatowej w gminie Repki. Chodzi o 330 m nowej nawierzchni w miejscowości Kanabród. (**DK**)

„Policjant Służby Kryminalnej roku 2023"

Kryminalni z Sokołowa najlepsi

Drużyna Komendy Powiatowej Policji z Sokołowa Podlaskiego zwyciężyła w wojewódzkich eliminacjach i będzie reprezentować mazowiecki garnizon w finale ogólnopolskim konkursu „Policjant Służby Kryminalnej roku 2023".

– Eliminacje wojewódzkie odbyły się w Radomiu. Każdą drużynę reprezentowali policjanci dochodzeniowo-śledczy, policjanci operacyjno-rozpoznawczy, technicy kryminalistyki oraz policjanci sprawujący nadzór nad pracą dochodzeniowo-śledczą. W sumie rywalizowało 112 policjantów z 28 jednostek – informuje komenda wojewódzka. – Funkcjonariusze rozwiązali test, sprawdzano ich umiejętności strzeleckie oraz udzielania pierwszej pomocy.

Po podsumowaniu wyników okazało się, że 1. miejsce zajęła drużyna z KPP Sokołów Podlaski, wyprzedzając policyjne reprezentacje Ostrowi Mazowieckiej oraz Gostynina.

Warte odnotowania są również wyniki indywidualne sokołowskich funkcjonariuszy: podkom. **Tomasz Ślepowroński** znalazł się na 1. miejscu jako policjant dochodzeniowo-śledczy, a w kategorii „technik kryminalistyki" na 3. miejscu był asp. szt. **Sylwester Głuchowski**. Finał konkursu odbędzie się w czerwcu w Pile. (**DK**)

eprasa.pl/32a3cf962a

CIĄGNIK NIE USTĄPIŁ

23 maja w **Wyględówku** (gm. **Wierzbno**) kierujący ciągnikiem rolniczym marki Ursus podczas wyjazdu z pola nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu polonezem. Pojazdy zderzyły się. Nikt nie doznał obrażeń.

WJECHAŁ NA WYSEPKĘ

25 maja w **Ostrówku** (gm. **Łochów**) kierujący volvo nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, w wyniku czego wjechał na wysepkę drogową, uszkadzając dwa znaki. Mężczyzna nie doznał obrażeń.

POTRĄCIŁ ROWERZYSTKĘ

25 maja w **Sadownem** mieszkaniec Warszawy, kierujący fiatem, nie zachował bezpiecznej odległości podczas manewru wyprzedzania i doprowadził do zderzenia z rowerzystką. Nikt nie doznał obrażeń.

WYPADEK W PAPLINIE

27 maja w **Paplinie** (gm. **Korytnica**) kierujący oplem podczas wykonywania manewru wyprzedzania na DK 62 nie zachował należytej ostrożności, w wyniku czego 38-letni kierowca bmw, chcąc uniknąć zderzenia, wjechał do rowu. Poszkodowana pasażerka bmw trafiła do szpitala w Węgrowie na badania.

KRONIKA STRAŻACKA

POŻAR ŚCIÓŁKI

22 maja koło **Łochowa** pożar objął około 25 arów ściółki w lesie sosnowym. Na miejsce wysłano dwa zastępy OSP i PSP, które ugasiły pożar. (**sej**)

Pomogła mapa zagrożeń

Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa to dobre narzędzie do kontaktu obywateli z policją, a także instrument, dzięki któremu mieszkańcy mogą mieć bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo w swojej okolicy. Każde zgłoszenie z KMZB jest dokładnie weryfikowane przez policjantów. W przypadku jego potwierdzenia funkcjonariusze dążą do wyeliminowania zagrożenia.

Tak też było 28 maja. Koordynator aplikacji odebrał zgłoszenie o przekraczaniu dopuszczalnej prędkości w terenie zabudowanym w Łochowie. – Funkcjonariusze z węgrowskiej drogówki zatrzymali do kontroli 41-latka, który przekroczył dozwoloną prędkość o 53 km/h – mówi st. sierż. **Rafał Bałdyga** z KPP w Węgrowie. – Podczas kontroli okazało się, że kierujący jest osobą poszukiwaną oraz ma cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami.

O dalszych losach 41-latka będzie decydował sąd. Grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności.

Oczywiście zgłoszenia za pośrednictwem Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa nie zastąpią potrzeby pilnej interwencji policji, gdy zagrożone jest życie lub zdrowie ludzkie. W tych przypadkach należy korzystać z bezpłatnego numeru alarmowego 112.(**sej**)

Jubileusz OSP w Jartyporach

Tylko raz na 100 lat

Strażacy z OSP w Jaryporach w gminie Liw obchodzą w tym roku 100-lecie swojej jednostki. Z tej okazji odbyła się uroczystość, podczas której druhowie z dumą wspominali minione lata i z nadzieją patrzyli w przyszłość.

A że taki jubileusz zdarza się tylko raz na 100 lat, do Jartypor przyjechało wielu gości: senator **Maria Koc**, poseł **Maciej Górski**, członek zarządu województwa mazowieckiego **Elżbieta Lanc**, prezes zarządu wojewódzkiego ZOSP RP **Antoni Tarczyński**, zastępca komendanta wojewódzkiego PSP st. bryg. **Artur Gonera**, zastępca komendanta powiatowego PSP w Węgrowie st. bryg. **Dariusz Maciąg**, zastępca prezesa zarządu powiatowego ZOSP RP **Bogdan Doliński**, przedstawiciele władz gminy Liw z wójtem **Bogusławem Szymańskim** i przewodniczącym rady gminy **Mieczysławem Jaszczurem** na czele oraz mieszkańcy miejscowości.

Obchody jubileuszu rozpoczęły się od mszy w intencji strażaków, której w miejscowej kaplicy przewodniczył ks. kan. **Romuald Kosk**. Współkoncelebransem eucharystii był pochodzący z Jartypor ks. **Piotr Pędzich**. Po mszy uczestnicy, na czele z orkiestrą dętą OSP Liw pod batutą Piotra Szczepanika, przemaszerowali pod remizę strażacką, gdzie odbyły się dalsze uroczystości.

Zgromadzonych powitał wójt gminy Liw, a jednocześnie prezes oddziału gminno-miejskiego ZOSP RP, Bogusław Szymański. W okolicznościowym przemówieniu zauważył, że to już czwarta w gminie Liw jednostka OSP, która świętuje piękny jubileusz stulecia. Wójt podziękował druhom z Jartypor, że kontynuują piękne dzieło rozpoczęte przez ich ojców. Wspomniał o inwestycjach na rzecz jednostki – o średnim samochodzie ratowniczo-gaśniczym, który w ubiegłym roku trafił do jednostki oraz o rozbudowie garażu, który zrealizowano w czynie społecznym (co dziś należy do rzadkości) . Dziękował też przedstawicielom władz państwowych i samorządowych oraz komendy wojewódzkiej PSP za pomoc i finansowe wsparcie w zakupie strażackiego sprzętu.

Z okazji jubileuszu lokalna społeczność ufundowała dla jednostki OSP w Jartyporach nowy sztandar. Pamiątkowe gwoździe w drzewce sztandaru wbili: senator Maria Koc, poseł Maciej Górski, prezes wojewódzki ZOSP Antoni Tarczyński, zastępca komendanta wojewódzkiego PSP Artur Gonera, Elżbieta Lanc, radny powiatowy Adam Strąk, zastępca komendanta powiatowego PSP Dariusz Maciąg, zastępca prezesa powiatowego ZOSP Bogdan Doliński, wójt Bogusław Szymański, przewodniczący rady gminy Mieczysław Jaszczur, przedstawiciel sponsorów **Mariusz Laskowicki**, a także przedstawiciele OSP w Jartyporach. Sztandar poświęcił ks. Romuald Kosk. Sztandar na ręce prezesa OSP w Jartyporach **Marcina Kożuchowskiego** przekazał prezes Antoni Tarczyński.

fot. arch. UG Liw

W związku z jubileuszem jednostce OSP nadano Złoty Znak Związku. Odznaczenie do nowego sztandaru przypiął prezes Antoni Tarczyński. Odznaczenia otrzymali też wyróżniający się druhowie z jartyporskiej jednostki. Złotym Znakiem Związku odznaczony został **Antoni Pędzich**, srebrny medal Za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymała **Elżbieta Pazio**, zaś brązowy **Jerzy Gniazdkowski**. Odznakę „Wzorowy Strażak" otrzymali: **Tomasz Gago, Marcin Filipek, Kamil Pazio, Kamil Mikołajewski** oraz **Tomasz Pędzich**.

Po wręczeniu odznaczeń odbyło się odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej z okazji 100-lecia powstania OSP w Jartyporach. Następnie goście złożyli strażakom życzenia oraz przekazali urodzinowe prezenty. Strażacy otrzymali pamiątkowe dyplomy, listy gratulacyjne i grawery, a także voucher na 500 zł od starostwa w Węgrowie oraz pamiątkowy medal „Pro Mazovia" nadanym jednostce przez samorząd województwa mazowieckiego. Na zakończenie uroczystości prezes Marcin Kożuchowski oraz naczelnik Zbigniew Gontarz wręczyli gościom, sponsorom i strażakom pamiątkowe statuetki. Był to wyraz podziękowania za wsparcie udzielone jednostce.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Z HISTORII OSP JARTYPORY

OSP w Jartyporach powstała w 1923 roku. Strażacy zaczynali działalność od sikawki i dwóch beczkowozów zaprzężonych w konie. Rok później wybuchł pożar tartaku w Jartyporach. Strażacy z ofiarnością gasili pożar. Z wdzięczności za okazaną pomoc właścicielka tartaku hrabina Helena Ostrowska przekazała strażakom plac i materiały pod budowę remizy. W 1928 roku jartyporska straż wzbogaciła się o wóz konny z zamontowaną na nim sikawką. W latach 1968-71 wybudowano murowaną remizo-strażnicę. Pierwszym samochodem strażackim był Żuk (jednostka otrzymała go w 1981 r.), a następny Star 244 (2006 r.). W ubiegłym roku strażacy otrzymali średni samochód Renault Midlum.

Samorządy otrzymały duże wsparcie z Urzędu Marszałkowskiego.

Czeki z województwa

To był dobry dzień samorządów z powiatów węgrowskiego i sokołowskiego. Tego dnia (19 maja) samorządowcy z tych powiatów podpisali umowy na dofinansowanie aż 119 inwestycji z budżetu województwa mazowieckiego. Łączna kwota wsparcia dla obu powiatów to ponad 43 mln zł. Pieniądze zostaną przeznaczone na: modernizację dróg, wymianę oświetlenia ulicznego, budowę placów zabaw, modernizację świetlic OSP czy profilaktykę zdrowotną dla kobiet.

Uroczystość podpisania umów z przedstawicielami samorządów z powiatu węgrowskiego odbyła się w Węgrowskim Ośrodku Kultury. Ze strony władz województwa umowy z beneficjentami podpisały i symboliczne tekturowe czeki im wręczyły członkinie zarządu województwa **Janina Ewa Orzełowska** oraz **Elżbieta Lanc**.

Ponad 4,3 mln zł trafi do gminy Sadowne. Wójt **Waldemar Cyran**, wraz z liczną reprezentacją gminy, odebrał czeki na: finansowanie modernizacji świetlic, przebudowę dróg, remont kuchni oraz modernizację strażnicy. Również ponad 4 mln zł może otrzymać Węgrów. Burmistrz **Paweł Marchela**, wraz ze swoją zastępczynią **Haliną Ulińską**, odebrał czek wartości 140 tys. zł na modernizację strażnicy OSP i zakup lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego oraz drugi, wartości 4 mln zł na budowę i przebudowę ulic w mieście. Dotacja już jest, ale miasto nie ma pieniędzy na wkład własny, bowiem na kwietniowej sesji radni PiS zablokowali sprzedaż placu przy starostwie przy ul. Przemysłowej, z którego pieniądze miały być przeznaczone na te właśnie inwestycje. Jak dowiadujemy się z komunikatu węgrowskiego Urzędu Miejskiego, sprawa sprzedaży placu będzie ponownie procedowana na najbliższych posiedzeniach komisji.

Gmina Grębków otrzymała czek wartości 4 mln zł na budowę budynku użyteczności publicznej (będzie w nim również urząd gminy), prawie 300 tys. zł na zakup autobusu szkolnego oraz 230 tys. zł na budowę placu zabaw, przebudowę dróg i modernizację strażnic. Do Miedzny trafi 790 tys. zł (rozbudowa i remont remiz OSP), do Stoczka – prawie 500 tys. zł (rozbudowa świetlicy, modernizacja oświetlenia), do Korytnicy – prawie 600 tys. zł (inwestycje w sołectwach, zakup samochodu strażackiego, przebudowa dróg), do Liwa – 189 tys. zł (przebudowa drogi, remont strażnicy) i do Łochowa – 540 tys. zł (modernizacja oświetlenia ulicznego, przebudowa drogi, remont strażnicy i zakup samochodu strażackiego).

Wśród beneficjentów znalazł się również powiat węgrowski. Starosta **Ewa Besztak** wraz z wicestarostą **Markiem Renikiem** odebrali czek wartości 90 tys. zł na realizację zadań związanych z ochroną zdrowia i profilaktyką chorób najczęściej występujących u kobiet w ramach programu „Zdrowa, aktywna i świadoma kobieta w powiecie węgrowskim". (**sej**)

APTEKI

29 maja-4 czerwca – ul. Strażacka 2, tel. 25 792 23 37
5-11 czerwca – ul. Zwycięstwa 2, tel. 25 792 20 38

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

O powiecie węgrowskim czytaj na str. 2, 3, 4, 6, 10, 12

Gmina Wierzbno: Historyczna inwestycja

Na terenie gminy Wierzbno zostanie przebudowanych 9,2 km dróg. To wręcz historyczne wydarzenie, zważywszy na duże opóźnienia w zakresie remontów dróg gminnych w poprzednich latach.

Umowę na wykonanie inwestycji „Poprawa infrastruktury drogowej na terenie gminy Wierzbno" podpisali 19 czerwca wójt gminy Wierzbno **Emil Wąsowski** i **Adam Witkowski**, prezes firmy „Wikrusz" z Miedzny. W uroczystości podpisania umowy wzięli udział również zaproszeni goście, m.in.: senator **Maria Koc**, poseł **Maciej Górski**, przewodnicząca rady gminy Wierzbno **Małgorzata Karczewska** oraz skarbnik **Marta Haładaj** i kierownik referatu ds. inwestycji i zamówień publicznych UG Wierzbno **Magdalena Dębowska**.

Wartość zadania to prawie 10,4 mln zł, w tym ponad 8,9 mln zł to dofinansowanie z Polskiego Ładu. W ramach inwestycji zostaną zmodernizowane drogi w miejscowościach: Cierpięta, Majdan, Helenów, Adamów, Natolin, Brzeźnik, Czerwonka-Folwark, Czerwonka, Soboń, Wierzbno, Kazimierzów, Świdno oraz Świdno Emin. Podstawowy zakres inwestycji obejmuje m.in.: profilowanie istniejącej nawierzchni żwirowej, wykonanie podbudowy z gruntu stabilizowanego cementem oraz kruszywa łamanego, położenie dwóch warstw asfaltu, wykonanie poboczy z kruszywa łamanego, wykonanie zjazdów do nieruchomości i oznakowania dróg oraz odtworzenie rowów. Planowana data ukończenia inwestycji to **31 października**. (**sej**)

ewrasa-pl-23e2cf962e

SZPITAL GARWOLIŃSKI

Tymon Winek, ur. 20.05.2023, godz. 15.15, waga 3.570, wzrost 55, Łaskarzew

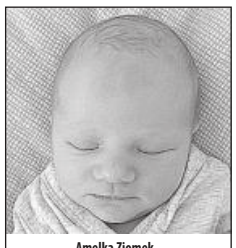
Amelka Ziomek, ur. 21.05.2023, godz. 19.08, waga 3.350, wzrost 52, Potaszniki

Alicja Wężyk, ur. 23.05.2023, godz. 3.35, waga 3.300, wzrost 54, Górzno

Zuzia Mądra, ur. 25.05.2023, godz. 9.37, waga 3.840, wzrost 53, Chromin

Szymon Rosiak, ur. 23.05.2023, godz. 23.46, waga 3.190, wzrost 52, Garwolin

Oliwier Zając, ur. 23.05.2023, godz. 2.20, waga 3.640, wzrost 57, Siedlce

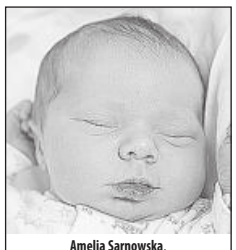
Amelia Sarnowska, ur. 22.05.2023, godz. 3.20, waga 4.290, wzrost 62, Głuchów

Ignaś Gajda, ur. 25.05.2023, godz. 10.10, waga 3.490, wzrost 56, Siedlce

Zuzia Gładysz, ur. 25.05.2023, godz. 16.03, waga 3.110, wzrost 55, Wyłazy

Marcel Tomasz Baj, ur. 25.05.2023, godz. 11.40, waga 3.560, wzrost 57, Siedlce

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI

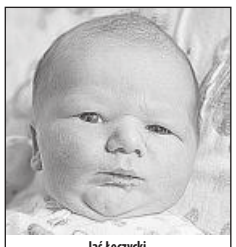
Jaś Łęczycki, ur. 18.05.2023, godz. 00.40, waga 3.660, wzrost 54, Siedlce

Stefan Piechowicz, ur. 18.05.2023, godz. 14.45, waga 3.080, wzrost 53, Nowe Okniny

Marysia Wąsowska, ur. 23.05.2023, godz. 11.49, waga 3.290, wzrost 55, Siedlce

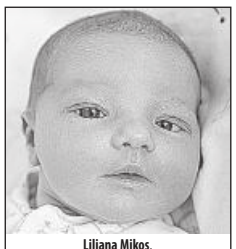
Liliana Mikos, ur. 25.05.2023, godz. 23.32, waga 3.310, wzrost 56, Czerśl

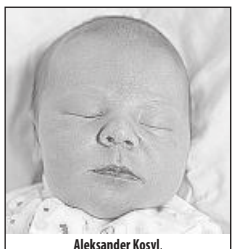
Aleksander Kosyl, ur. 25.05.2023, godz. 23.20, waga 3.980, wzrost 58, Siedlce

Michalina Wielgórska, ur. 6.05.2023, godz. 13.20, waga 3.23, wzrost 56, Borki-Kosy

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI

Jakub Wyszomirski, ur. 20.05.2023, godz. 22.50, waga 3.170, wzrost 52, Siedlce

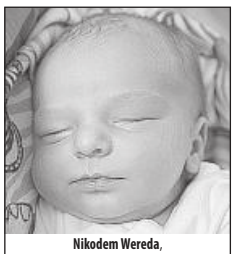
Nikodem Wereda, ur. 20.05.2023, godz. 8.19, waga 3.190, wzrost 55, Siedlce

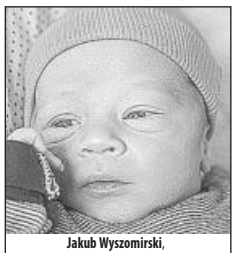
Jakub Wyszomirski, ur. 20.05.2023, godz. 22.40, waga 3.170, wzrost 52, Siedlce

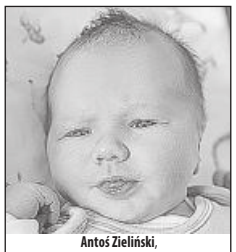
Antoś Zieliński, ur. 20.05.2023, godz. 19.53, waga 3.680, wzrost 55, Kochany

Blanka Rybak, ur. 23.05.2023, godz. 16.57, waga 4.280, wzrost 57, Siedliska

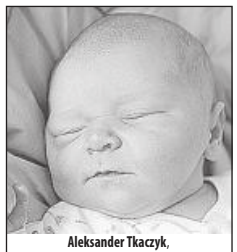
Aleksander Tkaczyk, ur. 23.05.2023, godz. 16.03, waga 3.860, wzrost 56, Cisie Zagrudzie

Karol Krochmal, ur. 21.05.2023, godz. 17.30, waga 3.440, wzrost 54, Niecieczc Dwór

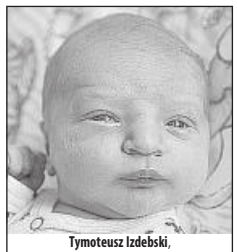
Tymoteusz Izdebski, ur. 27.05.2023, godz. 6.50, waga 3.465, wzrost 56, Siedlce

Michalina Bukała, ur. 27.05.2023, godz. 11.12, waga 3.220, wzrost 53, Siedlce

Maurycy Wierzejski, ur. 25.05.2023, godz. 10.30, waga 3.970, wzrost 55, Zbuczyn

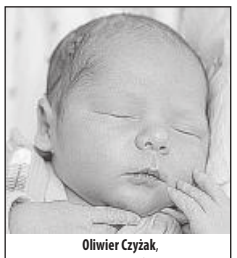
Oliwier Czyżak, ur. 24.05.2023, godz. 16.35, waga 3.380, wzrost 53, Siedlce

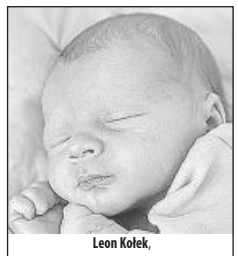
Leon Kołek, ur. 25.05.2023, godz. 15.22, waga 3.180, wzrost 54, Siedlce

Julia Gwiaździńska, ur. 24.05.2023, godz. 19.15, waga 2.700, wzrost 52, Nowa Prawda

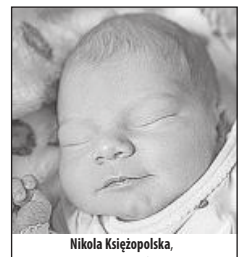
Nikola Księżopolska, ur. 25.05.2023, godz. 2.28, waga 2.800, wzrost 53, Siedlce

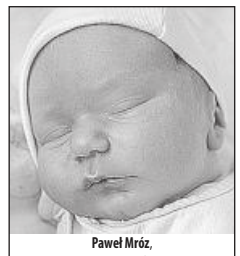
Paweł Mróz, ur. 25.05.2023, godz. 13.30, waga 3.750, wzrost 55, Żelków Kol.

Autorami zdjęć noworodków są:

w szpitalu garwolińskim - Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;

w szpitalach siedleckich - Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
Madar
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez internet

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim" w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie" witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

IOŚ.6721.2.15.2022

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 516/17, 515/2 we wsi Nowe Opole, w gminie Siedlce

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. DzU z 2022 r. poz. 503 zm.) oraz art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. DzU z 2022 r. poz. 1029 zm.), w związku z Uchwałą Nr XLVII/622/2022 z dnia 25 sierpnia 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 516/17, 515/2 we wsi Nowe Opole, w gminie Siedlce

zawiadamiam

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu **w dniach od 07.06.2023 r. do 28.06.2023 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, ul. Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce, w godzinach pracy Urzędu, w sali konferencyjnej (na parterze), projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 516/17, 515/2 we wsi Nowe Opole, w gminie Siedlce wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Dokumenty będą również dostępne na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy: https://samorzad.gov.pl/web/gmina-siedlce/mapa-strony/?show-bip=true (zakładka: Aktualności > Ogłoszenia) oraz na stronie internetowej https://samorzad.gov.pl/web/gmina-siedlce (zakładka: Co robimy > Planowanie przestrzenne > Projekty miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego wyłożone do publicznego wglądu).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **27 czerwca 2023 r. o godz. 11.00** w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, ul. Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce, **w sali konferencyjnej** (na parterze) oraz za pomocą środków porozumiewania się na odległość – poprzez platformę komunikacji internetowej. Link do spotkania zostanie umieszczony na stronie internetowej https://samorzad.gov.pl/web/gmina-siedlce (zakładka: Co robimy > Planowanie przestrzenne > Projekty miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego wyłożone do publicznego wglądu).

Zgodnie z art. 18 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do projektu planu należy składać w formie papierowej (na adres: Urząd Gminy Siedlce, ul. Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: **gmina@gminasiedlce.pl**) z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do 12.07.2023 r. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Siedlce.

Wójt Gminy Siedlce
(-) **Henryk Brodowski**

368-1p

Sygn. akt I Ns 207/22

OGŁOSZENIE

W Sądzie Rejonowym w Siedlcach I Wydział Cywilny za sygn. I Ns 207/22 toczy się sprawa z wniosku Moniki Lesińskiej, Marka Całki, Andrzeja Całki z udziałem o zasiedzenie nieruchomości gruntowej, położonej w miejscowości:

- Nowa Dąbrówka, gmina Kotuń, oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 30, 210, 212, 273, 275, 313, 407, obręb 0017;
- Cisie Zagrudzie, gmina Kotuń, oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 352, 353, 354, 573, 574, 575, 407, obręb 0005;
- Pieróg gmina Kotuń, oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 219, 220, obręb 0020 będącej własnością Władysława Rosy i Karoliny Rosy, a będących we władaniu samoistnym spadkobierców zmarłych Henryka Całka i Zuzanny Całka.

W związku z powyższym wzywa się wszystkich zainteresowanych, w szczególności spadkobierców właścicieli działek objętych zasiedzeniem Władysława Rosy i Karoliny Rosy i ich obocznikow, aby w ciągu trzech miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili i udowodnili swe prawa do powyższej nieruchomości pod rygorem pominięcia ich w dalszym postępowaniu.

363-1p

UWAGA!!! ZMIANA NUMERU
OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

1 Wyślij SMS-a na numer 919 09
Najpierw wpisz TSI, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS, a następnie jego treść.
Całość powinna wyglądać tak:
TSI.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.

2 otrzymasz wiadomość
Po wysłaniu SMS-a **otrzymasz wiadomość** o treści:
Dziekujemy za przyslanie tresci ogloszenia. Tygodnik Siedlecki

Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS":

Motoryzacyjne ogólne - **MO**, Motoryzacyjne sprzedam - **MS**, Sprzedaż - **SP**, Maszyny rolnicze kupię - **RK**, Maszyny rolnicze sprzedam - **RS**, Lokale nieruchomości, wynajem - **LW**, Różne - **RO**, Zwierzęta - **ZW**, Matrymonialne - **MA**, Medyczne - **ME**,
Motoryzacyjne kupię - **MK**, Motoryzacyjne usługi - **MU**, Lokale nieruchomości, ogólne - **LO**, Lokale nieruchomości kupię - **LK**, Lokale nieruchomości sprzedam - **LS**, Nauka - **NA**, Towarzyskie - **TO**, Usługi - **US**, Praca - **PR**.

!!! Koszt SMS-a 19 zł + VAT = 23.37 zł
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

31 maja - 6 czerwca 2023 r. NR 22

OLGROS

609-737-600
609-980-480

SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO I OPAŁOWEGO Z DOSTAWĄ DO KLIENTA

SPRZEDAŻ ZBIORNIKÓW NA OLEJ NAPĘDOWY

BUDEXPOL S.J. 25-632-96-37 25-621-07-26

Łganie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

WIOSENNE RABATY:

do 31 maja 2023r.

do 38% na okna avante® okna

Zapytaj o okna, drzwi, bramy spełniające wymagania dotacji Czyste Powietrze

www.budexpol.siedlce.pl

DAR-PLAST

OKNA i DRZWI

żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy

Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS”, ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
  Margus – Marzena Gustołek
  tel. 512 212 441,
  mail: m.gustolek@gazeta.pl
  dojazd do klienta
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
  tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku,
  stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
  „TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
  (naprzeciwko Urzędu Miasta),
  tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
  Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
  tel. 25 781 21 89
  e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  SONEX AGD RTV,
  ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów** PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Ostrów Mazowiecka**
  pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
  tel. 29 642 80 34,
  e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki

kom. 600 200 190

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12
biuro@czarnocki.pl

ZUB CZARNOCKI

- ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM
- RĘBAK DO GAŁĘZI
- ZAMIATANIE PLACÓW
- PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI

asfaltujemy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe

remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy
● destruktem ● tłuczniem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

318-1p

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY

alfa ARMATURA

Alfa Armatura
Siedlce, ul. Floriańska 57
tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS

Ocieplanie poddaszy pianą PUR

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

ŻWIR BETON
BET-TRANS LEWCZUK
WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

- HALE PRZEMYSŁOWE
- PIECZARKARNIE
- KURNIKI
- OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
- MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE
- SPAWANIE
- WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

UNOSTAL KONSTRUKCJE STALOWE

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia 602 111 200

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI

508 374 750
605 419 891
660 770 703

08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

Mińsk Mazowiecki, dnia 29 maja 2023 r.

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA MIASTA MIŃSK MAZOWIECKI

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Mińsk Mazowiecki – Obszar F

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. DzU z 2023 r. poz. 977), art. 39 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (DzU z 2022 r., poz. 1029 z późń. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Mińsk Mazowiecki uchwały Nr LX.526.2023 Rady Miasta Mińsk Mazowiecki z dnia 24 kwietnia 2023 r. zmieniającej uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego środkowo-wschodniej części miasta Mińsk Mazowiecki, w ramach której przystąpiono do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Mińsk Mazowiecki – Obszar F. Zgodnie z załącznikiem graficznym do uchwały, granice planu obejmują działkę nr ewid. 1246/4 w Mińsku Mazowieckim.

Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące ww. planu i prognozy jego oddziaływania na środowisko do Burmistrza Miasta Mińsk Mazowiecki:

1. w formie papierowej na adres: Urząd Miasta Mińsk Mazowiecki, ul. Konstytucji 3 Maja 1, 05-300 Mińsk Mazowiecki,
2. w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym poprzez pocztę elektroniczną na adres: boi@umminskmaz.pl lub za pomocą platformy ePUAP: /mpopm6144j/skrytka,
3. ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki.

Wnioski należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 23 czerwca 2023 r. Wniosek powinien zawierać: nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków będzie Burmistrz Miasta Mińsk Mazowiecki.

Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta Mińsk Mazowiecki z siedzibą przy ul. Konstytucji 3 Maja 1 w Mińsku Mazowieckim. Dane osobowe będą przetwarzane w celu realizacji czynności, o których mowa w art. 17 pkt 4, 9 i 12-14 oraz art. 17 pkt 1 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. c RODO. Więcej informacji związanych z wykonywaniem obowiązku, o którym mowa w art. 13 RODO, uzyskacie Państwo w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki w zakładce: Gospodarka przestrzenna (www.bip.minsk-maz.pl).

369-1p

P.H.U. węgl bud

MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock stein+design

kostka brukowa,

– żwir
– piach
– ziemia ogrodowa

YTONG silka SOLBET CEMEX

Transport z rozładunkiem

www.weglobud-siedlce.pl

SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63

STAROSTA SIEDLECKI

informuje,
że na stronie internetowej:
https://powiatsiedlecki.logintrade.net/
znajduje się ogłoszenie
o postępowaniu pn.:
„Przebudowa drogi powiatowej nr 3652W Olszyc Włościański – Domanice w m. Domanice"
Oferty należy składać na platformie przetargowej:
https://powiatsiedlecki.logintrade.net/rejestracja/ustawowe.html
w terminie do dnia 15.06.2023 r. do godziny 11.00.

STAROSTA SIEDLECKI
KAROL TCHÓRZEWSKI

362-1p

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe

SIMB
Andrzej Kryński

08-110 Siedlce
ul. Sokołowska 148A
tel./fax 025 644 35 99
kom. 604 310 148

CEMENT i WĘGIEL TANIO!!!

- TARCICA BUDOWLANA
- MATERIAŁY DOCIEPLENIOWE I IZOLACYJNE
- BLOCZKI BETONOWE
- STROPY TERRIVA
- CEGŁY SILIKATOWE I PALONE
- BLOCZKI SOLBET
- BLACHY DACHOWE

EKOGROSZEK WORKOWANY

ZAPRASZAMY
TRANSPORT I ROZŁADUNEK

tygodnik SIEDLECKI
www.tygodniksiedlecki.com

ZAPRASZAMY
pon.-pt.: godz. 8.00-16.00
tel. 25 633 05 05

Burmistrz Miasta i Gminy Łosice

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Łosicach przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 6, na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Łosice gminalosice.pl w Biuletynie Informacji Publicznej bip.gminalosice.pl został zamieszczony na okres 21 dni **od dnia 23.05.2023 r. do 12.06.2023 r.** wykaz lokalu mieszkalnego nr 2 położonego w Łosicach ul. Międzyrzecka 5A, przeznaczonego do sprzedaży w drodze przetargu stanowiącego własność Gminy Łosice.
Wykaz stanowi załącznik do Zarządzenia Nr RMiG.120.50.2023 Burmistrza Miasta i Gminy Łosice.

356-1p

Burmistrz Miasta i Gminy Łosice /-/ **Mariusz Kucewicz**

www.Leren.pl
biuro@leren.pl
tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową

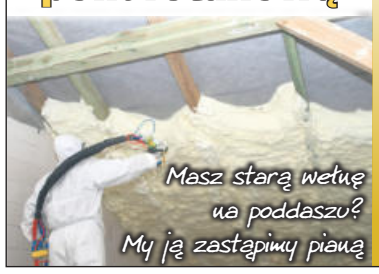

Podnoszenie podłogi

Podnosimy zapadnięte podłogi posadzki hale

podnoszenie podłogi

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6.00-21.00
www.tank-ol.pl

ASF
ADAMCZUK SERWIS FINANSOWY

Od 20 lat z Wami

mistrzowskie ubezpieczenia

Siedlce
ul. Armii Krajowej 18
+48 504 252 099
+48 506 174 108

Siedlce
ul. Starowiejska 12
+48 509 506 306
+48 512 362 060

Sokołów Podlaski
ul. Wilczyńskiego 3
+48 501 339 700
+48 509 952 161
+48 25 781 21 15

Jesteśmy na facebooku: adamczukserwisfinansowy
www.asf.com.pl

ERGO HESTIA, AVIVA, YOU CARE, InterRisk, GENERALI, Proama, wiener, Allianz, TUZ, PZU, warta., HDI, LINK4, UNIQA, GENERALI, COPERNICUS, RESO, Balcia, europ assistance, Vienna Life, SIGNAL IDUNA, EUROPA

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU
BETONIARNIA SED-BUD S.A. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703
BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA
PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802
USŁUGI DŹWIGOWE, HDS
508 374 750, 605 419 891
SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE
605 419 891, 660 770 703

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret
żwiru drogowego, ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.
/setbud-1/

BETON Najlepszy w regionie !

BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (09410-49)

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Drewno kominkowe, opałowe, stemple budowlane, trociny, Siedlce, Strzała 95, 502 369 578. /03204-26/

Ogrodzenia, Ujrzanów 280 B, siatka ogrodzeniowa, panele, krany, słupki, podmurówki, sprzedaż - montaż, 797 454 643. /03209-52/

Ogrodzenia: panele, siatki ogrodzeniowe, słupki, bramy - montaż, tel. 572 998 280, tel. 517 823 680. /pp-52-52/

Ogrodzenia, Pruszyn, siatka, panele, słupki, bramy, podmurówki, 695 888 890. /012-25/

Drewno kominkowe, opałowe, 503 770 802, 501 292 991. /0252-47/

Sprzedam dużą ilość blachy dachówkowej, trapezowej, 501 292 991, 502 365 643. /0252-47/

Sprzedaż: żwiru, piasku, ziemi ogrodowej, 662 674 039. /143-15/

Sprzedaż żwiru, piasku płukanego 02, 2-16, ziemi, roboty ziemne i rozbiórkowe, wynajem samochodów i koparek, 606 960 207. /0341-45/

Sosna w metrach, 200 zł/m³, 664 321 611. /223-12/

Żwir, piasek, ziemia ogrodowa, torf, tłuczeń, roboty rozbiórkowe, ziemne, kopanie stawów, wywóz, wynajem samochodów, koparek, 501 597 567, 502 238 950. /2680-30/

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport cały KRAJ
Montaż GRATIS
25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl
KELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

Sprzedam zwijarkę Warfama, 735 585 568. /4464-2/

Robstal: garaże blaszane, hale, wiaty, kojce dla psów, transport-montaż, cały kraj, tel. 25 740 42 02, 509 038 425, www.robstal.pl. /pp-12-12/

Sprzedam ziemię ogrodową, żwir, piasek, 662 674 039. /561-14/

Żwir, piach, czarnoziem, sprzedam, 698 089 252. /561-14/

Agregat prądotwórczy 30 kW 7,5 kW, myjkę, sprężarkę, lawetę 12 rok, wózek widłowy, 606 105 999. /579-1/

Sprzedam grzejniki aluminiowe i używane, stan bardzo dobry, 661 937 693. /569-1/

Sprzedam piękny garaż, od ręki, nowy, złoty dąb, 502 502 074. /pp-4-19/

Kompresor WAN, 604 279 568. /536-2/

ROLNICZE

Skup, ciągniki, prasy, ładowarki, koparki, maszyny rolnicze i budowlane, każdy stan, 693 888 308. /20230116131256-17/

Pszenica, pszenżyto, siano, słoma, kostka, 699 959 904. /449-6/

Siano, słoma, 506 440 261. /523-2/

Oddam trawę, 509 831 009. /526-6/

Siano polne, belarka Sipma, 661 828 742. /556-2/

Skup zbóż, odbiór pompą samozaładowczą, 505 550 755. /2699-12/

Kupię każde zboże, 516 170 403. /2700-12/

Kupię zboże, 516 541 390. /2701-12/

Sprzedam mieszankę zbożową, 798 656 994. /536-1/

Kupię siano, sianokiszonkę, słomę, okolice Repek, 791 997 559. /541-1/

Drzewo opałowe, słoma, 664 853 629. /573-2/

Kupię siano ładne, pogodne, 605 238 057. /4475-6/

Sprzedam słomę, 735 027 740. /18/2-2/

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię wszystkie ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, maszyny, 665 207 084. /02339-61/

Zakupię T25 w każdym stanie, 695 459 767. /10-20/

Zakupię ciągniki, maszyny, sprzęt rolniczy, 695 459 767. /11-20/

Kupię T-25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /pp-18-18/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /pp-18-18/

Kupię ciągnik rolniczy Zetor, Ursus, MTZ (z napędem lub bez napędu), Farmtrac, New Holland, Case, T 25, C-360, C-360 3p, C-330, C-328, tel. 603 502 876. /20230511105448-11/

DOTACJA UNIJNA Z PROGRAMU „MODERNIZACJA GOSPODARSTW ROLNYCH" – OBSZAR D.
Termin naboru wniosków czerwiec, lipiec 2023 r.
Nowa kwota wsparcia 250 tys. na zakup nowych maszyn rolniczych.
Wypełnianie wniosków, dojazd do rolników
Tel. 795 931 529

BLACHY Producent
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Dojarka, krajzega talerzówka, siewnik, sadzarka, waga, 729 911 001. /305-10/

Ograbiarka siódemka, siewnik nawozu, 796 876 535. /521-28/

Wywrotki, 504 647 931. /81-3/

Sprzedam owijarkę bel-duża folia, agregat ścierniskowy na sprężynie 2,6 m, 798 724 210. /4465-3/

C-360, Węgrów, 780 603 446. /4468-2/

Sprzedam kosiarkę rotacyjną T-25, 510 390 976. /4469-2/

Mam kabinę do Fergusona, 723 716 447. /546-2/

Claas Consul, 533 127 561. /4470-2/

Kombajn zbożowy Rekord, 1998 rok, 501 227 958. /2702-3/

Przewracarka 7, pług zagonowy 4, tur 2 z hydrauliczną regulacją szerokości skiby, przyczepa wywrotka D47 do remontu, 694 147 458. /4471-3/

Roztrzęsacz pokosów Pöttinger, talerzówka 28 talerzy, 669 363 567. /54-2-2/

Przyczepa sztywna, 516 281 394. /554-2/

Kombajn CLAAS, rozrzutnik obornika tandem, przyczepa objętościowa, ładowarka rolnicza, 608 231 461. /534-2/

Agregat prądotwórczy do ciągnika 18 kW, drugi 20 kW z silnikiem, benzynowy, siłowy, mały, 608 231 461. /535-2/

Sprzedam owijarkę i talerzówkę, 792 998 652. /565-2/

Sprzedam John Deere 100 KM 4x4, 604 635 105. /4473-1/

Belarka Sipma (2007), 507 629 963. /słowo-1-1/

Sprzedam ciągnik C-360, pierwszy właściciel, 3900 motogodz., 504 456 080. /570-1/

Pługi 4, Bizon, 664 853 629. /573-6/

Sprzedam prasę Krone, belującą 120x120, tel. 508 423 946. /574-1/

Zgrabiarka karuzelowa 4,10 pługi 5, cyklop, 504 430 056. /542-1/

Prasa Claas 44s, owijarka John Deere 2130, 602 354 934. /2703-2/

Przyczepa Kiper 5 ton, silnik elektryczny 7,5 kW z przewodem, suche drzewo, 607 491 994. /65-1-1/

Prasa polska SIPMA 2000 r., 504 148 207. /-1/

Przyczepa wywrotka jednoosiowa; skorupowa; D47, 513 517 400. /87-6/

Sprzedam ciągniki: MTZ, C-330, C-360, przyczepy wywrotki, 503 112 069. /16/1-1/

Żmijka do zboża 10 m, przemieszczająca się na kołach, podnoszona góra, dół mechanicznie, młynek do zboża nowy, minidystrybutor do paliwa 220V, 571 498 356. /17/1-1/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343. /pp-52-52/

Sprzedam pszczoły z ulami, 25 642 16 26, 660 443 337. /332-7/

Kurki, 510 145 688. /491-15/

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670. /20230419111606-14/

Kurki kolorowe, odchowane, szczepione, Strzała, ul. Siedlecka 196, tel. 697 682 186, 798 350 272. /20230421080709-6/

Kurki odchowane, kolorowe, Siedlce, ul. Kazimierzowska 35, 600 212 312, 501 666 909. /0879-6/

Sprzedam odkłady pszczele, 605 085 293. /507-4/

BETONIARNIA BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326
POMPOGRUSZKA
BLOCZKI BETONOWE
MINIKOPARKA

Nawozy mineralne
duży wybór, dowóz do Klienta
Jacek
Wapna nawozowe
luz i granulowane
Materiał siewny kukurydzy
topowe odmiany na sezon 2023
Środki ochrony roślin
oraz nawozy dolistne
508 697 122 · 508 697 063
Przedsiębiorstwo Handlowe "Jacek"
ul. Główna 45, 08-331 Sabnie

enprasa.pl 32a2cf962e

Notowania z jarmarków

22-26.05.2023 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	120-140	140	120-140	130-140	130-140	90-100	110-120
żyto	zł/dt	100	-	100-110	-	-	60-70	-
jęczmień	zł/dt	150	120	120-130	120	140	80-90	110
mieszanki zbóż	zł/dt	120	-	110-120	110-120	110-130	80-90	110
owies	zł/dt	120	120	100-110	110	100	80-90	100
pszenżyto	zł/dt	120	120	110-120	120-130	110-130	60-70	100
kukurydza	zł/dt	140-160	130-140	110-120	140	150-180	80-90	-
ziemniaki	zł/kg	1,3	1,0	1,8-2,0	2-5.0	1,30-4,80	1,50-5,00	1,00-1,50
jaja	szt.	1,3	1,2-1,4	1,0-1,2	0,9-1,4	0,65-1,5	0,90-1,50	0,90-1,30

NAPRAWY ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
Dojazd do klienta!
tel. 604 622 041, 608 653 767

SKUP I UBÓJ BYDŁA Z KONIECZNOŚCI, BYDŁO POURAZOWE, WYBRAKOWANE, POZAKLASOWE, ODBIÓR TOWARU Z GOSPODARSTW WŁASNYM TRANSPORTEM, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ LUB SZYBKI PRZELEW, KONTAKT 603 266 944. /20230512174938-11/

Kaczki, 511 992 542. /4467-2/

Skup bydła rzeźnego, byki, krowy, cielęta, tel. 507 457 257. /20230522111208-1/

Sprzedam jałówki cielne, 512 524 080. /543-1/

Kuc 2 l, ogierek, sprzedam, 506 782 508. /552-1/

Sprzedam jałówki wysokocielne, 602 749 792. /4472-2/

Sprzedam krowy mleczne, 517 959 053. /538-1/

Jałoszki hodowlane w różnym wieku, okolice Repek, 791 997 559. /540-1/

Sprzedam jałoszki, 511 866 125. /4474-2/

Sprzedam klacz, 505 238 629. /575-1/

Krowa młoda, 880 750 816. /576-1/

Sprzedam klacz trzyletnią mocnej budowy, 504 148 207. /MROZY/210-1/

Brojler, 510 145 688. /537-1/

ZWIERZĘTA DOMOWE

Szczeniaki owczarka niemieckiego długowłosego z rodowodem, 600 778 139. /68-6/

LOKALE NIERUCHOMOŚCI

Zamienię mieszkanie w Warszawie na dom lub mieszkanie w Węgrowie lub okolicach Węgrowa, 786 989 022. /4466-4/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię mieszkanie w Siedlcach (gotówka), tel. 690 638 670. /0876-10/

Poszukuję do kupna używanego kontenera mieszkalnego, 606 321 492. /549-2/

Kupię las, 502 365 643. /0252-47/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Wydzierżawię grunty 4-6 klasy pod fotowoltaikę, do 17 tys. za hektar, rocznie, tel. 690 638 670. /0876-6/

Wynajmę 48 m², Rynkowa, 600 334 189. /550-3/

Wynajmę mieszkanie 98 m², od czerwca, centrum Siedlec, 508 187 304. /0979-6/

Inwestor wydzierżawi ziemię pod farmy fotowoltaiczne, klasa gruntu 5, 6, tel. 537 411 996, zapraszam do kontaktu. /pp-6-6/

WYNAJMĘ W PEŁNI URZĄDZONY LOKAL 70 M² + SZATNIA NA REHABILITACJĘ LUB STANOWISKA, MOŻLIWOŚĆ PROWADZENIA INNYCH, CICHYCH ZAJĘĆ TYPU TRENINGI PERSONALNE, YOGA, ITP. WYGODNY PARKING, TEL. 602 175 592. /20230516104319-4/

Stancja dla dziewczyn, 513 488 367. /527-6/

Mieszkanie na wynajem, 64 m², 3 pokoje, piwnica, zadbane, 10 Lutego 15, za galerią, 505 679 907. /525-3/

Mieszkanie w centrum, pokój z kuchnią w bloku, umeblowane, do wynajęcia od lipca, 1800 zł w tym czynsz i media, 660 949 624. /564-2/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Sprzedam mieszkanie 54 m², 3 pokoje, parter wysoki, po remoncie, Armii Krajowej, Siedlce, 502 320 254, bezpośrednio. /20230508083744-6/

Dom piętrowy 140,3 m², działka 445 m², Siedlce, Czerwonego Kapturka, 668 044 488. /534-2/

Przyjmę każdą ilość ziemi
pochodzącej z wykopu, z przeznaczeniem do niwelacji działki (obecność karp lub gruzu wykluczona).
Miejscowość: Purzec (gmina Siedlce), tel. 692 283 393. 496-3g

Sprzedam działkę z domem, Próżna 39, Siedlce, 797 875 760. /541-2/

Sprzedam lokal 82 m², Kilińskiego 23A, Siedlce, 509 909 220. /20230522114834-5/

Sprzedam mieszkanie, 30 m² w Sokołowie Podlaskim, do remontu, 697 430 518. /20230522205119-9/

Działka 4800 m², Mordy, 606 560 223. /529-1/

Sprzedam działkę rolną, łąka nr 551, 552, położona Wola Suchożebrska, 504 240 254. /559-2/

Dom w Siedlcach, 6 pokoi, budynek gospodarczy, 140 m², działka 860 m², tel. 784 913 906. /562-6/

Kawaler lat 45, wysoki, szczupły, pracujący pozna pannę z Siedlec i okolic, cel st. zw, tel. 575 263 045. /panoramix-1/

Zapraszam, 503 714 253. /577-6/

Naturalna Basia 46 lat, biust 9 zaprasza prywatnie na miły relaks w godz. 10.00-21.00, Siedlce, tel. 505 808 874. /578-1/

RÓŻNE

Kupię kuchnię węglową, metalową, białą, emaliowaną w dobrym stanie, 798 113 539. /566-2/

Kupię beczkę metalową 1000, 505 167 466. /567-1/

MEDYCZNE

Ginekolog, pełna pomoc, 515 603 450. /2666-44/

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-185/

Specjalista nefrolog, tel. 663 417 272. /358-15/

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /04812-170/

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

Osiedle na ul. Spokojnej
NOWOCZESNE KONSTRUKCJE ŻELBETOWE
osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
windy na każdej klatce
dużo zieleni
Biuro sprzedaży mieszkań:
„Osiedle Spokojna" budynek 1, lok. nr 11
tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl
LIR

Posesja, centrum Łosic, 729 878 848. /86-6/

NAUKA

Niemiecki, 606 107 356. /484-6/

MATRYMONIALNE

Kawaler bez nałogów i zobowiązań, katolik, 39 lat, z ok. Mińska Mazowieckiego pozna panią bez nałogów szczupłą, do 40 lat, cel: stały związek, możliwość zamieszkania u mnie, więcej szczegółów pod numerem 667 710 020. /2678-10/

Poznam dziewczynę do lat 36, 501 350 167. /21/LOCH/2023-4/

Zapoznam miłą, sympatyczną, zadbaną dziewczynę do 36 lat lub wdowę do 38 lat, 722 247 270. /557-1/

Kobieta lat 32 poszukuje mężczyzny do stałego związku, okolice Węgrowa, 513 775 177. /568-1/

TOWARZYSKIE

45-latek pozna kolegę do wspólnych spotkań, 794 985 887. /MROZY/209-2/

Atrakcyjna zaprasza, Siedlce, 573 989 961. /539-6/

Masaż całego ciała z miłym zakończeniem, prywatnie, Siedlce, 690 254 728. /558-1/

39 latek z Łukowa pozna kobietę, mężatkę w celu dyskretnych spotkań, 511 548 800. /panoramix-1/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Tapicerskie, 503 870 138. /513-6/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T2, Siedlce, Węgrów, Sokołów, 577 859 105. /1181-58/

BUDOMATEX
08-110 Siedlce, ul. Sokołowska 60 A
tel. 25 632 40 08, tel. kom. 509 714 879
WWW.BUDOMATEX.PL
ZAINWESTUJ LUB ZAMIESZKAJ

POSADZKI
betonowe agregatem
• kompleksowe usługi budowlane
• remonty • modernizacje
506 156 119
e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU Laki producent rok zał. 1983
ROLETY
ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY
Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-252/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /03206-26/

Studnie solidnie!!! 608 046 239. /0110-49/

Malowanie dachów, elewacji, mycie dachów, elewacji, obrabianie kominów, wymiana rynien, 692 530 505. /122-29/

Ścinanie drzew wysokich działkowych, przycinanie tui, żywopłotów. Koszenie traw. Ogrodzenia działek, montaż bram. Remont, czyszczenie kominów. Rozbiórka domów, budynków drewnianych, 518 368 240. /69-6/

WCTRON WYNAJMĘ, 453 013 772. /PP-6-7/

Automatyka do bram, domofony, wideodomofony, szlabany, alarmy, monitoring, 600 270 665. /01062-10/

Usługi transportowe, tanio, 664 979 950. /520-7/

DVB-T SAT, montaż instalacji, naprawa sygnału, 507 577 441. /521-6/

Usługi elektryczne, 695 649 281. /20230516094614-23/

Mycie kostki brukowej, elewacji, tarasy ,płoty, tel. 792 493 843. /20230521101317-5/

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /571-1/

USŁUGI Budowlane

Hydraulika, 608 187 880. /1278-52/

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663. /03210-26/

Tanio, remonty, k/g, gipsowanie, malowanie dekoracyjne, struktury, kominki, 600 778 139. /5-51/

Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-50-50/

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070. /035-50/

Balustrady, poręcze, daszki z kwasówki, 504 091 508. /47-45/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /109-21/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, 515 518 272. /1188-30/

Układanie kostki brukowej, 12 lat doświadczenia, własna koparko-ładowarka, 605 842 446. /0722-29/

Cyklinowanie bezpyłowe podłóg, 604 093 614. /427-6/

Marcin Bogaj układanie kostki brukowej, osadzanie bram, 509 854 981. /71-10/

Balustrady nierdzewne, tanio i solidnie, tel. 508 115 153. /20230503235236-4/

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 509 090 007. /476-6/

Wykonam tynki tradycyjne, cementowo-wapienne, 666 601 708. /497-6/

Glazura, terakota, remonty, 793 188 908. /498-6/

Tapetowanie, 720 756 522. /501-6/

Elewacje, malowanie dachów, panele, remonty, 600 705 498. /538-6/

Docieplenia, malowanie, szpachlowanie, panele, poddasza, 519 462 840. /538-6/

Malowanie, szpachlowanie, remonty, 503 681 002. /555-6/

PRACA

Dam pracę przy dojeniu krów, codziennym obrządku, szukam mężczyzn z doświadczeniem, odpowiedzialnych i samodzielnych, wynagrodzenie 3500-5000 zł netto, okolice Makowa Mazowieckiego, tel. 519 469 500. /20230103120051-5/

Zatrudnię hydraulika z doświadczeniem, 784 136 396 w godz. 7-15. /0181-20/

Przedszkole w Łomiankach k. Warszawy zatrudni kucharza/kucharkę z możliwością zamieszkania, 505 997 243. /530-2/

Zatrudnię montera i pomocnika do pracy na sieciach wodno-gazowych, 784 136 396 w godz. 7-15. /0181-20/

Firma Agrocomplex Sp. z o.o. w Morszkowie
zatrudni
PRACOWNIKA PRODUKCYJNEGO
tel. 514 430 399
e-mail: zpk@agrocomplex.com.pl
322-6p

Fold
Zatrudnimy GRAFIKA KOMPUTEROWEGO

Wymagania:
- bardzo dobra znajomość programów z rodziny Adobe (Photoshop, Illustrator, InDesign) oraz CorelDraw
- wysoko rozwinięte poczucie estetyki, kreatywność, chęć dalszego doskonalenia

Dodatkowym atutem będzie:
- doświadczenie w pracy fotografa lub wykształcenie kierunkowe

Zapewniamy:
- zatrudnienie na umowę o pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- pakiet ubezpieczeń
- pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie o ugruntowanej pozycji na rynku

Wyślij swoje CV na: **praca@fold.pl**
w tytule: „GRAFIK KOMPUTEROWY"

Sprawdź czym się zajmujemy: **www.fold.pl**

Zatrudnię dekarza, pomocnika dekarza, 602 310 587. /170-27/

Zatrudnię panią - sprzątanie, Okuniew, 660 795 386. /2675-15/

Palacz, zakwaterowanie Okuniew, 660 795 386. /2676-15/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 798 429 333. /GW/2/2023-8/

Przyjmę do pracy przy ociepleniach budynków. Mile widziane doświadczenie. Chętnych przyuczę do zawodu, 600 203 007. /20230423162048-6/

Zatrudnię przy dociepleniach, 888 170 624. /0979-6/

Murarzy, zbrojarzy, cieśli, stolarzy, glazurników, G/K i innych. Praca w UE, 503 603 320. /pp-6-6/

Szukam pracownika do gospodarstwa, 723 716 447. /546-2/

Przyjmę brukarza oraz pomocników, 666 577 649. /20230523090150-2/

Poszukuję osoby do pomocy przy starszym panu, szczegóły, 694 747 950. /563-2/

Mały Zakład Mięsny, okolice Siedlec, zatrudni pomocnika wędlin, 502 378 621. /01137-3/

Zatrudnię kierowcę C+E w transporcie krajowym, tel. 604 310 148. /13-4p-4/

Zatrudnię magazyniera, operatora wózka widłowego, Siedlce, tel. 577 833 005. /20230510132841-4/

Zatrudnię pracownika produkcji, praca przy mieleniu tworzyw sztucznych, Siedlce, tel. 577 833 005. /20230510133338-4/

PILNIE ZATRUDNIMY NA PEŁNY ETAT PRACOWNIKÓW PRZY PRODUKCJI ZANĘTY WĘDKARSKIEJ, UMOWA O PRACĘ NA CZAS NIEOKREŚLONY, TEL. 25 631 61 64. /20230517170841-6/

Do remontów, 509 063 225. /532-4/

TARTAK KAROLEW ZATRUDNI: TRAKOWEGO, EWENTUALNIE OSOBĘ DO MANIPULACJI DREWNA Z UMIEJĘTNOŚCIĄ OBSŁUGI PILARKI SPALINOWEJ ORAZ ŁADOWARKI KOŁOWEJ, PRACA OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU, 601 301 990. /20230518211902-2/

Zatrudnię do zbioru truskawek, 509 938 114. /543-3/

Wokas
Made in Nature

WOKAS S.A. ogłasza nabór na stanowisko

Księgowa

Siedziba pracodawcy i miejsce pracy:
08-200 Łosice, ul. Błonie 5a, woj. mazowieckie

Wymagania formalne:
- wykształcenie ekonomiczne,
- minimum 3-letnie doświadczenie w pracy w księgowości, (preferowane w branży produkcyjnej),
- ukończone kursy i szkolenia z zakresu księgowości,
- praktyczna znajomość zagadnień księgowych, przepisów podatkowych,
- znajomość zasad i przepisów z zakresu rachunkowości, podatku VAT, CIT,
- dobra znajomość pakietu MS Office (szczególnie MS Excel),
- znajomość programu Comarch CDN XL będzie dodatkowym atutem.

Oczekiwania interpersonalne:
- umiejętność analitycznego myślenia,
- samodzielność w realizacji powierzonych zadań,
- dobra organizacja pracy,
- zaangażowanie w wykonywaną pracę,
- umiejętność pracy w zespole.

Główne zadania:
- formalno-rachunkowa kontrola dokumentów księgowych,
- ewidencja operacji gospodarczych, dekretowanie i księgowanie dokumentów księgowych,
- uzgadnianie rejestrów VAT zakup i sprzedaż, WDT, WNT i Eksport,
- uzgadnianie i kontrola rachunków,
- sprawozdawczość GUS,
- sporządzanie raportów finansowych,
- pomoc merytoryczna i rachunkowa przy składaniu wniosków o dofinansowanie,
- udział w pracach bilansowych, sporządzanie raportów i zestawień dla biegłego rewidenta.

Oferujemy:
- zatrudnienie w spółce o silnej i stabilnej pozycji na rynku,
- umowa o pracę,
- atrakcyjne warunki zatrudnienia.

Zgłoszenia zawierające CV prosimy o przesyłanie do dnia 30.06.2023 e-mailowo na adres **joanna.gorniak@wokas.pl**

W dokumentach aplikacyjnych prosimy o dopisanie następującej klauzuli: *Niniejszym wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, podanych w niniejszym CV przez WOKAS Spółka Akcyjna z siedzibą w Łosicach, adres: ul. Błonie 5a, 08-200 Łosice, łącznie z wizerunkiem, w celu wykorzystania w procesie rekrutacji na stanowisko Księgowa. Jednocześnie oświadczam, iż wyrażam zgodę na wykorzystanie niniejszego CV dla potrzeb dalszych etapów rekrutacji i innych rekrutacji, prowadzonych w przyszłości przez Spółkę.*
Spółka informuje, że „INFORMACJE DOTYCZĄCE PRZETWARZANIA DANYCH KANDYDATÓW DO PRACY" - klauzula informacyjna, w związku z obowiązkiem wynikającym z art. 13 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO), znajduje się na stronie internetowej Spółki pod adresem www.wokas.pl
O terminie i miejscu rozmowy kwalifikacyjnej kandydaci spełniający wymogi formalne zostaną poinformowani telefonicznie lub e-mailowo.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA ŁUKÓW

Działając na podstawie art. 35 ust. 1, 1b i ust. 2 ustawy z 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2023 r. poz. 344), Burmistrz Miasta Łuków informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Łuków przy ul. Józefa Piłsudskiego 17 oraz na stronach internetowych został umieszczony wykaz nieruchomości stanowiących własność Miasta Łuków, położonych w Łukowie przy ulicy Ks. St. Brzóski i przy ulicy Wójtostwo, przeznaczonych do oddania w dzierżawę na czas oznaczony do 3 lat.
Wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni, licząc od 31 maja 2023 roku.

Burmistrz Miasta Łuków
/-/ Piotr Płudowski

360-1p

„Społem" PSS w Sokołowie Podlaskim

ogłasza przetarg ofertowy nieograniczony na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego:

1) działki położonej przy ulicy Ząbkowskiej 7, o powierzchni 326 m^2,oznaczonej w ewidencji gruntów Nr 257/7, posiadającej urządzoną Księgę Wieczystą KW SI1P/00042056/1 i własności znajdujących się na niej naniesień w postaci budynku Pawilonu Handlowego, cena wywoławcza nieruchomości 400.000 zł (czterysta tysięcy złotych)
2) działki położonej przy ulicy Ząbkowskiej 15, o powierzchni 3172 m^2, oznaczonej w ewidencji gruntów Nr 223/1, posiadającej urządzoną Księgę Wieczystą KW Nr SI1P/00042057/8 i własność znajdujących się na niej naniesień w postaci budynku produkcyjnego Piekarni, cena wywoławcza nieruchomości 1.200.000 zł (jeden milion dwieście tysięcy złotych),
3) działki położonej przy ulicy Długiej 25 o powierzchni 1525 m^2, oznaczonej w ewidencji gruntów Nr 1047, posiadającej urządzoną Księgę wieczystą KW Nr SI1P/00028481/5 i własności znajdujących się na niej naniesień w postaci budynku Pawilonu Handlowego, cena wywoławcza nieruchomości 4.000.000 zł (cztery miliony złotych),
4) działki położonej przy ulicy Magistrackiej 3 o powierzchni 431 m^2, oznaczonej w ewidencji gruntów Nr 1919, posiadającej urządzoną Księgę Wieczystą KW Nr SI1P/00041948/4 oraz prawa własności działki położonej przy ulicy Magistrackiej 3 o powierzchni 451 m^2, oznaczonej w ewidencji gruntów Nr 1337/1 posiadającej urządzoną Księgę Wieczystą KW SI1P/00039438/9 i własności położonego na tych działkach budynku Pawilonu Handlowego, cena wywoławcza nieruchomości 2.200.000 zł (dwa miliony dwieście tysięcy złotych) plus podatek VAT.

Oferty można składać na wszystkie nieruchomości objęte przetargiem lub na każdą nieruchomość oddzielnie.

Termin składania ofert – **do 15 czerwca 2023 r. do godz. 10.00**.

Miejsce składania ofert: siedziba „Społem" Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Sokołowie Podlaskim, ul. Magistracka 3, 08-300 Sokołów Podlaski.

Otwarcie ofert przez komisję przetargową: **15 czerwca 2023 r. o godz. 11.00.**

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłata wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej na konto „Społem" PSS w Sokołowie Podlaskim w PBS Sokołów Podlaski Nr 39 9221 0000 0013 4822 2000 0010 **do 14 czerwca 2023 r. do godz. 15.00.**

Z przedmiotem przetargu można zapoznawać się **w godzinach od 7.00 do godz. 15.00** po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu, tel. 606 850 233.

Regulamin przetargu jest dostępny w siedzibie „Społem" PSS w Sokołowie Podlaskim, ul. Magistracka 3, 08-300 Sokołów Podlaski.

Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu lub jego unieważnienia w każdej chwili bez podania przyczyny.

eprasa.pl 32a2cf962e

tygodnik SIEDLECKI
MOTO 31.05-6.06.2023 NR 22

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

MOTOREGEN
www.motoregen.pl
REGENERACJA
felg aluminiowych CNC
turbosprężarek
głowic
maglownic
DPF
Żelków Kolonia, ul. Siedlecka 66
turbosprężarki: 690 267 265
głowice: 694 809 989
maglownice, DPF: 502 254 695
felgi: 690 499 814
do samochodów:

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię każde auto do 10 tysięcy, 577 079 999. /41-24-24/

Kupię każdy motocykl do 6 tysięcy złotych, 577 079 999. /42-24/

SKUP AUT
GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI, KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.
Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.
Zadzwoń, zapytaj, 503-816-616

Skup aut, 503 816 616. /20220402234442-57/

Skup katalizatorów, 509 529 093. /słowo-6-6/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

AUDI

Sprzedam Audi B4, 1992, przebieg 20 075, 697 169 026. /572-1/

FIAT

Multipla 2008, 512 269 783. /551-2/

FORD

Transit 2017, L3, 512 269 783. /pp-1-3/

Sprzedam Forda Focusa 1.6 tdci, 115 KM, rok 2013, przebieg 232 km, salon Polska, cena 24500 zł, tel. 600 514 399. /539-2/

MERCEDES

E 200, CDI (2005), z Niemiec, 732 808 900. /słowo-1-1/

RENAULT

Kangoo Long, 2017, 512 269 783. /551-2/

MOTOCYKLE, SKUTERY

Skuter Kymco Grand Dink 125, 2005 r., stan bardzo dobry, cena 3800, 698 274 575 po 18. /560-2/

NOWA TOYOTA AYGO X

AUTO PODLASIE
AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce
25 644 77 66
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
https://www.toyota-siedlce.com.pl/

SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
SKUP KABLI - INSTALACJI
samochodowych, budowlanych, skrętek komputerowych itp.
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn
czynne: pn. - pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419
tel. 602 434 521

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

RENTY / EMERYTURY
Odzyskujemy renty rodzinne, renty z tytułu niezdolności do pracy, emerytury, zaległe wynagrodzenia.
MOŻEMY CI POMÓC:
ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)
ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

Mazowsze dla straży pożarnych 2023

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, **że na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym o wartości zamówienia przekraczającej progi unijne, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (DzU z 2022 r. poz. 1710 ze zm.)

pn. „Zakup średniego samochodu pożarniczego dla OSP Pruszynek".

(Samochód współfinansowano ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego w ramach zadania „OSP-2023" „Zakup średniego samochodu pożarniczego dla OSP Pruszynek dofinansowano przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, w formie pożyczki")

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** w terminie do **dnia 20.06.2023 r. do godziny 11.00.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20.06.2023 r. o godzinie 12.00 za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie
Mazowsze serce Polski
357-1p

PRAWO SPADKOWE
- Dziedziczenie
- Testamenty
- Zachowki
- Nabycie spadku
ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)
ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

Byli przyjaciółmi, teraz są „szkodnikami".

W WLKS poszli na noże

Jeszcze do niedawna wzajemnym pochwałom nie było końca. Działacze WLKS Siedlce - Nowe Iganie byli zachwyceni prezesem, którego przecież sami ściągnęli. A Marek Murmyło wypowiadał się niezwykle życzliwie o zasłużonych sternikach klubu z blisko 50-letnią tradycją. Jednak w życiu, jak w powiedzeniu, od miłości do nienawiści jeden krok...

Stefan Długosz

W czwartek, 25 maja, podczas zebrania zarządu WLKS, **Marek Murmyło** został odwołany z funkcji prezesa.

- Złożony wniosek uzasadniono utratą zaufania i brakiem współpracy prezesa z prezydium klubu i większością członków zarządu, co wpływa destrukcyjnie na działalność stowarzyszenia – mówi dyrektor WLKS **Stefan Długosz**. – Podczas obrad było kworum, więc wszystkie podjęte decyzje uważamy za wiążące. Pan Marek Murmyło nie jest już prezesem WLKS.

Skontaktowaliśmy się także z samym zainteresowanym.

- Na mocy postanowień walnego zgromadzenia, które odbyło się 26 kwietnia, odwołać prezesa nie może już zarząd, jak to było dotychczas, tylko ogół członków klubu. Zmiany w statucie zostały przegłosowane i weszły w życie. Moja opinia jest taka, zresztą oparta na konsultacjach z prawnikami, że zarząd postąpił wbrew przyjętej uchwale, więc decydując o odwołaniu mnie z funkcji prezesa, przekroczył swoje uprawnienia – przedstawia swój punkt widzenia Marek Murmyło.

- Zarząd zadziałał zgodnie z zapisami starego statutu, który wciąż jest obowiązujący, gdyż zmiany nie zostały jeszcze zatwierdzone przez KRS – ripostuje Stefan Długosz.

Sprawa najprawdopodobniej skończy się w sądzie. Niezależnie od ostatecznych postanowień, wygranego w tej batalii nie będzie. Klub już stracił pod względem wizerunkowym i sportowym. Solidarność z Markiem Murmyłą wyrazili **Lidia Chojecka** oraz przedstawiciele sekcji podnoszenia ciężarów.

- Deklaruję, że zaopiekuję się tymi trenerami i zawodnikami. Zrobię wszystko, żeby zadbać o nich w aspekcie finansowym i sportowym. Będą wykonywać swoją pracę dalej, ale już nie pod barwami WLKS. Znajdę takie rozwiązania, żeby jednak dalej mogli zdobywać medale dla Siedlec i okolic – mówi Marek Murmyło.

Marek Murmyło

A czy widzi możliwość powrotu do WLKS, jeśli sąd przyzna mu rację?

- Tylko jeśli starzy członkowie zarządu odejdą i nie będą przychodzić nawet na zawody. To są „szkodnicy", nie wyobrażam sobie z nimi dalszej współpracy.

A jak rysuje się przyszłość WLKS?

- Prezydium klubu spotka się z trenerami poszczególnych sekcji i to powinno rozjaśnić sytuację, kto rzeczywiście od nas zamierza odejść, a kto pozostanie. WLKS podczas swojej wieloletniej działalności przeszedł niejedną burzę, tę również przejdzie – odpowiada Stefan Długosz.

Do sprawy wrócimy.

Tekst i zdjęcia:
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Ping-pong z Pogonią i Mostostalem

MKS Pogoń Siedlce wspólnie z Mostostalem Siedlce zorganizują ciekawą imprezę z okazji Dnia Dziecka.

W sobotę **3 czerwca** w sali sportowej w ośrodku sportu przy ul. Prusa 6 odbędzie się Pingpongowy Dzień Dziecka z Mostostalem Siedlce. Zaplanowano m.in. pokazowy mecz pomiędzy **Michałem Grzybowskim** i **Łukaszem Gołdą**, turnieje dla dzieci w wieku od 6 do 15 lat, a także konkursy zręcznościowe dla ich rodziców. Interesująco zapowiada się też quiz wiedzy o tenisie stołowym. Przewidziano atrakcyjne nagrody.

Impreza rozpocznie się **o godz. 15.30**. Pół godziny wcześniej odbędą się zapisy na turnieje. **(PŚ)**

Żegnaj Kazimierzu

Siedleckie środowisko sportowe znów poniosło wielką stratę. W wieku 75 lat zmarł **Kazimierz Olszewski**. To pod jego trenerską ręką rozpoczynała się kariera znakomitych sztangistów: **Roberta, Marcina** i **Daniela Dołęgów**. Pracował jako szkoleniowiec najpierw w Orlętach Łuków, a później w WLKS Siedlce-Nowe Iganie. Przez wiele lat był członkiem kapituły plebiscytów „Tygodnika Siedleckiego" na najlepszego sportowca i trenera roku. Przyszedł jednak czas, gdy Kazimierz musiał wyłączyć się z pracy tego gremium, gdyż sam stał się faworytem do zdobycia palmy pierwszeństwa. Znawcy i kibice docenili jego klasę, umiejętności, cierpliwość, ale on sam nigdy nie wypinał piersi do odznaczeń i nie wyciągał ręki po nagrody. Zajmował kierownicze stanowiska w Urzędzie Wojewódzkim w Siedlcach, a później w siedleckim Starostwie Powiatowym. Liczył się w strukturach organizacyjnych Polskiego Związku Podnoszenia Ciężarów. Nigdy jednak nie obnosił się ze swoją ważnością i nie miał „parcia na kasę i szkło". Nie zdążył też odebrać ostatniego podziękowania za wieloletnią współpracę z „Tygodnikiem Siedleckim". Spoczął na cmentarzu przy ul. Janowskiej w Siedlcach.

MIROSŁAW BUCZEK

Bez pożegnalnego prezentu

W ostatnim domowym meczu eWinner II ligi piłkarskiej w sezonie 2022-23 MKP Pogoń Siedlce podjął Radunię Stężyca.

Siedlczanie nie sprawili pożegnalnego prezentu swoim kibicom i przegrali 0:1. Bramkę na wagę zwycięstwa zdobył w 78. minucie z rzutu karnego **Mateusz Kuzimski**. Pogoń już ostatecznie straciła szanse na wejście do baraży.

MKP Pogoń Siedlce - Radunia Stężyca 0:1 (0:0).
Bramka: Mateusz Kuzimski 78 (k).

Pogoń: 1. Maciej Kikolski – 19. Maciej Wichtowski (85, 29. Marcinho), 2. Tomasz Lewandowski, 26. Michał Rutkowski, 23. Nikodem Fiedosewicz – 20. Cezary Bujalski (85, 11. Tomasz Mamis), 99. Bartosz Wicenciak, 31. Ernest Dzięcioł, 7. Damian Szuprytowski (83, 16. Jakub Sinior), 56. Cezary Demianiuk – 9. Damian Nowak (71, 21. Mateusz Majewski).

Pogoń zakończy sezon **4 czerwca** wyjazdowym spotkaniem z Kotwicą Kołobrzeg. **(PŚ)**

Orkan zmiótł Pogoń

Tęgie lanie w ostatnim mecz sezonu Ekstraligi Rugby otrzymali zawodnicy MKS Pogoń Awenta Siedlce.

Siedlczanie zmierzyli się na wyjeździe z czołową drużyną ligi - Orkanem Sochaczew. Nie mieli w tej konfrontacji nic do powiedzenia. Rywale wbili im prawie 100 punktów.

Orkan Sochaczew - MKS Pogoń Awenta Siedlce 96:10. (35:3).

Jaki to był sezon dla Pogoni? Ciężko uznać go za udany, gdy przegrywa się zdecydowaną większość spotkań. Siedlczanom, pomimo dużych braków kadrowych w wielu spotkaniach, nie można jednak odmówić woli walki. A kwintesencją była sensacyjna wygrana z Ogniwem Sopot. Dwukrotnie też pokonywali bezpośredniego rywala w walce o utrzymanie - Posnanię Poznań. Na wyższe cele, miejmy nadzieję, przyjdzie czas za rok. **(PŚ)**

Siedleccy mistrzowie paletki

MKS Pogoń Siedlce był organizatorem Mistrzostw Siedlec w Tenisie Stołowym Dzieci.

W kategorii krasnal triumfowali **Natalia Sienicka** i **Grzegorz Pernach**. W gronie skrzatów pierwsze miejsca zajęli **Dagmara Klewek** i **Antoni Wediuk**. Wśród żaków zwyciężył **Piotr Supeł**. Natomiast w grupie młodzików najlepsi byli **Aleksandra Skolimowska** i **Kacper Toczyski**. W najstarszej grupie - kadetów wygrali **Oliwia Wolanin** i **Aleksander Szustkowski**. **(PŚ)**

Memoriał redaktora Strzałkowskiego

Zagrają na Targówku

Znamy już miejsce i termin finału wojewódzkiego 68. Mazowieckiego Turnieju Tenisa Stołowego im. redaktora Janusza Strzałkowskiego. Zawody zostaną rozegrane **17 czerwca** (początek o godz. 10.00) w hali OSiR Targówek przy ul. Ossowskiego 25 w Warszawie. Prawo gry mają zdobywcy dwóch pierwszych miejsc podczas finału regionalnego. Szansę na występ z listy rezerwowej mają też zawodniczki i zawodnicy, którzy zajęli trzecie i czwarte miejsca. **(MB)**

Blacktop po raz trzydziesty drugi

Święto koszykówki

42 zespoły wzięły udział w zmaganiach Ulicznego Turnieju Koszykówki BLACKTOP.

To już 32. edycja popularnej w Siedlcach imprezy.

- Doskonale pamiętam, jak zaczynaliśmy. Pierwsze edycje rozgrywano na głównej ulicy miasta, czyli Piłsudskiego. Brało w nich udział nawet 200 zespołów. To było prawdziwe szaleństwo i święto koszykówki – wspomina **Witold Jakubik**, wiceprezes TKKF Siedlce, organizatora wydarzenia. - Obecnie frekwencja jest trochę mniejsza, ale patrząc, jakie mamy czasy, jak ciężko jest odciągnąć dzieci i młodzież od komputerów, i tak są powody do zadowolenia.

Zdaniem działacza największym atutem BLACKTOP jest otwarty charakter turnieju.

- Każdy może przyjść i sprawdzić się na tle innych drużyn, a także pokazać się szerszej publiczności. To doskonała okazja, szczególnie dla młodych adeptów koszykówki, którzy trenują ten sport na co dzień. Zdrowa rywalizacja, aktywnie spędzony czas w gronie przyjaciół, możliwość wygrania atrakcyjnych nagród - wszystko to sprawia, że są osoby, które wracają do nas rok w rok i z niecierpliwością oczekują kolejnych edycji.

Areną zmagań było rolkowisko przy ul. Prusa. Wielu uczestników zwracało uwagę, że przez to impreza traci swój uliczny charakter.

- Też mi tego brakuje, ale nie ma innego wyjścia. Turniej rozgrywany na ulicy wiąże się z koniecznością wyłączenia jej z ruchu. To są kłopoty organizacyjne, tworzy też niezadowolenie u części mniej zapalonej sportowo społeczności miasta - tłumaczy Witold Jakubik.

Rywalizacja odbywała się na zasadach koszykówki 3x3, w pięciu kategoriach wiekowych. Grali zarówno chłopcy, jak i dziewczęta. Najsilniej była obsadzona kategoria najmłodsza - chłopców z klas szóstych i niżej.

- To efekt bardzo dobrej pracy siedleckich klubów koszykówki - stwierdza wiceprezes Jakubik.

W grupie I (chłopcy szkoły podstawowe kl. VI i młodsi) najlepsze wyniki osiągnęły drużyny: 1. Tarany Siedlce, 2. Misie Siedlce, 3. Gumusie Siedlce. W grupie II (chłopcy szkoły podstawowe kl. VII i VIII) klasyfikacja końcowa przedstawiała się następująco: 1. Fasolki Siedlce, 2. SP 7 I Siedlce, 3. Onkle Breakers. Grupę III (dziewczęta szkoły podstawowe kl. VII i młodsze) wygrały zespoły: 1. Krejza Brajanki Siedlce, 2. Solo BI Aneczki Siedlce, 3. UKS MKK Team I Siedlce (rocznik 2012). W IV grupie (dziewczęta open) najlepiej poradziły sobie drużyny: 1. Rezerwy Siedlce, 2. Aleksie Basket Siedlce, 3. UKS MKK Team I 2 Siedlce. Natomiast z wyciężcami IV grupy (chłopcy open) zostali: 1. OCB Siedlce, 2. Dzwońcie po karetkę Siedlce 3. Walę Tróję Siedlce.

Nagrody wręczali prezydent Siedlec **Andrzej Sitnik** i prezes Zarządu Miejskiego TKKF **Jerzy Politowski**.

Witold Jakubik

TKKF przy organizacji imprezy wsparły: Samorząd Województwa Mazowieckiego, Miasto Siedlce i ARMS.

Tekst i zdjęcia
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Do rywalizacji zgłosiły się w większości zespoły męskie, ale grały też dziewczęta.

Nie brakowało widowiskowych akcji.

Żelków powinien grać w Żelkowie, a nie w Chodowie.

Wywalczyli awans, chcą akademii

GKS Armia Żelków w premierowym dla siebie sezonie w B Klasie uzyskał awans na wyższy szczebel piłkarskich rozgrywek. Ambicje ma jednak jeszcze większe.

Klub powstał ponad rok temu z inicjatywy mieszkańca Żelkowa, **Łukasza Gila**.

- W gminie Siedlce nie ma żadnej drużyny seniorskiej. Pod tym względem odbiega ona od sąsiednich gmin. A potencjał jest przecież ogromny! To teren, który się mocno rozwija. Przybywa mieszkańców, a osób, które chciałyby pokopać w piłkę, albo chociaż wybrać się na mecz w roli kibica, naprawdę nie brakuje – opowiadał na łamach „TS" sternik klubu.

Łukasz wspólnie z przyjaciółmi zgłosił Armię do Okręgowego Związku Piłki Nożnej, dzięki czemu ekipa mogła wystartować w najniższej klasie rozgrywkowej. Pomimo że zespół jest zmuszony rozgrywać domowe mecze w Chodowie (w Żelkowie Kolonii nie ma boiska spełniającego wymogi), radzi sobie doskonale. Na finiszu sezonu jest liderem i zapewnił już sobie awans do A klasy.

- Jest lepiej, niż mogliśmy się spodziewać. Udało się zbudować drużynę, która dominuje. Zdarza nam się nawet wygrywać dwucyfrową różnicą bramek. To pokazuje siłę tego zespołu. Celujemy w awans i w dalszy rozwój futbolu w Żelkowie, choć bardzo doskwiera nam fakt, że nie możemy grać w swojej miejscowości. To duże utrudnienie dla piłkarzy i dla naszych kibiców, których mamy coraz liczniejsze grono – opowiada prezes Gil. - Problemem jest to, że gmina Siedlce nie ma w Żelkowie żadnej wolnej działki, którą można byłoby wykorzystać pod budowę boiska. Wszystko już wyprzedała. Otrzymaliśmy jednak zapewnienie, że zostaną poczynione starania, żeby taki grunt nabyć. Podobno trwają zaawansowane rozmowy z właścicielem działki nieopodal szkoły. Wszystko ma być na dobrej drodze, żeby je sfinalizować. Wierzę, że za maksymalnie 2-3 lata będziemy rozgrywać tam mecze. Żelków powinien grać w Żelkowie, a nie w Chodowie.

Łukasz Gil fot. PYT

Dużo szybciej, bo jeszcze w tym roku, klub chce utworzyć własną akademię piłkarską. Niedawno taka informacja ukazała się na Facebooku, co spowodowało prawdziwy wysyp pozytywnych komentarzy. Jeden zamieszczono nawet z oficjalnego fanpage`u gminy Siedlce: „Jesteśmy bardzo „za"! Wójt gminy i dyrektorzy gminnych placówek edukacyjnych będą ten pomysł popierać na każdym kroku."

- Moim zdaniem taka inicjatywa powinna już dawno wyjść ze strony władz gminy. Tymczasem w Żelkowie kwestie sportowe, i nie tylko, zostały zaniedbane, więc sprawy w swoje ręce muszą brać osoby prywatne. Zapotrzebowanie na taką akademię jest ogromne. Żelków jest dużą miejscowością, mamy tu wiele dzieci, którym nie oferuje się nic ciekawego do robienia. Te, które coś trenują, rodzice muszą wozić po kilka, kilkanaście kilometrów. To naprawdę uciążliwe, więc większość dzieciaków spędza wolny czas przed komputerem czy nad smartfonem. Coś trzeba w końcu z tym zrobić – mówi Łukasz Gil.

Akademia miałaby wystartować z minimum 50 adeptami i prowadzić zajęcia zarówno dla chłopców, jak i dziewczynek. Trwają rozmowy z trenerami, którzy mogliby podjąć w niej pracę.

- Zajęcia odbywałyby się na niedawno wyremontowanym boisku szkolnym, tylko trzeba zainwestować w oświetlenie, żeby móc także trenować, gdy się ściemni. Jeden z mieszkańców chce utworzyć boisko pod balonem, z nim również moglibyśmy nawiązać współpracę, żeby dzieciaki miały ciągłość treningów, niezależnie od pory roku. W tych wszystkich planach liczymy, że władze gminy nie tylko będą deklarowały pomoc, ale rzeczywiście jej udzielą – opowiada prezes Armii.

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.
Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;

REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl; **ADMINISTRACJA:** Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Małgorzata Kania, m.kania@24ts.pl; współpracownik: Kamil Grajda kamil@24ts.pl, **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 11 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Blok czekoladowy Oliwki

- To nasz ulubiony deser rodzinny. Jest łatwy w przygotowaniu, słodki i smakuje chyba wszystkim – mówi **Oliwka Strzalińska**, uczestniczka tegorocznej Siedleckiej Kulinariady. Zamiłowanie do gotowania jest w przypadku Oliwii rodzinne. Jej mama **Barbara Bartosik-Strzalińska** także wzięła udział w zmaganiach kulinarnych podczas Jarmarku św. Stanisława. Obie preferują szybką, łatwą w przygotowaniu i smaczną kuchnię.

Oto przepis na blok, który sprawdza się w ich domu od lat.

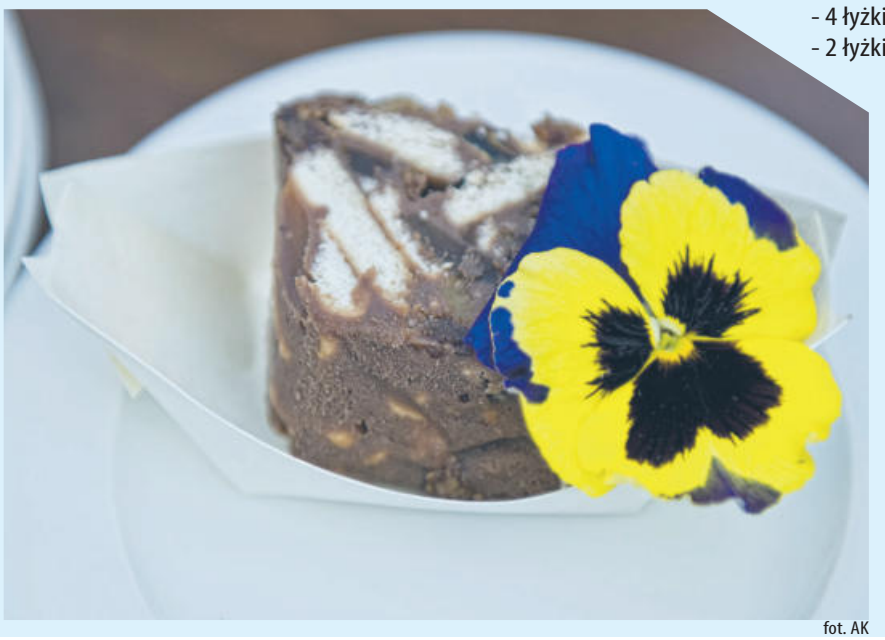

fot. AK

SKŁADNIKI I WYKONANIE:

W rondelku rozpuszczamy (nie gotujemy):
- 1 kostkę margaryny lub masła
- 3/4 szklanki cukru
- 4 łyżki kakao
- 2 łyżki mleka

Gdy się wszystko dobrze rozpuści i połączy, wyłączamy kuchenkę i studzimy zawartość rondla. Następnie do masy dodajemy: około 2-3 szklanek mleka w proszku, bakalie i pokruszone herbatniki (ilość według uznania). Całość mieszamy i wykładamy do „keksowej" tortownicy wyłożonej papierem, mocno dociskamy i schładzamy (np. w lodówce). Blok najlepiej smakuje na drugi dzień. Smacznego!

POZIOMO: 3- nie upadki, wręcz przeciwnie, 6- ciągną się pod starym zamczyskiem, 8- potrzebna do gry w badmintona, 9- jeśli pokorne, dwie matki ssie, 10- brat mamy to mój..., 12- Szapołowska albo Torbicka, 15- pyszczek, 17- starożytne miasto (szukaj w spartakiadzie), 20- mebel z alkoholem, 23- jest mała, więc ma korytko (a nie koryto):-), 24- z przodu głowy.

PIONOWO: 1- ptasie w czekoladzie, 2- rynsztok, 3- ptasie narodziny, 4- tam Wilno, 5- zielenią się na łąkach, 7- pszczółka z filmów dla dzieci, 11- jest unikatowy, 13- nikt nie wygrał, nikt nie przegrał, 14- kamienie, które mełły zboże, 16- cztery kąty dla krowy, 18- Poncjusz..., 19- sztuka nań wchodzi, potem zeń schodzi, 21- czepia się psiego ogona, 22- jeśli drzewo pochyłe, każda na nie skacze.

Nagroda: Nagrodą jest kosz herbat, kaw oraz owoców liofilizowanych o wartości 100 złotych, ufundowany przez Sklep z kawą i herbatą „Filiżanka" w Siedlcach przy ul. Sienkiewicza 18. Sklep „Filiżanka" to najwyższa jakość herbat i kaw. Znajdziesz u nas szeroki wybór herbat: zielonych, czarnych, owocowych, ziołowych i kwitnących. Na naszych półkach zobaczysz również kawy z różnych zakątków świata oraz smakowe.

ROZWIĄZANIE Z NR 17

POZIOMO: 2- lody, 4- Staś, 7- Noe, 9- wanilia, 10- Czesi, 11- grymasy, 15- koniak, 17- upadek, 20- dieta, 22- gra, 23- miara, 24- Ewa, 25- żuraw.

PIONOWO: 1- wnuczek, 2-lejek, 3- dźwig, 5- talia, 6- ślady, 8- Andy, 12- rekrut, 13- manna, 14- szale, 16- żagle, 18- pasaż, 19- krzew, 20- dama, 21- etap.

Zwycięzcą zostaje **MARCIN DĄBROWSKI z Kotunia**. Gratulujemy! **Nagroda: podwójny bilet do Nove Kino Siedlce.** Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.
Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Uśmiechnij się!

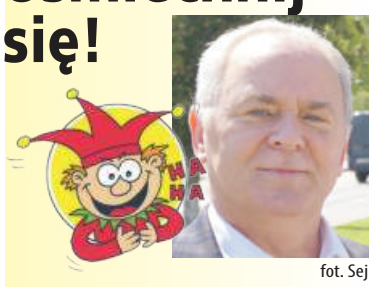

fot. Sej

Dowcipy opowiada Krzysztof Kryszczuk, wójt gminy Wiśniew.

- Dziadku, co to jest niuans?
- Wytłumaczę ci wnuczusiu na przykładzie. Przedwczoraj listonosz przyniósł mi emeryturę, pomyślałem o nim: przyszedł doręczyciel. A dziś rano ten sam listonosz przyniósł mi wezwanie od komornika, pomyślałem o nim: przyszedł dręczyciel. I ta jedna literka różnicy, to jest właśnie niuans.

■ ■ ■

Ojciec strofuje syna:
- Wziąłbyś się za jakąś robotę, a nie tylko bąki zbijasz! Ja w twoim wieku po całych nocach rozładowywałem wagony...

Z kuchni matka dorzuca:
- Taaa... Dopóki cię nie złapali...

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny - Samoobsługa
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży
ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki
ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

Koncertowo

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramu. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.

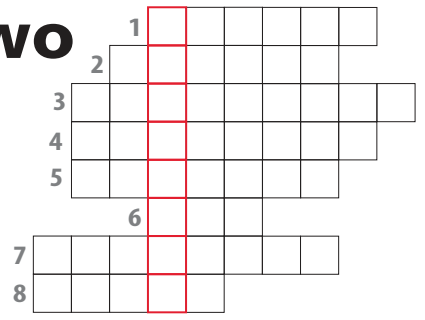

Prezenty na Dzień Dziecka

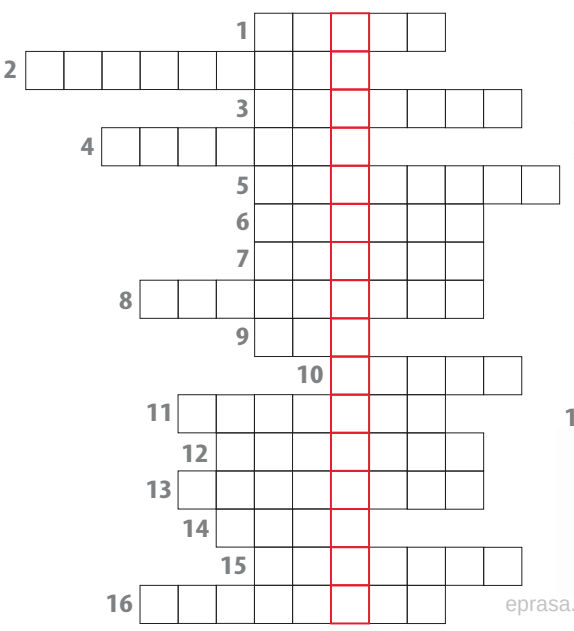

Uzupełnij diagram nazwami naszych propozycji na prezenty z okazji Dnia Mamy. Odczytaj hasło i je narysuj. Pracę dostarcz do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.

9 770239 684333 22
eprasa.pl 32a2cf962e